

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęcone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 320

Poznań, czwartek dnia 16 lipca 1931

Rok XXVI

Wówczas a dzisiaj

„Niemcy oddały nam nieocenioną przysługę, rozpuściwszy w r. 1925 wojnę celną z Polską. Do tego czasu byliśmy bowiem w bardzo znacznej mierze zależni gospodarczo od Niemiec. Tam był najsilniejszy rynek zbytu naszego przemysłu, stamtąd najczęściej importowaliśmy towary, a kapitał niemiecki w poważnych ilościach zasiliał życie gospodarcze Polski.

„Po sześciu latach wojny celnej u niezależności się od Niemiec. Obróty handlowe między Polską a Niemcami zmalały ogromnie, a kapitał niemiecki nie pracuje niemal wcale w Polsce poza Górnym Śląskiem, gdzie filje D-Banków odgrywają pewną rolę w życiu gospodarczym. Dopływ kapitału niemieckiego w latach ostatnich szedł tylko korytem, którego wyschnięcie jest dla nas... bardzo pożądane. Oto z Niemiec płynęły pieniądze na... antypolską akcję mniejszości niemieckiej; Berlin alimentował niemieckie banki i spółdzielnie na Pomorzu. Poza tem zaś marki niemieckie płynęły do Lwowa na sabotażową akcję ukraińską.

„W czasie tej sześciolletniej wojny celnej i bojkotu finansowego, stosowanego do nas przez Niemcy, przecierpieliśmy niejedno. Musieliśmy przeorganizować nasze życie gospodarcze, dusiliśmy się z powodu braku pieniędzy. Mimo wszystko przetrwaliśmy, a nawet wyszło to nam na dobre.

„Rozwinęliśmy nasz handel zamorski, rozbudowaliśmy nasze połączenia z morzem, nawiązaliśmy bezpośrednie stosunki handlowe. Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu wykazała, iż na skutek wojny celnej rozbudowaliśmy nasz przemysł w kraju, a obecna katastrofa finansowa Niemiec wykazuje, że to niezależnienie się od Berlina ratuje nam dzisiaj egzystencję gospodarczą.

Dłuższy ten cytat przytaczamy z artykułu wstępnego nie organu obozu narodowego, lecz pisma „sanacyjnego” — krakowskiego „Il. Kurjera Codz.”.

Nie potrzebujemy zaznaczać, że wody powyższe odpowiadają w pełni temu, co obóz narodowy głosił i głosi konsekwentnie na terenie zarówno parlamentarnym, jak w prasie. Podkreślano to z naszej strony szczególnie silnie w okresie obrad w Sejmie i Senacie nad ratyfikacją umów z Niemcami, mianowicie traktatu handlowego. Nie byliśmy przeciwni wszelkiemu traktatowi handlowemu z Niemcami, ale zwalczaliśmy traktat zły, dający bez porównania większe korzyści gospodarce Niemcom, aniżeli Polsce i stwarzający dla Polski wielkie niebezpieczeństwo narodowe w postaci przepisów o osiedleniu. Podkreślaliśmy przytem zblednięcie polskiego tembardziej właśnie, że narzucała Polsce przez Niemcy wojna celna spowodowała — obok pewnych dla nas niewątpliwie strat — tę wielką korzyść gospodarczo - narodową, żeśmy się w znacznej mierze niezależni ekonomicznie od Niemiec, zdobywając inne rynki zbytu.

Wówczas, gdy w parlamencie naszym sprawa traktatu handlowego i wogóle umów z Niemcami realnie się decydowała, wówczas te argumenty, które obecnie przytacza „Il. Kurjer Codz.”, były przez obóz rządowy bagatelizowane, a w szeregu czynnych obrońców umów z Niemcami znajdował się między innymi redaktor polityczny wspomnianego pisma, poseł dr. Rubel. Dzisiaj

Kryzys finansowy Niemiec

Nadzieje prasy niemieckiej

Berlin, 16. 7. (PAT). Cała prasa niemiecka śledzi z niezwykłym napięciem poszczególne fazy wizyty Hendersona i Stimsona w Paryżu. Opinia niemiecka spodziewa się, że Henderson odegra skuteczną rolę pośrednika między Francją i Niemcami i że poprze go w tem Stimson.

Centrowa „Germanja” wyraża nadzieję, że Hendersonowi uda się przekonać Francję, iż Niemcy nie mogą zupełnie skapitulować wobec postulatów francuskich, o ile rząd Brüninga ma pozostać u steru.

Program pobytu Mac Donalda i Hendersona w Berlinie

Berlin, 16. 7. (PAT). W piątek o godz. 8 rano przybędzie Henderson z Paryża. Od godz. 11-iej do 12.30 odbędzie się rozmowy w urzędzie spraw zagranicznych, które kontynuowane będą popołudniu. O godz. 6.30 wiecz. oczekiwane jest przybycie premiera Mac Donalda samolotem. Ministrowie brytyjscy zamieszkają w hotelu Keiserhof. O godz. 8 wiecz. odbędzie się przyjęcie u kanclerza Brüninga.

W sobotę przedpoł. przyjmie ministrów brytyjskich prezydent Hindenburg, poczem goście udadzą się do

Dalsze rozmowy polityczne w Paryżu

Paryż, 16. 7. (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym kontynuowane będą w dalszym ciągu rozmowy francuskich ministrów Laval, Flandina i Brianda ze Stimsonem i Hendersonem, dotyczące w głównej mierze obecnej wewnętrznej sytuacji Niemiec oraz wywo-

Międzyministerjalna konferencja zwołana na 20-go b. m. do Londynu

Londyn, 16. 7. (Tel. wł.) Rząd angielski postanowił ostatecznie zwołać konferencję międzyministerjalną państw zainteresowanych na dzień 20 lipca.

Konferencja odbędzie się w Londynie równocześnie z odbywającą się w tym czasie w stolicy Anglii konferen-

Francja odmawia wzięcia udziału w konferencji londyńskiej

Paryż, 16. 7. (Tel. wł.) Jak donosi „Journal” premier Laval miał odmówić wzięcia udziału w konferencji londyńskiej.

Prasa dzisiejsza stwierdza, że udział Francji w naradach londyńskich

Szczegóły zarządzeń doraźnych o obrotach finansowych

W numerze porannym podaliśmy już pokrótce tekst zarządzeń doraźnych uchwalonych na wczorajszym wieczornym posiedzeniu rady gabinetowej Rzeszy. Poniżej podajemy ciekawe szczegóły tych zarządzeń, obowiązujących w Niemczech od dnia dzisiejszego począwszy.

Berlin, 16. 7. (Tel. wł.) Gabinet Rzeszy zakończył wczoraj po godz. 9 swoje obrady. Uchwały gabinetu dotyczą 5 obszernych dekretów t. j. dekretu ramowego prezydenta Rzeszy i 4 zarządzeń wykonawczych do dekretu. Na zasadzie dekretu ramowego prezydenta Rzeszy z dn. 15 b. m. rząd Rzeszy wydał 5 obszernych rozp. wykonawczych. Rozp. te datowane i wchodzące w życie z dn. 16 b. m., regulują stan, wynikający z wprowadze-

gdy już nie chodzi o realne, decydujące stanowisko posłów B. B. w sprawie niemieckiej, ale o platoniczne opinie, dotyczące stosunków polsko - niemieckich, — dzisiaj, wobec wstrząsu finansowego w Niemczech, wynosi się i wysławia błogie skutki bojkotu celnego.

W ten sposób dzieje się wszystko w obozie rządowym: te same rzeczy są dla

„Berliner Tageblatt” cytując pogłoski, pochodzące rzekomo z kół francuskich, że czynniki francuskie pragnęłyby doprowadzić do konferencji 4-ech, w której wzięliby udział przedstawiciele Francji, Anglii, Ameryki i Niemiec. Wobec tego, że czas nie pozwala na zaaranżowanie takiej konferencji w chwili obecnej, koła polityczne uważają, że Henderson i Stimson postarają się podczas swego pobytu w Paryżu, aby wizyta ministrów niemieckich w Paryżu nie napotkała na trudności.

leśniczówki rządu pruskiego Rubertusstock.

W niedzielę przedpołudniem powrócą ministrowie brytyjscy do Berlina i będą przyjęci przez premiera pruskiego. O godz. 8.30 wiecz. odbędzie się przyjęcie w ambasadzie angielskiej. W międzyczasie odbywać się będą dalsze rozmowy.

W poniedziałek o godzinie 10-tej powróci Mac Donald samolotem do Londynu, a równocześnie uda się Henderson z powrotem do Paryża.

lanego przez nią ogólnego napięcia w Europie.

Dzisiejsza prasa poranna wyraża przekonanie, że w rozmowach tych omawiane będą również sprawy, których rozwiązanie posiada dla polityki międzynarodowej wielkie znaczenie.

cja rzeczoznawców, względnie natychmiast po niej.

Do tego czasu Mac Donald, który jutro wyjeżdża do Berlina powróci do Londynu wraz z Hendersonem, bawącym obecnie w Paryżu, a który również weźmie udział w spotkaniu berlińskim.

byłby na ogół bezcelowy, ponieważ — jak podtrzymuje „Journal” — Francja może się zupełnie obejść bez wskazówek angielskich, tembardziej, że — jak dotąd — nie przyniosły one Francji zbyt wielkich korzyści.

nia feryj bankowych i ograniczeń w obrocie finansowym. Przewidują one w ogólnych zarysach: waluty zagr., wypłaty, przekazy, czeki oraz inne pretensje, na zasadzie których wierzyciel nabywa prawo do wypłaty w walucie zagr., nabywane i oddane być mogą w Niemczech w zamian za walutę krajową tylko w Banku Rzeszy, lub za jego pośrednictwem. Bank Rzeszy nadać może prawo zakupu i sprzedaży innym instytucjom kredytowym i dopuścić do wyjątku. Zagraniczne papiery wartościowe nie są uważane za pretensje. Niedopuszczalne są transakcje terminowe i zobowiązania opiewające na waluty zagr. wzamian za krajowe środki płatnicze. Handel walutami zagranicznymi nie może odbywać się (Ciąg dalszy na str. 3)

niego raz białe, a innym razem czarne, bo wszystko zależy jest tam od okoliczności, zależne od tego, do czego się w danej chwili zmierza. Tak jest, zaczynając od „Grunwaldu”, o czym pisaliśmy wczoraj, a kończąc na niemieckim bojkocie celnym. Ale całe politycznie myślące społeczeństwo dobrze się w tem orientuje.

Praca przymusowa w Rosji

W Rosji obecnie coraz więcej stosowana jest praca przymusowa w dziedzinie przemysłu i rolnictwa, a głównie ma to zastosowanie w miejscowościach o złych warunkach klimatycznych i mało zaludnionych. Dzięki zastosowaniu pracy przymusowej, bardzo źle opłacanej, rząd sowiecki jest w stanie na rynkach międzynarodowych stosować „dumping” w coraz szerszych rozmiarach.

Genewska Międzynarodowa Organizacja Antykomunistyczna dostarcza w tym przedmiocie bardzo wielu interesujących danych. Rosyjskie socjalistyczne pismo „Dni” umieściło korespondencję z Rosji, w której oblicza liczbę, zesłanych do robót przymusowych w ciągu lat dwóch, na 4 do 6 milionów ludzi. Rekrutują się oni oprócz więźniów kryminalnych i politycznych z robotników „nielojalnych”, przeważnie z chłopów, którym odebrano ziemię. Ponieważ ludzie ci pracują w strasznych warunkach, więc (podług raportów komisarzy pracy) śmiertelność wśród nich wynosi 60 do 70 proc., co w sumie stanowić będzie 2½ do 3 milionów umarłych. W świetle tych warunków carskie więzienia i ciężkie roboty mogą dziś wyglądać bardzo idyllicznie.

Przymusowe roboty stosuje obecnie rząd sowiecki i wobec inteligencji zawodowej, t. zw. „speców”. W tym przedmiocie powyższe biuro Międzynarodowej Organizacji Antykomunistycznej (E. I. A.) podaje informacje od dwóch osób, przybyłych z Rosji. Jedną z nich z południowej Rosji przybyła do Bułgarii, drugą jest inżynier szwajcarski, który długi czas przebywał ostatnio w Rosji i zatrzymał się czasowo w Warszawie. Informacje obydwóch są zgodne.

Organizacja kierownicza w przemyśle sowieckim polega na oddaniu władzy naczelnej, której podlegają „specy” komitetów fabrycznemu z dyrektorom komunistycznym na czele. Gdy tylko inżynier lub technik nie zgodzi się na jakieś rozporządzenie dyrektora, które uważa za nieodpowiednie, jest posadzany o „kontr-rewolucję” i przesyłany do G. P. U. (czerezwyczajka). W innym wypadku, kiedy inżynier zacznie się stosować do zleceń dyrektora — komunisty i z tego powodu powstaną w fabryce straty, wyższe władze nadzorcze posadzają również speców o „kontr-rewolucję” i „sabotaż” i również wysyłają ich do więzień G. P. U. Władze G. P. U. przetrzymawszy dłużej lub krócej w ciężkich warunkach więziennych takich speców, proponują im powrót do fabryk, gdzie mogą pracować w swej specjalności, lecz na warunkach więzienia przy minimalnych warunkach wyposażenia. Wówczas normalne wynagrodzenie za prace tych speców pobiera od zarządów fabryk G. P. U., która z tego ciągnie ładne zyski. Podobno ten system pracy inteligencji zawodowej jest, jako zyskowny dla władz G. P. U. coraz więcej stosowany.

Wojskowi w M. S. Z.

Warszawa, 16. 7. (Tel. wł.) — Ostatni „Dziennik Urzędowy” ministerstwa spraw zagranicznych zawiera znowu szereg nazwisk wojskowych, przydzielonych do tegoż ministerjum, jak podpułkownik Kara, major Próchnicki, kapitan Skarżyński, kapitan Jałowicki, kapitan Sosiński, kapitan Zarychta, porucznik Korzeniowski itd. Spis ten nie obejmuje wojskowych, dawniej przydzielonych, jak płk. Jędrzejewicz, kpt. Drymmer i in. Ponieważ każdy urzędnik M. S. Z. musi złożyć odpowiedni egzamin i posiada ściśle określony cenzus wykształcenia, zachodzi kwestja, jakie to zakłady wymienieni wojskowi pokończyli i kiedy składali przepisany egzamin. (w)

W lipcu

Warszawa, 15 lipca.

Wakacje polityczne w całej pełni. Gdzieś zagranicą wrze i burzy się, łamią się prądy i zmagają silne przeciwności, gdzieś chwileją się banki, waluty, sztucznie może, a może i w rzeczywistości, skądś nadchodzi ku nam głosy przestrogi, narastają jakieś wielkie zagadnienia — a tutaj cicho, spokojnie. „Wsi spokojna, wsi zadowolona” — żeby wspomnieć Wyspiańskiego.

Naturalnie o spokoju wsi tylko przeżmośnie. Bo tam, na samej wsi, ferment ostry. U góry niewiele sobie z tego robią.

Za miedzą sąsiedzką rozgrywiają się duże rzeczy. U nas obserwuje się z uwagą. Lecz czy się moment wyzyskuje? Przez czerwiec minister spraw zagranicznych bawił w zdrojowisku, przyjechał do Poznania na uroczystości wilsonowskie i pojechał na dalszy wypoczynek właśnie na spokojną wieś wielkopolską. I to właśnie w okresie tak silnego napięcia dyplomatycznego! O „wsi spokojna”!

W pałacu radiwiłłowskim przy Krakowskim Przedmieściu cisza również. Pono przygotowują różne ustawy, projekty, upracowują obliczenia i kuja różne plany na przyszłość. Tam dominuje zagadnienie gospodarcze.

Premier p. Prystor odrodził się nieco od swych poprzedników pułkownikowskich. Dawniej to tylko z majowych premierów prof. Bartel robił dużo szumu, organizował wiele narad i dawał sporo materiału swym podwładnym. Nie można tego powiedzieć o jego następcach: ani o p. Światłskim, ani też o p. Ślasku. Wtedy praca odbywała się w bezwzględnej zaciśnię, nie dochodziły nigdzie o niej żadne odgłosy. Złotliwi twierdzili, że nie było o czym czynić rozgłos. Teraz życie samo znieśliło premiera i dostojników do zajęcia się narastającymi ciągle zagadnieniami.

Mówią, że p. Prystor zastosował inne metody pracy. Zjawia się zrana 10 minut po ósmej i nieraz do późnego wieczora, do dziesiątej, gabinet jego jest oświetlony, a premier siedzi nad aktami. Corocznie premier wyjeżdżał na wypoczynek, niekiedy nawet daleko poza granice. Teraz termin wyjazdu premiera na wypoczynek jakoś zmienia się i odwleka, a on sam pono się odgraża, że najwyżej na tydzień wyjedzie w pobliże stolicy.

Niechybnie jest on najaktywniejszy ze wszystkich swych poprzedników —

za wyjątkiem p. Bartla. O ile jednak tamten był w swych zamiarach bardziej samodzielny i posiadał więcej inicjatywy, o tyle p. Prystor jest ostrożniejszy i raczej daje posłuch radom swych zaufanych fachowców gospodarczych. Są nimi dyrektor biura komitetu ekonomicznego p. Jastrzębski i wiceminister skarbu p. Starzyński.

Pierwszy załatwia trudności gospodarcze. On np. faktycznie zlikwidował strajk przedsiębiorców komunikacji samochodowej, otwarcie idąc na koncesje dla przedsiębiorców, wobec których minister robót publicznych gen. Neugebauer był nieugięty i nieustępliwy. W rezultacie p. Neugebauer przerwał kurację w Truskawcu, przyjechał do Warszawy, dowiedział się, jaki był przebieg rokowań i jakie dano obietnice, i zamiast wyciągnąć konsekwencje, że postąpiono nie po jego linii, przystąpił do opracowywania noweli do własnego niefortunnego projektu ustawy o funduszu drogowym.

A p. Starzyński jest czynnikiem decydującym w pałacu przy ul. Rymarskiej. On wspólnie z nowym dyrektorem departamentu budżetowego i kasowego p. Nowakiem obcina budżet, stawia wnioski o oszczędnościowe urzędnicy, planuje nowe przedłożenia podatkowe i boryka się z trudnościami.

Gdy p. Matuszewski objął rząd, szukał porad u p. Czechowicza. Mówią, że był u niego codziennym gościem i konferował po parę godzin. Dzisiaj p. Jan Piłsudski, jakkolwiek w rzeczach skarbowych tak samo homo novus jak i jego poprzednik, nie poszedł jego śladami. P. Matuszewski dzisiaj jakby był w niełasce. Działalność swą ogranicza tylko do artykułów w „Gazecie Polskiej”. Do wojska nie wrócił. Jest tylko dalej urzędnikiem ministerstwa spraw zagranicznych, narazie wyczekującym jakiej funkcji; stan taki ma urzędowy termin: „stan rozporządzalności”.

Takich, jak on jest wielu. Do takich należy np. były poseł Rządowej w Berlinie p. Knoll, który po zwiedzeniu wielu stolic europejskich osiadł obecnie w Warszawie, jest również „w stanie rozporządzalności” — na bezpłatnym urlopie. Przypomnieć warto, że w dniach majowych p. Knoll był mianowany „komisarzem do ministerstwa spraw zagranicznych”. Pono dzisiejszy p. Knoll jest niepodobny do dawnego komisarza... Tempora mutantur... Zmieniają się czasy... H. W.

Armja polska we Francji, jej powstanie i znaczenie

(Dokończenie)

Walczyć musiał Komitet nie tylko z intrygami agentów niemieckich, nie tylko ze sprzymierzeńcami, ale i z rodakami o orientacji „centralnej”, którzy szkodziли, jak mogli. Długoby o tem mówić i boleśnie. Nocą z 17 na 18 maja 1918 r. w Londynie rzucono bombę do lokalu misji wojskowej polskiej — w siedzibie reprezentacji Komitetu Narodowego. A gdy doszły na Zachód wieści o zbrojnym zerwaniu II brygady gen. Hallera z państwami centralnymi, gdy „Polak” ogłosił odezwę generała do narodu i jego list do Paderewskiego, pismo... polskie (!) w Londynie podało odezwę sfałszowaną, jakoby brygada karpacka odeszła na neutralne terytorium, aby zachować swe istnienie, i pragnęła jedynie podlegać rozkazom Najdostojniejszej Rady Regencyjnej...

Ale rzeczywistość codzien zadawała kłam intrygom: 17 czerwca Dmowski wręczył sztandar odchodzącemu na front 1. pułkowi piechoty, 22 czerwca reszcie pułków 1. dywizji. Dnia 14-go lipca, w dzień święta narodowego francuskiego, polski batalion reprezentacyjny budził entuzjazm paryżan w rewii wojsk dwu światów. Pady pierwsze ofiary. W końcu lipca w Szampani 1. p. p. wziął zaszczytny udział w ofensywie, poprowadził atak świetnie; stojący naprzeciwko 66 p. p. pruski został zniszczony, wzięto paruset jeńców. Wzruszającym gestem dziękował Polakom i długo sztandar pułkowy salutował zwyczajki w tej ofensywie wódz bezręki gen. Gourand.

W połowie lipca 1918 r. stanął w Paryżu z gronem oficerów gen. Haller. Nie było dotąd generała Polaka. Szczególnie zjawiał się teraz wódz głośny już na Zachodzie, człowiek niezachwianego patriotyzmu, który dowiódł, że potrafi się zdobyć na ważne decyzje. Komitet

zrobił nowy wysiłek, by dla wojska polskiego i jego przyszłego wodza zdobyć stanowisko równorzędne z innymi armjami sprzymierzonymi. Długo trwały rokowania; tymczasem rosły szeregi przez napływ jeńców z zaboru pruskiego i austriackiego. Otwarta została polska szkoła oficerska i szkoła dla podoficerów. Każdy dzień przynosił rozrost i dalsze usamodzielnienie wojska. Aż 28 września stanął układ między Komitetem Narodowym a Francją, uznany przez inne mocarstwa. „Siły zbrojne polskie, gdziekolwiek są, tworzyć będą jedną jedyną armję niezależną, sprzymierzoną i wojującą, pod jednym dowództwem polskim” (art. 1.). Armja ta powstawać będzie pod zwierzchnią władzą polityczną Komitetu Narodowego Polskiego. Wódz naczelny mianowany będzie przez Komitet za zgodą Francji i ewentualnie innych sprzymierzonych. Rekrutacja należy do Komitetu. Pomijam dalsze szczegóły.

Teraz już nic nie stało na przeszkodzie. D. 4 października Komitet mianował gen. Hallera, swego odniedawna członka, wodzem naczelnym całej armji polskiej. 6-go na polach Bayon, koło Nancy, wódz złożył przysięgę na sztandary 1-ej dywizji. Wtedy też odczytano wojsku rozkaz Nr. 1: „Z dniem dzisiejszym objąłem naczelne dowództwo wojsk polskich, zamianowany przez Komitet Nar. Polski, najwyższą, przez państwa sprzymierzone uznaną władzę polityczną nad siłami zbrojnymi polskimi...” Niezapomniane to chwile! Z dumą porównywał ich uczestnik „przekaz Nr. 1” Kiereńskiego, który zniszczył siłę zbrojną rosyjską, i „rozkaz Nr. 1”, który koronował dzieło stworzenia siły zbrojnej polskiej.

Dnia 11 października lord J. Balfour w imieniu W. Brytanji uznał armję pol-

ską za posiadającą „The status of a belligerent army”. Dodawał przytem: „Kraj nasz z podziwem patrzył na postawę Polaków, odmawiających Niemcom i Austro-Węgrom prawa stanowić o losie Polaków i oznaczać jej granice”. Dnia 12-go nadesłał uznanie Włoch bar. S. Sonnino, a za niemi inne państwa sprzymierzone, wśród których szczególną życzliwością zaznaczyło się uznanie ze strony Brazylii.

Dnia 15 stycznia 1919 r. rząd francuski zaprosił Komitet do wysłania dwu delegatów na Konferencję Pokojową: byli nimi twórca polityki polskiej na Zachodzie, prezes Komitetu Nar. Pol. Dmowski oraz Paderewski. A w parę miesięcy potem przeszło stutysięczna armja polska ciągnęła przez pokonane Niemcy do ojczyzny, na nowe boje.

Armja polska na Zachodzie była realnym czynem orężnym, stworzonym i użytym na poparcie trafnej myśli politycznej. To nie była wojenka, improwizacja, ryzykanctwo; to nie były małe rzeczy. Dnia 6 czerwca 1918 prasa Stanów Zjedn. otrzymała do umieszczenia komunikat urzędowy tej treści, że według urzędowego oświadczenia francuskiego dowództwa naczelnego z tegoż dnia, bojowe jednostki polskie we Francji są częścią armji osobno zorganizowanej, równiej armji każdego innego sprzymierzonego państwa; nazywanie tej armji legionem jest niewłaściwe. To była w czasie wojny światowej bez porównania największa, w pełni samodzielna siła zbrojna polska narodu polskiego.

Przez wystawienie tej armji Polacy złożyli egzamin ze swych zdolności państwowotwórczych; dowiedli, że są siłą; przekonali niedowiarków, że, jak mówił Napoleon, godni są być narodem. Paderewski na sejmie wychodził w Detroit (w sierpniu 1918 r.) powiedział, że te armje — to wielki czyn wychodzący. Tak jest, bo pierwszych dwadzieścia tys. żołnierzy tej armji — to ochotnicy z Ameryki. Ale pamiętać trzeba o tych dziesiątkach tysięcy jeńców, którzy, ledwie wydostawszy się z piekła wojennego, dobrowolnie wracali do tego piekła, jako polscy żołnierze, walczący i ginący na rachunek własnej ojczyzny. I pamiętać trzeba o tych rozproszonych oficerach i żołnierzach karpackiej brygady i korpusów polskich, którzy przebyli dalekie lądy i morza, aby do skarbcza armji polskiej we Francji dorzucić swoje doświadczenie, swój patriotyzm, swego ducha ofiary, tak dalekiego od przykrego uczucia pierwszobrygadowej nienawiści do własnego społeczeństwa. Jak niewielu było żołnierzy czeskich w Rosji — a jak świetnie Czesi wyzyskali tę skromną siłę politycznie, w czasie konferencji pokojowej! A jak wyglądałaby Polska bez armji błękitnej? Jeden przykład wystarczy. Niemcy zbyt nami gardzili, by się na świadectwo polskie powoływać. Ale Austria w odpowiedzi na warunki pokoju oświadczyła 2 lipca 1919 r. bez ogródki: Polacy zawsze szli z Austrią! Pułki polskie śpiewały refren o zwycięskim marszu, aż do Petersburga. Z Austrią szły dobrowolne legiony, a ich wodzem był Piłsudski, obecny naczelnik państwa polskiego! A potem kilka stron bitego druku z oświadczeniami polityków polskich, między którymi takie np. oświadczenie wybitnego polityka lewicy i piłsudczyka: „Pragnęliśmy dowieść Austrii, że nie stoimy przy niej bierni, albo tylko w słowach mocni, ale z mieczem w dłoni! Naród polski prowadził tę wojnę przy boku Austrii! Cóżby nasi delegaci mogli odpowiedzieć, gdyby o prawdzie nie świadczyło sto tysięcy żołnierza przeciwko Niemcom i Austrii wystawione go? Armja polska we Francji dała na to odpowiedź!”

Wreszcie Komitet Narodowy i armja polska sprawiły, że mocarstwa sprzymierzone uznały Polskę za stronę wojującą i sprzymierzoną, że — jak to podniesiono — przyznały jej prawa międzynarodowe i prerogatywy państwa, zanim objęła swe terytorja i swe funkcje historyczne.

Szczęśliwie to, w historii rzadko spotykane zespolecie wielkiej myśli politycznej i celowego a mocnego orężnego czynu. Odbudowanie Polski jest wydatkiem tak wielkim, że dziś jeszcze trudno nam zdać sobie sprawę z ogromu tego przewrotu. Cud to Boski, ale i ludzi zasługa. Dzięki winniśmy Opatrzności, część poległym; a siebie za najszczęśliwszych winniśmy poczytywać, że dane nam było przyłożyć się do prac i wydarzeń, które przywróciły nam byt niepodległy, a należą do największych w historii.

B. Winiarski

Paul — Boncour o zastrzeżeniach politycz.

P. Paul — Boncour, poseł socjalistyczny, przewodniczący komisji spraw zagranicznych, wygłosił w Moreni dnia 4 b. m. mowę, w której powiedział:

„— Nie zadowalajmy się czczeniem słowami. Weszlśmy w rewizję planu Younga o odszkodowaniach, który nam przedstawiano jako ostateczny, podobnie jak za każdym razem, gdy zmniejszano wysokość odszkodowań ze szkód Francji, przedstawiano nam to jako ostateczne... A jeszcze nie wszystko jest skończone w tych rokowaniach. Mówią, że pozostały tylko sprawy techniczne. Ale znamy już to! Ale przede wszystkim trzeba, aby odważyli się przemówić politycy i aby nie chowali się za znawców rzeczowych i bankierów. Nie wszystko da się załatwić grą procentów. Trzeba postawić Niemcom pytania wyraźne w sprawie Anshlusu, w sprawie granic wschodnich, w sprawie zbrojeń, a nie poświęcać, jak to już zbyt często czyniono, pozytywnych rękami organizowania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego t. zw. załatwieniom finansowym, które zresztą podaje się w wątpliwość nazajutrz po podpisaniu”.

Słuszność tych uwag mówi sama za siebie. Jasne postawienie politycznej strony układu z Niemcami jest szczególnie cenne ze strony polityka socjalistycznego i przewodniczącego komisji spraw zagranicznych. Świadczy ono raz jeszcze, że z wnioskiem prezydenta Hoovera łączyły się żywotne sprawy polskie i niezbędne były polskie zastrzeżenia.

Stresemann

Politycy, którzy współpracowali z s. p. Stresemannem, z korzyścią większą dla Niemiec niż dla własnych krajów, zwykli byli twierdzić, że jest on zwolennikiem pojednania, czyli t. zw. dobrym Europejczykiem, co u nas znowu niedawno powtórzył p. Aleksander Skrzyński.

Odślonienie pomnika zmarłego Stresemanna w Moguncji i podanie na tę uroczystość kwiatów przez p. Brianda daje paryskiemu „Journal des Debats” (nr. 187) sposobność do uwag następujących:

„Jedną z najdziwniejszych przegód naszych czasów jest przeobrażenie Gustawa Stresemanna w dobrego Europejczyka. Stresemann, uczeń Bismarcka, był wszechniemcem. Podczas wojny był jednym z najzaciętszych zwolenników zaborów kosztów Belgii i Francji. W czasie okupacji Rury był za oporem przeciw niej. Następnie zmienił system. Zdawał sobie sprawę z rozmiarów ignorancji, naiwności i zdolności ulegania złudzeniom tych, z którymi prowadził rozmowy i rokowania. Zrozumiał, że dzięki komedji pacyfistycznej i internacjonalistycznej uzyska wszystko, czego nie zdołał uzyskać bezpośrednio przez otwarte żądania.

„Przyjaciele Stresemanna dziwili się tej ewolucji. Nie odrazu rozpoznali głębszy jej powód. Zapytywali, czy Stresemann nie osłabł. Uczeń Bismarcka nie przeszkadzał, a potajemnie ich uspokajał. Powoli doprowadził ich do zrozumienia, że pracował zawsze w tym samym duchu, a tylko zmienił metody. Tak doszedł aż do rozmowy z p. Briandem w Thoiry. Wrócił stamtąd z pełnemi rękoma. Jeśli pamiętniki Stresemanna, tajemniczo opóźniane, ukaza się nareszcie i nie będą zlagodzone (o co zabiegał Briand — red.) rozdział poświęcony Thoiry, będzie bardzo zajmujący.

„W chwili śmierci Stresemanna jeden z dzienników niemieckich streścił pochwały dlań w słowach: Stresemann rozbił traktat wersalski na drodze stowowania go. Ewakuacja Nadrenji była jego triumfem. Jakże śmiesznym widowiskiem były po jego śmierci rozczulenia niektórych kół francuskich, nawet i w parlamencie. Stresemann zasługuje na wszystkie pochwały, jako człowiek, który stanowczo i zrezygnie pracował dla swej ojczyzny. Był on bardzo dobrym Niemcem. Ale istną komedją jest przekształcanie go we współpracownika polityki europejskiej i polityki francuskiej”.

Prawdopodobnie jeszcze mniej jest powodów, by przedstawiać go jako pojednawczego współpracownika polityki — polskiej.

Kryzys finansowy Niemiec

(Ciąg dalszy ze str. 1)

się po żadnym wyższym kursie, aniżeli ostatni kurs sprzedaży w Berlinie. Nieważne są wszelkie transakcje, wykraczające przeciwko tym przepisom, o ile kontrahentom znany był tryb obowiązywania.

Transakcje dokonywane z Bankiem Rzeszy lub Gold- u. Diskonto Bankiem nie podlegają odrębnym przepisom. Kursy walut zagr. w Niemczech ogłaszane być mogą tylko na zasadzie urzędowych notowań berlińskich. Min. gospodarki lub jego pełnomocnicy zażądać mogą od każdej osoby wyjaśnień o wszystkich transakcjach, dokonywanych walutami obcymi lub pretensjach, opiewających na zagr. środki płatnicze.

Przekraczający te przepisy karani będą aresztem i grzywną w 10-krotnej wysokości inkryminowanej transakcji. Karane będzie również namawianie do dokonywania transakcji karygodnych, przeprowadzonych świadomie. W tym wypadku dozwolona jest konfiskata odrębnych dewiz oraz majątku oskarżonego. Ogłaszanie nieurzędowych kursów podlega również karze.

Instytucje, do których odnoszą się ferie bankowe, za wyjątkiem pry-

watnych banków emisyjnych i Gold- u. Diskonto-Banku, mogą dokonywać wypłat gotówkowych w d. od 16. do 18. b. m. tylko jeżeli będzie udowodnione, że gotówka konieczna jest do wypłaty robocizny, pensji, zasiłków ośrobożnych, podatków i innych świadczeń publicznym. Dnie 16, 17 i 18 b. m. uważane są jako uznane państwowe święta w myśl procedury wekslowej i ustawy czekowej. Obroty płatnicze Banku Rzeszy i prywatnych banków emisyjnych z Gold- u. Diskonto-Bankiem nie podlegają żadnym ograniczeniom.

Berlin, 16. 7. (PAT.) Banki wprowadziły z dniem 16. bm. dwojakiego rodzaju oprocentowanie: procenty na koncie winien wynoszą 13 proc., plus zwyczajna prowizja. Procenty na koncie ma wynoszą 8 proc. wzgl. 9 proc. zależnie od prowizji.

Berlin, 16. 7. (PAT.) Równocześnie z rozp. wykonawczemi do ogłoszonego dekretu ramowego prezydenta Hindenburga ogłoszone zostały rozp. wykonawcze, oparte na dekreście prezydenta Hindenburga w sprawie Danatbanku. Rozp. to wprowadza szereg zmian do rozp. ogłoszonego w dniu 13. bm.

Stimson w roli obserwatora na konferencji londyńskiej

Nowy Jork, 16. 7. (PAT.) Decyzja rządu brytyjskiego zwołania konferencji ministrów europejskich przyjąta została w kołach międzynarodowych z zapałem. Jak słychać, St. Zjedn. na

konferencji tej nie będą repres. oficjalnie, wydelegują natomiast swego obserwatora, którym będzie prawdopodobnie Stimson.

Pogłoski i fakty związane z zatargiem faszyzmu z Watykanem

Città del Vaticano (KAP) 16. 7. (Tel. wł.) — Sprawa zatargu faszyzmu z Watykanem wciąż jeszcze tkwi na martwym punkcie, a powodem tego brak rzeczowych oficjalnych enuncjacji rządu włoskiego. Mnożą się przeto w Rzymie najrozmaitsze pogłoski świadczące, że zainteresowanie zatargiem jest olbrzymie.

Ostatnio opowiada się np., że zarówno nuncjusz apostolski przy Kwatryale jak i poseł Włoch przy stolicy Apostolskiej mają ustąpić z zajmowanych stanowisk powodowani jakoby brakiem widoków na zlikwidowanie

konfliktu. Krążą również pogłoski, że w partii faszystowskiej zdecydowaną przewagę uzyskują lewe skrajne elementy. Pogłoskom tym przeczy, jak dotąd stanowisko samego Mussoliniego, który nadal pragnie zachować rezerwę.

Faktem jest narazie, że prasie katolickiej zezwolono na przedruk encykliki o Akcji Katolickiej, a prasie faszystowskiej — na jej komentowanie z zastrzeżeniem jednak ograniczenia się tylko do komentarzy rzeczowych i wstrzymania się od wszelkich wystąpień prowokacyjnych.

Prasa faszystowska kontynuuje swoją kampanję

Città del Vaticano (KAP) 16. 7. (Tel. wł.) — Pomimo artykułu Arnolda Mussoliniego, brata dyktatora, utrzymanego w tonie pojednawczym w stosunku do Stolicy Apostolskiej i Akcji Katolickiej, nie zważa się wcale na konkretne wyjaśnienia podawane przez „Osservatore Romano”.

Na łamach prasy faszystowskiej ukazują się coraz to nowe zarzuty pod adresem Watykanu.

Pogłoski o przeniesieniu Akcji Katolickiej do Watykanu

Città del Vaticano (KAP) 16. 7. (Tel. wł.) — Prasa faszystowska podała ostatnio wiadomość o przenie-

Ostatnio podniosła prasa faszystowska alarm występując przeciwko licznym jakoby dawnym „członkom partii ludowej „popolari” ukrywającym się na watykańskich posiadłościach, albo zarzucając ostatniej papieskiej encyklice, że rozbudza wśród wrogów faszyzmu namiętności. Zarzuty te nie wymagają wcale sprostowania, gdyż treść ich sama mówi za siebie.

sieniu komitetu centralnego Akcji Katolickiej na teren Watykanu. Wiadomość ta jest nieprawdziwa.

Napad na dziennikarza — narodowca

Bandytyzm bojówkarzy „sanacyjnych”

Lwów, 16. 7. (Tel. wł.) Narodowy „Kurjer Lwowski” donosi z Przemysła, że w godzinach wieczornych bojówkarze „sanacyjni” dokonali bandyckiego napadu na redaktora oddziału przemyskiego „Kurjera Lwowskiego” p. Stefana Chomę. P. Choma, zażywając spaceru — przechodził jedną z głównych alei Zamku. Około godz. 20.45, gdy miał kępe krzaków z poza nich wypadło niespodziewanie 3 osobników, z których jeden, po wypowiedzeniu słów: „Pan smaruje w „Kurjerze” i my też będziemy smarować” — uderzył go pięścią w pierś, zamierzając się równocześnie jakimś trzymanym w ręku kijem.

Wobec niespodziewanego ataku p.

Choma odskoczył w tył, unikając tem samem ciosu. W tym jednak momencie zabiegł mu drogę drugi napastnik, lecz bezskutecznie, gdyż p. Choma silnem uderzeniem pięści powalił go na ziemię — poczem, uporawszy się przy pomocy laski z pierwszym napastnikiem — z trudem wy dostał się na główną aleję, a stąd na ul. Szopena. W międzyczasie oddano do p. Ch. dwa strzały, które na szczęście chybiły.

Charakterystycznym jest, że trzeci z owej szajki przez cały czas stał na uboczu i przypatrywał się napadowi biernie.

Nadmienić należy, że p. Choma otrzymał szereg pogróżek.

Jeszcze jeden „sanator” defraudant

Warszawa, 16. 7. (Tel. wł.) — „Robotnik” donosi:

W związku z rezygnacją dotychczasowego prezesa izby rzemieślniczej w Łodzi, p. Szwanowskiego, któremu zarzucają poważne nadużycia, objął w

Izbie urzędowanie, jako komisarz rządowy, radca Zarządy.

Zaznaczyć należy, iż p. Szwanowski, wybitny działacz B. B., ostatnio dekorowany krzyżem zasługi i „Polonia Restituta”, ma wytoczoną sprawę przez resursę rzemieślniczą, której był

prezesem, o nadużycia finansowe na b. poważne kwoty.

Zawieszenie hitlerowskiego „Völkischer Beobachter”

Berlin, 16. 7. (Tel. wł.) Rozporządzeniem dyrekcji policji w Monachium z dnia 11. bm. zawieszono do dnia 2 sierpnia r. b. włącznie wydawnictwo naczelnego hitlerowskiego organu „Völkischer Beobachter”.

Aresztowanie niebieskiego ptaka

Warszawa, 16. 7. (Tel. wł.) W Otwocku pod Warszawą aresztowany został niejaki Kazimierz Otwinowski, magister praw i kierownik biura porad prawnych „Wiedza” przy ul. Miodowej 11 w Warszawie. Większą część klientów tego biura stanowili wieśniacy, których Otwinowski „naciągał” na poważne sumy pieniężne, podejmując się przeprowadzenia każdej sprawy. W pewnym momencie Otwinowski znikł z Warszawy, nie załatwiwszy żadnej z tych spraw. Na skutek skarg poszkodowanych został obecnie aresztowany.

Żebrak — któremu ukradziono majątek

Warszawa, 16. 7. (Tel. wł.) — 73-letni Józef Pokorzyński, weteran sztuki żebraczej, stały mieszkaniec schroniska dla włóczęgów t. zw. „Cyruka”, zgłosił się do policji z meldunkiem, że ukradziono mu z palta i łachów, któremi był ubrany — 10 tys. zł w banknotach. (w)

Z Politechniką Lwowskiej

W roku akademickim 1930-31 dyplomowała Politechnika Lwowska na wydziale architektonicznym 56 absolwentów, w tem 47 studentów wydziału architektonicznego Politechniki Lwowskiej, 8 studentów Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i jedna nostryfikacja dyplomu z Berlina.

„BACZ BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM”

Echa zejść anty-żydowskich

Wszyscy oskarżeni uwolnieni od winy i kary

W dniu wczorajszym rozegrał się na wokandzie Sądu Okręgowego epilog znanych wystąpień przeciwko żydom w lipcu r. ub. Na ławie oskarżonych zasiadli m. in. studenci Alfons Ceglewski, Mieczysław Jastrzębski, Zbigniew Sadowski i Stanisław Wyrzykowski, oskarżeni z § 124 i 125. Rozprawie przewodniczył sędzia p. Kuleczka, oskarżał p. prokurator Kuczma. Jako obrońcy wystąpili pp. adwokaci Howorka i Bogdanowicz.

Jak wiadomo w lipcu ub. r. w godzinach wieczornych rozpoczęły się niepokoje, skierowane przeciwko żydom w kawiarni „Italia”, przy ulicy Gwarnej, które przeniosły się następnie do kawiarni Dobskiego, Polonii i innych, wreszcie na ul. 27 Grudnia i pl. Wolności. Oskarżenie popierali żydzi, m. in. Eryk Pommer i Samuel Leder, którzy krytycznego dnia zostali lekko poturbowani przez demonstrującą młodzież. Jako świadek przesłuchiwany był kierownik 8 komisariatu komisarz Graf, który otrzymałszy krytycznego wieczora meldunki o niepokojach, wysłał na miasto patrole. Ponieważ zeznania p. komisarza Grafy nie wniosły do rozprawy żadnych momentów obciążających, sąd nie dopatrzył się winy oskarżonych i wydał wyrok uwalniający. (in)

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 9.13 zł.; w Gdańsku na Warszawę — zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płać dziś za 100 mk. n. w dewizach — do — zł., gotówką — zł., za 100 guld. gd. w dewizach 171.66 do 171.92 zł., gotówką 171.32 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 16. 7. 31. r. Dzisiejsze zebranie giełdowe miało tendencję w dalszym ciągu utrzymaną. Z papierów procentowych obniżyła się nieco 5% pożyczka konwersyjna i notowała 43% w placeniu, również po nieco niższym kursie płacono za 4% pożyczkę inwestycyjną po 82.—. Z papierów lokacyjnych P. Z. K. doznały lekka zniżkę 8% listy dolarowe (stare), które oddawa-

no po 90% %, oraz 6% listy żytnie po 14 1/2 do 14%, natomiast płacono za 4% listy zastawne konwert. 33.50.

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych notowano Bank Polski 115.— w od-

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.
Papiery procentowe:
(Kurs w procentach nominalu):
5% Pożyczka Konwersyjna 43% — P.
8% dol. listy Pozn. Ziem. Kred. 90 3/4% — O.
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred. 33 1/2% — P.

(Kurs w złotych)
6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kredyt. 14.75—14 1/2 — O.
4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna 82.— P.

Akcje bankowe:
(Kurs w złotych za 1 akcję)
Bank Polski I em. 115.— O.
Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 16. 7. 31. r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 692.5 gr. (117.9 f. w. h.), b) pszenicy 735.5 gr. (124.8 f. w. h.), c) jęczmienia przemiałowego 667.0 gr. (113.1 f. w. h.), d) owsa 644.5 gr. (77.5 f. w. h.).

„Ceny orientacyjne” parytet Poznań	
Zyto	23.75—24.25
Usposobienie słabsze.	
Pszenica	24.50—25.00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień zimowy	19.00—20.00
Usposobienie spokojne.	
Owies pastewny	27.50—28.50
Usposobienie spokojne.	
Maka żytnia 65% wł. work.	39.50—40.50
Usposobienie spokojne.	
Maka pszenna 65% wł. work.	40.00—43.00
Usposobienie spokojne.	
Otreby żytnie	14.50—15.50
Otreby pszenne	13.50—14.50
Otreby pszenne (grube)	15.00—16.00
Rzepak	28.00—29.00

Ogólne usposobienie spokojne.
Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 90 tonn, pszenicy 315 tonn, jęczmienia zimowego 15 tonn.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 16. 7. 1931 r.

Waluty **Gotówka**
Dolary St. Zjedn. tr.: 9.10; sp.: 9.12; kup.: 9.08.

	Dewizy:		
	trans.	sprzed.	kup
Nowy Jork czek	8.925	8.945	8.905
Nowy Jork kabel	8.929	8.949	8.909
Londyn	43.30	43.41	43.19
Paryż	35.08	35.17	34.99
Wiedeń	125.47	125.78	125.16
Praga	26.45	26.51	26.39
Włochy	46.70	46.82	46.58
Belgia	124.70	125.05	124.39
Szwajcaria	173.50	173.93	173.07

Tendencja mocniejsza.
Papiery wartościowe i obligacje:
4% poz. inwest. 82.00
6% poz. dol. 75.50

Akcje w złotych:
Bank Polski 0.00—115.00
Starachowice 0.00—9.00
Tendencja mocniejsza.

Komentarz.
Pożyczki państwowe utrzymane przy małych obrotach dla listów tendencja niejednolita, dla akcji minimalna. Bank Polski utrzymane, Starachowice mocniejsza.

PLODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.	
Berlin, d. 16. 7. 31. r.	
Pszenica march. od st. załad. 75—76 kg.	251.00—252.00
Tendencja spokojna	
Żyto march. od st. załadów 70—71 kg.	186.00—191.00
Tendencja spokojna.	
Nowy jęczmień zimowy	151.00—159.00
Tendencja cicha	
Owies march. od stacji zał. 160.00—167.00	
Tendencja spokojna.	
Maka pszenna	30.75—37.00
Tendencja utrzymana.	
Maka żytnia	27.00—29.75
Tendencja utrzymana.	
Ospa pszenna	12.50—12.75
Tendencja spokojna.	
Ospa żytnia	11.25—11.50
Tendencja spokojna.	
Groch Victoria	26.00—31.00
Groch pastewny	19.00—21.00
Bób polny	19.00—21.00
Wyka	24.00—28.00
Łubin niebieski	16.00—17.50
Łubin żółty	22.00—27.00
Makuchy rzepakowe	9.30—9.80
Makuchy lniane	13.80—14.10
Wytłoki suche paryt. Berlin	7.60—7.80
Srót Sępa	12.80—13.50
Ziemniaki nowe niemieckie	4.50—5.00
Wielkie do jednej marki wyżej.	
Ogólna tendencja spokojna.	

Naganka lewicowego nauczycielstwa przeciw Kościołowi katolickiemu

W sądzie grodzkim przy ul. Krochmalnej w Warszawie odbyła się rozprawa przeciwko ks. Roguskiemu, prefektowi jednej ze szkół warszawskich z oskarżenia senatora Stanisława Nowaka, prezesa lewicowego Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

Przebieg tej rozprawy zasługuje na szerszą uwagę społeczeństwa, gdyż daje on obraz stosunków panujących w naszym szkolnictwie.

Senator Nowak (B. B.) oskarżył ks. Roguskiego o oszczerstwo, popełnione rzekomo w rozmowie z gronem nauczycielskim. Przebieg faktyczny zajścia, które spowodowało skargę sądową był następujący:

Dnia 15 września ub. r. w czasie przerwy jedna z nauczycielek wręczyła ks. Roguskiemu list otwarty senatora Nowaka, będący odpowiedzią na list pasterski Episkopatu polskiego, potępiający wrogi stosunek do Kościoła Katolickiego Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, z powołaniem się między innymi na przebieg walnego zjazdu tegoż Związku w Krakowie w lipcu ub. roku.

W czasie rozmowy ks. Roguskiego, prowadzonej z tą nauczycielką, przybliżyła się druga nauczycielka, członkini Związku p. Obmińska i wmieszała się do rozmowy, w tonie podniesionym i prowokacyjnym powiedziała do księdza: „Biskupi w swoim liście popełnili oszczerstwo”. Na to poruszony do głębi ksiądz Roguski oświadczył sprowokowany: „Nie biskupi, lecz pan Nowak popełnił oszczerstwo w stosunku do biskupów”.

Nauczycielka Obmińska udała się do zarządu głównego Związku i zawiadomiła, że ks. Roguski miał się wyrazić, iż „zna p. Nowaka i wie, że jest wrogo usposobiony do kościoła katolickiego i religii”. Na skutek tego doniesienia p. Nowak wniósł skargę na ks. R. o oszczerstwo. Oskarżyciela zastępował senator z B. B. Wyrostek, oskarżonego bronił adwokat p. Kijeński. Oskarżyciel domagał się ukarania ks. R., przedstawiając p. Nowaka jako wzorowego katolika.

Treść skargi potwierdzić mieli świadkowie w liczbie 5, członkowie grona nauczycielskiego. Okazało się jednak, iż tylko jeden świadek, mianowicie Obmińska, która spowodowała zajście potwierdziła treść oskarżenia przez nią sformułowanego, natomiast wszyscy 4 dalsi świadkowie zaprzeczyli prawdziwości jej zeznania, potwierdzając przebieg rozmowy ks. R. z p. Obmińską wyżej podany.

Świadkowie obrony: poseł Kornecki i senator Siciński w swych zeznaniach podali szereg faktów z działalności senatora Nowaka, jako prezesa Związku, stwierdzających jego wrogi stosunek do Kościoła, w szczególności do duchowieństwa katolickiego. Między innymi przedstawił poseł Kornecki stanowisko p. Nowaka w sprawie okólnika b. mini-

stra oświaty p. Bartla o nauce religii katolickiej i o praktykach religijnych młodzieży szkolnej. Pan Nowak głosił w senacie za rezolucją socjalistów, domagającą się skasowania tego okólnika.

Na walnym zjeździe Związku w r. 1927 p. Nowak, jako prezes i jego zastępca poseł Zygmunt Nowicki całkiem wyraźnie wypowiedzieli się za walką nauczycielstwa z duchowieństwem. P. Nowicki powiedział wprost, że „walka z klerem jest obowiązkiem Związku”; nie dziwnego, że wobec takich wystąpień kierowników nauczycielstwa związkowe na swych zjazdach występuje często przeciw kościołowi i religii. Na życzenie p. Wyrostka Sąd załączył do protokołu notatkę posła Korneckiego zawierającą odpisy dosłowne przemówień p. Nowaka i Z. Nowickiego. Pan Wyrostek z roli oskarżyciela zamienił się w swem ostatnim przemówieniu na obrońcę p. Nowaka, którego działalność wrogą Kościołowi, scharakteryzował w świetnym przemówieniu mecenas Kijeński, prosząc sąd o odrzucenie skargi. Sędzia, prowadzący sprawę, wydał wyrok, uwalniający ks. Roguskiego z czego wynika, że dowód obrony został przeprowadzony całkowicie.

Wyrok wywołał w szeregach nauczycielstwa związkowego duże poruszenie. Analogiczna zupełnie sprawa toczyła się w sądzie w Głębokiem (woj. Wileńskie) dnia 26 czerwca b. r.

Na zebraniu nauczycielstwa szkół powszechnych powiatu dziśnieńskiego przewodniczący lewicowego Związku Nauczycielstwa Szkół Powsz. p. Podlaski po szeregu przemówień wybitnie antykatolickich, podał w rezolucji wytyczne obowiązujące nauczycielstwo, a to: 1) dążyć do wyzwolenia się z pod „supremacji kleru”, 2) nie współpracować z klerem i z organizacjami przez niego popieranymi, jak Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, a nawet z Polską Macierzą Szkolną, 3) popierać i opiekować się organizacjami i związkami pokrewnymi Związkowi Naucz. Szkół Powsz. Przeciw temu wystąpiła kierowniczka szkoły p. Władysława Targońska, protestując przeciw walce związkowców z religią i duchowieństwem na terenie szkoły. Przedstawiciele Związku p. Podlaski i Pawłowski zaskarżyli p. Targońską do sądu za rozgłaszanie jakoby nieprawdziwych wiadomości o walce Związku z kościołem i religią. Świadkowie obrony Ukryńska, Żebrowska, ks. Dziekan Zienkiewicz, ks. Prefekt Mironowski i p. Malawko potwierdzili w swych zeznaniach licznymi faktami, iż Związek istotnie występuje wrogo przeciw Kościołowi, wobec czego sąd uwolnił p. Targońską od winy i kary, obarczając oskarżycieli kosztami sądowymi.

W ten sposób w dwu sądach Rzeczypospolitej stwierdzone zostało właściwe oblicze lewicowego Związku wrogięgo Kościołowi.

„Kapraleskie” metody

Podaliśmy już streszczenie przemówienia p. Lamota na zjeździe legjonistów w Toruniu, i to według pism „sanacyjnych”. Przemówienie to miało być przemówieniem nie wojewody pomorskiego p. Lamota, lecz b. kaprała legjonistów p. Wróny (pierwotnie nazwisko Lamota) — jak to on sam podkreśla. Przemówienie wypało tak „po kapralesku” pod adresem ludności pomorskiej, a w szczególności zasłużonych jej kapłanów, że uznano za niezbędne ogłosić jego „nowe, poprawione wydanie”.

Nawet to nowe wydanie zawiera nader soczyste kwiatki stylu „kapraleskiego” na temat „zakutych głów” (podobno pierwotnie: „zakutych łbów”) i politycznego „chodzenia na czworakach”, a ponadto „zgrai szalbierzy”, „wyświechtanych moralnie typów” itp. „Słowo Pomorskie” odpowiada na to między innymi:

„P. „kaprał” Wrona chciał więc uszczęśliwić i wzbogacić Pomorze wartościami i obozu legjonowego, ażeby ludność miejscowa nabrała więcej lotności, ruchliwości i ażeby przestała... chodzić na czworakach. Stał się jednak na drodze przeszkody. P. „kaprał” mówi o nich z zawziętością, nie szczędząc koszarowych wyrażeń. Któż się sprzeciwił „czynom” p. Lamota i jego bojowców? Posłuchajmy:

„Przed nami przyszła na tę ziemię zgra-

ja szalbierzy politycznych, która doskonale wyczuła ludu tutejszego słabości i właściwości. Zgrane politycznie, wyświechtane moralnie i zdyskredytowane gdzieindziej typy z pod ciemnej gwiazdy przybrały się tutaj w ornaty cnót i zasad katolickich, w proporce i pióropusze idealów narodowych, a do współpracy z nimi stanęły zakute, w zaślodności partyjnej skostniałe i znieprawione, głowy partykularnych wielkości politycznych...”

„Jednym słowem — „zgraja szalbierzy politycznych”, z którymi połączyli się różni miejscowi działacze („zakute... głowy partykularnych wielkości”) — oto główna przeszkoda, unicestwiająca wysiłki „ideowców” z p. kapralem Wroną na czele.

„Ale p. kaprał nie ustąpił. Zabrał się do pracy. Po roku trudów doprowadził do założenia sanacyjnego „Dep-ka” („Dnia Pom.” — red.), który miał rozświeć „zakute głowy” (poprzednio ogłoszono, że była mowa o rozświecaniu „zakutych łbów”). O tych swoich wysiłkach p. Lamot mówił rzewnie, ale zarazem smętnie:

„To też w pierwszym okresie swej pracy jeździ kaprał... po Pomorzu, jakby franciszkanin czy inny misjonarz z pewnego rodzaju jakby misjami politycznymi, mówiąc ludności, czym jest rząd Marszałka i czego chce w Polsce dokonać. Dopiero po roku udaje się stworzyć wspólny wysiłek przekonanego już i uświadomionego (!) grona osób pierwszy poważny,

uczciwie i niezależnie pragnący spełniać swą rolę publicystyczną, organ prasowy”.

„Tak mniej więcej wygląda pomorska „filozofia polityczna”, rozgniewanego i rozżalonego „kaprała” legjonowego, który raczył łaskawie uszczęśliwić tę ziemię swoją osobą, ażeby uwolnić ludność tutejszą od „zgrai szalbierzy politycznych” miejscowego i zamiejscowego pochodzenia. Nie zapomni też p. „kaprał” Wrona wspomnieć, że zrobił tu więcej dobrego, niż „wszystkie rządy poprzednie razem wzięte”. Co tu długo mówić? P. „kaprał” Wrona chciał tu być „franciszkaninem” albo innym „misjonarzem”, ażeby ze społeczeństwem odprawić uświadamiające „misje polityczne” i uwolnić je od tyranii „szalbierzy”.

„Mimowoli przypomina się ów władca pruski, o którym p. Lamot dość szeroko się rozwiódł, tj. Fryderyk II. Ten zaborca i łupieżca, wkroczywszy na Pomorze, uzasadniał swoją kolonizacyjną i germanizacyjną pracę w sposób następujący (list do Woltera):

„Słusznie, aby kraj, który wydał Kopernika, nie grzął dłużej w barbarzyństwie wszelkiego rodzaju, w które go tyranja władców (polskich) wtrąciła”.

„Fryderyk II, zajmując Pomorze dla Prus, chciał uchodzić za „oswobodziciela” tej ziemi, która przed jego przyjściem jęczała rzekomo pod tyranią polskich władców. Dzisiaj się mówi, że Pomorze należy uwolnić od „zgrai szalbierzy”...”

Przeciw atakom na duchowieństwo

Cytowana przez nas za pismami „sanacyjnymi” mowa wojewody Lamota, skierowana przeciw duchowieństwu pomorskiemu, wywołała silną reakcję wśród opinii publicznej na Pomorzu. Odbywają się liczne zebrania protestacyjne.

„Zebranie rolników w Wąbrzeźnie odbyte w dniu 10 b. m. powzięło następującą rezolucję:

„Zgromadzeni na zebraniu Stronnictwa Narodowego dnia 10 lipca r. b. w Wąbrzeźnie obywatele uważają za swój obowiązek oświadczyć:

„1. Jeżeli przemówienie p. woj. Lamota było prawdziwe lub choćby zbliżone do prawdy, to wyrażamy głębokie ubolewanie, że o duchowieństwie katolickim i ludności polskiej Pomorza mogły paść tak obraźliwe słowa z ust najwyższego urzędnika w naszym województwie.

„2. Duchowieństwu naszemu wyrazamy najwyższą cześć i wdzięczność za jego ofiarną pracę dla dobra Kościoła i Ojczyzny a zarazem przyrzekamy mu, że nadal razem z nim i pod jego przewodnictwem bronimy będziemy naszej katolickiej i polskiej godności”.

Powyższą rezolucję uchwaliło także zebranie Stronnictwa Narodowego, które odbyło się w Wąbrzeźnie tegoż dnia o godz. 8-mej wieczorem przy udziale około 1000 osób.

Podobne rezolucje uchwalono w Górninie i Radoszkach. Dowiadujemy się również, że w szeregu miejscowości odbędą się zebrania celem uchwalenia rezolucyj w tej sprawie.

Powstańcy i Wojacy w Margoninie przeciw „Strzelcowi”

Odrzucenie statutu grudziądzkiego i przystąpienie do Związku w Poznaniu

W sobotę 11 lipca rb. odbyło się w Margoninie w lokalu p. Neumanna nadzwyczajne walne zebranie Towarzystwa Powstańców i Wojaków, które jako główne zadanie miało, według porządku obrad, oświadczyć się za lub przeciw grudziądzkiemu „sanacyjnemu” statutowi i dokonać wyboru nowego zarządu. Na zebranie, któremu przewodniczył prezes obwod. p. Stanek, przybyło 37 członków i 5 gości.

W dłuższym przemówieniu starał się p. Stanek przekonać obecnych o konieczności podtrzymania stosunków z „starym” Związkiem i powzięcia uchwały „za poprawkami” do tego nowego statutu.

W głosowaniu tajnem uchwalono 27 głosami przyłączyć się do poznańskiego Związku, 9-ciu oświadczyło się za poprawkami, a jeden tylko za Grudziądzem. W następnym głosowaniu tajnem wybrano jako prezesa ks. proboszcza Napiątkę, jako wiceprezesa p. Szymanowskiego, sekretarzem p. Sarnowskiego, zastępcą p. Rucińskiego, skarbnikiem p. Kurlińskiego. Ks. pro-

OSTRZEŻENIE!

przed naśladownictwem opakowań moich mucholapek „Aeroxon” ze sztyfcikiem i zielonem wieczkiem.

Od pewnego czasu znajdują się w handlu mucholapki w niebieskich tulejach z zielonemi pokrywkami, które nie pochodzą ode mnie. Mucholapki w takich opakowaniach znane są od lat dziesiątek jako moje wyroby.

Ostrzegam więc przed naśladownictwem takich opakowań, jakoteż przed sprzedażą mucholapek w opakowaniach tego rodzaju, o ile nie pochodzą one z mojej fabryki, tembardziej, iż opakowania te chronione są dla mnie jako znak towarowy w Urzędzie Patentowym w Warszawie, pod numerem 18738.

Zwracam uwagę, iż przeciw każdej firmie, której mucholapki w opisanych opakowaniach znajdzie w obiegu, jak również przeciw ażeby firmie sprzedającej takie mucholapki, wystąpię sadownie zarówno na podstawie ustawy o znakach towarowych, jakoteż na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Tw 1565
Fabryka mucholapek „Aeroxon”
R. Steyspal, Biała
wojew. Krakowskie.



cukierki miętowe
jedynie w swoim rodzaju
poleca

E. WEDEL

Pw 10986-62.217

Wczoraj jeszcze...
Od dziś już tylko

radioaktywną pastę do zębów
Doramad

Spróbuj i Ty!
To zupełnie coś innego!

Do nabycia w aptekach i drogeriach.

Skład główny: nw 4428

Drogerja Centralna J. Czepczyński.

boszcz Napiątek, przyjmując wybór, oświadczył, że godzi się na prezesurę tymczasowo i sprawę pokieruje ku zadowoleniu całego Towarzystwa jak i społeczeństwa.

Zebranie cechowała powaga i zdecydowanie wrogie stanowisko wobec rozbijackiej roboty partyjnej bojówki „sanacyjnej”, jaką jest t. zw. „Strzelce”.

Nowe wybryki „strzeleckie”

Piszą nam z Boguszyzna:

W ubiegłą niedzielę urządziło towarzystwo gimnastyczne „Sokół” z Chociczy zabawę latową w parku w Boguszyźnie. W celu rozbicia i ułomowania zabawy został nasłany z Środy oddział „Strzelca”, składający się przeważnie z elementów bardzo nieciekawych, przeważnie niedorostków w wieku 18—21 lat.

Podczas zabawy obstarpił „strzelcy” improwizowany bufet, nie dopuszczając do niego uczestników zabawy, poczem wyrócili stragan. Tego było za wiele „sokołom” to też zabawka ta wzięła smutny koniec dla średzich „strzelców”. Część „bohaterów” zmykała na przelaj przez pola i lasy do Środy, unosząc ruzy i inne pamiątki „zawodowe”, siedmiu „najwaleczniejszych” przywlokło się, lamentując na dworzec w Chociczy. Pretensje swe, według naszego zdania, zwrócić oni winni do tych, którzy ich w nieczynnym celu nasłali do Boguszyzna. (ebe)

Oszczędności „sanacyjne”

Urzednicy Banku Polskiego w Warszawie powiadomieni zostali, że pensje ich zostaną obcięte o dalsze 10%. Jednocześnie prezes Wróblewski otrzynuje rozszerzenie swego mieszkania, z 8 pokoi, które posiadał jego poprzednik o dalsze 4 pokoje. W tym celu przeniesiono z tego mieszkania urzędnika do innego lokalu i poczyniono szereg związaną z tem dalszych zmian lokalnych.

Na przerobienie mieszkania obecnie już liczącemu 12 pokoi, na jego urządzenie i umeblowanie, wydano znaczną sumę z funduszu Banku Polskiego.

Tak wyglądają — oszczędności w dobie rządów „sanacji”.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Co Polska straciła na umowie niemiecko-rumuńskiej

Traktat handlowy niemiecko-rumuński (o którym obszernie mowa była we wczorajszym naszym feljetonie) ma wejść w życie z dniem 1 października r. b. Nim zostanie mu nadana moc obowiązująca przez ratyfikację parlamentów dwóch tych państw, traktat ma pozyskać sobie aprobatę państw obcych.

Ten wyjątkowy tryb postępowania tłumaczy się koniecznością zalegalizowania wylomu uczynionego przez tenże traktat w klauzuli największego uprzywilejowania, zastąpionej częściowo przez zasadę preferencji celnej. Jak sobie przypominamy z wczoraj na tem miejscu podanego streszczenia postanowień traktatu handlowego niemiecko-rumuńskiego, opiera się on z jednej strony na zasadzie preferencji celnej, tj. wyłączenia w traktowaniu importu rumuńskich płodów rolnych do Niemiec, z drugiej zaś strony na zniżkach celnych na wyroby przemysłowe, udzielonych, bez wyjątkowości, Niemcom przez Rumunję. A więc: nikt inny, poza Rumunją, nie będzie mógł korzystać z wyjątkowych praw, przyznanych przez Rzeszę temuż państwu w zakresie importu płodów rolnych i — dodajmy — w zakresie tranzytu bydła itp. zwierząt, podczas gdy z ulg przyznanych Niemcom przez Rumunję będą mogły korzystać wszystkie państwa, związane z Rumunją traktatami, opartymi na klauzuli największego uprzywilejowania.

Z tego widać, jak misternie i przewidująco opracowany został ten niesłychanie ważny traktat. Państwa, które będą miały decydujący głos w sprawie zaakceptowania lub odrzucenia uczynionego w tej umowie wylomu w klauzuli największego uprzywilejowania, jako państwa przemysłowe, nie będą uważały się za pokrzywdzone, gdyż eksport niemiecki do Rumunji nie będzie korzystał z żadnych specjalnych przywilejów, a uprzywilejowany eksport rolniczy rumuński do Niemiec jest im w gruncie rzeczy objęty. Zastrzeżenia mogłyby mieć tylko państwa zamorskie, eksportujące zboże, ale — ponoć — i z tej strony idei preferencji zbożowych wydaje się nie grozić żadne poważniejsze niebezpieczeństwo.

Tak więc pierwszy europejski traktat, oparty na zasadzie preferencji celnej, ma wszystkie szanse powodzenia. Jak przy tem wyglądają interesy Polski? Żle! A to dla 2 powodów:

Po pierwsze, załamuje się koncepcja, lansowana przez Warszawę, uzyskania przez ogół państw rolniczych Europy Wschodniej i Południowej preferencji celnych przy imporcie płodów rolnych do państw przemysłowych Europy środkowej i zachodniej. Koncepcja ta była nieomylista. Zamiast niej, Niemcy, zaniepokojone poczynaniami bloku państw agrarnych, wysunęły koncepcję bardzo jasną i prostą: zamiast preferencji w umowie wielostronnej (trudnej do osiągnięcia) Niemcy przyznały preferencję w umowie dwustronnej z Rumunją. Rzesza rozbiła w ten sposób blok państw agrarnych, stworzony przez Polskę. Powiedzmy poprostu: inicjatywa nasza wzięła w łeb!

Następnie: Niemcy wykuli sobie ostatnie ogniwo w łańcuchu stosunków handlowych ze Wschodem. Mając zapewnione współdziałanie Austrii i Węgier, pozyskały sobie Rumunję, którą „kupili” sobie korzystnym traktatem handlowym, pomyślną umową weterynaryjną i pożyczką 100-miljonową. Temsamem ugruntowały sobie drogę na Wschód, gwiżdząc sobie z roli Polski, jako geograficznie predestynowanego pośrednika między Zachodem i Wschodem...

Tak więc, w efekcie, traktat niemiecko-rumuński jest jedną z najdotkliwszych porażek, jaką ponieśliśmy w dziedzinie polityki handlowej.

Krótkie informacje gospodarcze

— Jak było do przewidzenia Banque de Genève w Genewie ogłosił upadłość. Kasy Banku zamknięte są już od 11. b. m.

— Czysty zysk Fox-Film Co. za pierwszy kwartał r. b. wyniósł 1 124 000 dol., gdy za pierwszy kwartał 1930 r. 4 356 000 dol.

Klucz sytuacji ekonomicznej

Rozgrywające się obecnie na arenie międzynarodowej wypadki gospodarcze są nader symptomatyczne dla powojennego układu stosunków ekonomicznych. Stosowanie środków zaradczych o tyle jest trudne, ponieważ w istocie zagadnienia trudno jest oddzielić sprawy ekonomiczne od politycznych, gdyż jedno i drugie tak się zabiegają, że przy wysuwaniu lekarstw ekonomicznych trzeba myśleć, jakie wywrą one skutek polityczny.

Teoretycznie strona ekonomiczna bieżącej sytuacji międzynarodowej jest następująca. Gospodarcze stosunki europejskie przeżywały wielki kryzys na tle ogólnoswiatowego przesilenia ekonomicznego. Właśnie w chwili obecnej wychodzi na jaw, jak wielkie spustoszenia poczyniła wojna w organizmie gospodarczym Europy, przyczem jednocześnie ujawnia się, jak błędne były posunięcia w zakresie wewnętrznej polityki ekonomicznej poszczególnych państw, które w regulowaniu stosunków u siebie zapomniały właśnie o skutkach wojny. Ponieważ powojenna Europa została zdegradowana ze swego przedwojennego stanowiska gospodarczego w świecie, mianowicie z wierzyciela innych kontynentów stała się dłużnikiem i to głównie Ameryki, przeto nie dziwnego, że ten główny wierzyciel Europy, mianowicie Stany Zjednoczone, jest bardzo zainteresowany sytuacją obecną w Europie, obawiając się, aby nie zbankrutowała, względnie nie wpadła w chaos gospodarczy, z którego jeden krok do komunizmu. To też odpowiedzialni za kierownictwo interesami gospodarczymi Stanów Zjednoczonych ludzie usilnie zajęli się zbadaniem sytuacji gospodarczej w Europie i opracowaniem planu sanacji tych stosunków, aby w ten sposób przeciwdziałać bankructwu Europy, w której Amerykanie umieścili przecież wielomiljardowe wkłady w postaci pożyczek i udziałów w jej życiu gospodarczym. Postępowanie Stanów Zjednoczonych jest zupełnie wytłumaczone i dziwić mu się nie należy, ponieważ wykazuje spryt przewidującego wierzyciela, który nie kieruje się sentymentami, lecz tylko pilnuje swych interesów.

Plan sanacyjny Stanów Zjednoczonych, jak wiadomo, zainteresował się przedewszystkiem Niemcami, ponieważ w państwie tem najwięcej bodaj po wojnie Ameryka ułokowała swych wkładów, a prztem rzeczywiście Niemcy są w nader trudnym obecnie położeniu, w które się samochcąc wpełniły przez nieprzewidywaną politykę gospodarczą, mającą w znacznym stopniu różne cele o zabarwieniu politycznym, przez co wytworzyła się atmosfera braku zaufania do stosunków niemieckich, co w praktyce przybrało formę ucieczki kapitałów. Ponieważ wypłata świadczeń reparacyjnych tembardziej sytuację Niemiec by pogarszała, przeto Stany Zjednoczone wysunęły i przeprowadziły projekt rocznego moratorium w spłatach odszkodowań wojennych ze strony Niemiec oraz długów wojennych ze strony innych państw europejskich. Jednakowoż sytuacja Niemiec w prak-

tyce okazała się na tyle katastrofalna, że roczne moratorium w spłacie odszkodowań jako doraźne lekarstwo już im dla poprawienia sytuacji nie wystarcza. Odpływ kapitałów przybrał tam tak wielkie rozmiary, że potrzebny jest natychmiast dopływ nowych środków kapitałowych z zagranicy dla zrównoważenia choćby częściowego poniesionych strat oraz umożliwienia wywiązywania się Niemiec z bieżących zobowiązań pieniężnych wobec zagranicy. Właśnie w tej sprawie toczą się obecnie pertraktacje, przyczem uwięźnienie ich pomyślnym skutkiem zależne jest od tego, aby Niemcy dali dowód, że chcą prowadzić racjonalną politykę gospodarczą na przyszłość, wolną od ubocznych celów politycznych i zabezpieczającą w ten sposób na rzecz kraju do minimum zaufania, któreby zabezpieczało przed ucieczką kapitałów. Jak Niemcy wywiążą się z pokładanego w nich zaufania, przyszłość pokaże. W każdym bądź razie klucz do poprawy wewnętrznej swej sytuacji mają we własnej ręku, czy tylko potrafią lojalnie zeń skorzystać, oto pytanie, które dręczy wszystkich i które wprowadza właśnie owe momenty polityczne w przewidywaniach, tak jak w dotychczasowej akcji Niemiec momenty te zawsze miały swe odbicie.

Moratorium roczne jest, zdaje się, tylko pierwszym etapem sanacji stosunków gospodarczych w Europie przez Stany Zjednoczone. Jako największy wierzyciel Europy, Ameryka dobrze rozumie, że może wywierać, o ile zechce, przemożny wpływ na ukształtowanie się naszych stosunków gospodarczych. To też podobno w dalszym ciągu planu sanacyjnego przewidziane jest zmniejszenie wogóle długów Europy wobec Ameryki, a w związku z tem i odszkodowań płaconych przez Niemcy. Poza tem Ameryka zażądać ma od Europy oszczędności w wydatkach budżetowych poszczególnych państw, a przede wszystkim na cele wojenne, wysuwając postulat powszechnego rozbrojenia, względnie wydatnego ograniczenia zbrojeń. W ten sposób Stany Zjednoczone zamierzają wzmocnić siły ekonomiczne Europy, aby uczynić z niej dobrego nabywcę produkowanych w Ameryce towarów oraz dobrego płatnika procentów od lokat amerykańskich.

Zasadniczo plan ten, teoretycznie rzecz biorąc, zupełnie z punktu gospodarczego jest uzasadniony i możliwy jest do przeprowadzenia, o ile faktycznie Stany Zjednoczone, wykorzystując swe stanowisko gospodarcze wobec Europy, naprawdę zechcą go przeprowadzić. Poza tem drugim czynnikiem decydującym w całej tej akcji są Niemcy, od których zachowania się politycznego zależy harmonia we współdziałaniu państw między sobą. Im bardziej uda się zachować współpracę państw na gruncie wyłącznie ekonomicznym, tem łatwiej Europa dojdzie do równowagi gospodarczej, tem szybciej zapanuje w Europie między państwowe zaufanie gospodarcze.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) Polska wobec bankructwa Niemiec

Wydarzenia na rynku finansowym niemieckim nasuwają pytanie, jak mogą się one odbić na naszych stosunkach? Przedstawiciele sfer gospodarczych stwierdzają jednogłośnie, że doraźnie niema najmniejszych powodów do jakichkolwiek obaw. Skutkiem całego szeregu przyczyn powiązania finansowe polsko - niemieckie są znacznie słabsze, aniżeli z innymi państwami i z tego względu Polska nie odczuwa niemieckich krachów bankowych nawet w przybliżeniu tak silnie, jak odczuwalibyśmy np. krachy wiedeńskie. Sześćdziesięcioletnia wojna celna z Niemcami uniemożliwiła bowiem w znacznym stopniu Polskę od wpływów finansowych niemieckich. Kapitały niemieckie w bankach polskich są bardzo nieznaczne, gdyż wycofane zostały w większej części już w latach, względnie miesiącach, poprzednich w związku z zaznaczającym się wówczas brakiem kapitału Rzeszy. Stwierdzić należy, że banków związanych ściśle interesami z kapitałem niemieckim w Polsce wogóle niema, istnieją tylko na Śląsku oddziały D-banków zupełnie od centrali zależne, nie mające jednakże wpływu na życie gospodarcze Polski. Wogóle kapitał niemie-

ki krótkoterminowy znajduje się u nas w niewielkiej ilości, a ten, który jeszcze jest w Polsce, przypuszczalnie wobec ostatnich wydarzeń, niechętnie wróci do Niemiec. Ze nasze przewidywania są słuszne świadczy chociażby fakt, że kapitał niemiecki, który ułokowali kapitały swe w Polsce, za pośrednictwem banków szwajcarskich, wydali ostatnio polecenie niewycofywania tych lokat z Polski. Kapitał niemiecki inwestowany w naszym przemysle bezwzględnie pozostanie w kraju, ponieważ jest z nim ściśle złączony, nie mówiąc już o tem, że rynek polski stanowi obecnie pewniejszą lokatę kapitału, aniżeli niemiecki.

(k) Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę lipca br. wykazuje zapas złota 567 milj. 795 tys. zł. t. j. o 44 tys. więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 25 milj. 213 tys. zł. do sumy 205 milj. 275 tys. zł., natomiast niezaliczone do pokrycia wzrosły o 814 tys. zł. do sumy 119 milj. 951 tys. zł. Portfel wekslowy wykazuje zwiększenie o 16 milj. 953 tys. zł. i wynosi 570 milj. 863 tys. zł. Pożyczki zastawowe zmniejszyły się o 4 milj. 343 tys. zł. do sumy 78 milj. 950 tys. zł. Inne aktywa zmniejszyły się o 3 milj. 5 tys. zł. i wynoszą 139 milj. 883 tys. zł. W pasy-

wach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 23 milj. 702 tys. zł. (293 milj. 656 tys. zł.) Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 42 milj. 644 tys. zł. (1.187 milj. 400 tys. zł.) Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 38,34 proc. (8,34 proc. ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo - walutowe 52,20 proc. (12,20 proc. ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 47,88 proc.

(k) Polskie Biuro eksportu zbóż utworzone w Poznaniu. Pod przewodnictwem dr. L. Plucińskiego odbyło się w dniu 13 bm. w Poznaniu zebranie konstytucyjne spółki pod nazwą „Polskie Biuro Eksportu Zbóż”, którego zadaniem będzie sprzedaż polskiego żyta i pszenicy na rynkach zagranicznych. Na zebraniu tem dokonano wyborów rady, do której weszli z ramienia Państw. Zakładów przemysłowo - zbożowych pp. Przedpełski, Wojtyna i Martin, z ramienia grupy rolniczej dyr. L. Pluciński, K. Fudakowski i Dworski, z ramienia grupy handlowej pp. Weiss, Barcikowski i Marchlewski. Aż do następnego zebrania w dniu 20 bm. w Warszawie, na którym nastąpi wybór prezesa oraz zarządu nowej spółki, zlecono pełnienie obowiązków przewodniczącego dyr. Plucińskiemu.

(k) Obrady Izby przemysłowo - handlowych dotyczyły polityki eksportowej. W siedzibie Izby przemysłowo - handlowej w Warszawie odbyły się całodzienne obrady międzyizbowej komisji dla spraw obrotu towarowego z zagranicą. Na porządku dziennym były zagadnienia bieżące, z których najważniejsze dotyczyły polityki eksportowej w odniesieniu do rezolucji ostatniej konferencji rolniczej, jaka odbyła się w min. rolnictwa w dniach 16 do 18 ub. m., oraz co do zagadnień koncentracji eksportu masła, jaj, gęsi oraz pierza i puchu. W toku obrad wysłuchano poglądy szeregu rzeczoznawców, reprezentujących odpowiednie działy eksportowe. Ponadto uzgodniona została technika pracy Izby, którym powierzono zostało zaopiniowanie drugiej części taryfy celnej oraz projektu instrukcji o odprawie warunkowej towarów.

(k) Odroczenie wypłat „Pe - Pe - Ge” w Grudziądzu. Sąd grodzki w Grudziądzu udzielił firmie „Pe-Pe-Ge” odroczenia wypłat na 3 miesiące do dnia 11 października r. b.

(k) „Pepege” w Malborku pod nową firmą. Fabryka wyrobów gumowych „Pepege” w Malborku, będąca przedsiębiorstwem siostrzanym fabryki „Pepege” w Grudziądzu, zmieniła nazwę firmy na „Standard”. Fabryka malborska pracuje od kilku lat z deficytem. W r. 1929 niedobór wyniósł 65 936 mk., w roku 1930 — 61 406 mk.

(k) Cztery nowe bekoniarne powstały w I półroczu 1931 r. W 1931 r. powstały 4 nowe fabryki bekonów, mianowicie w Krotoszynie, Kościanie, Kępnie i Tarnowie. Poza tem rozpoczęto budowę fabryk bekonów w Grodzisku, Gniewie, Janowcu i Jarosławiu. Fabryki te zostaną wykonane pod koniec III kwartału r. b. W Polsce więc będzie istniało 32 fabryki bekonów. Rozwój eksportu bekonowego cierpi z jednej strony z powodu nierównej jakości ofiarowanego surowca, z drugiej zaś z powodu tego, że wyroby nowych fabryk nie zawsze odpowiadają wymagom rynku angielskiego.

PODATKI I OPŁATY

(p) Podwyższenie stawek celnych na obuwie gumowe. Krajowe fabryki obuwia gumowego zwróciły się ostatnio do czynników miarodajnych z memorjałem w sprawie niebezpieczeństwa, grożącego przemysłowi obuwia gumowego ze strony dumpingowego wywozu sowieckiego. Również Centralny Związek polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów poparł ten memorjał, podnosząc z jednej strony skuteczność dotychczasowych wysiłków przemysłu krajowego w walce z konkurencją zagraniczną, a z drugiej strony — wskazując na niebezpieczeństwo, jakie temu przemysłowi zagraża ze strony wywozu sowieckiego, który nie opiera kalkulacji cen eksportowych na normalnej kalkulacji kupieckiej, ponieważ wytwórczość krajowa nie jest w stanie przeciwdziałać temu dumpingowi o własnych siłach, drogą ciągłego obniżania cen poniżej kosztu własnego, jedynym środkiem zaradczym byłoby doprowadzenie stawek celnych autonomicznych do takiej wysokości, aby rynek polski przestał być atrakcyjnym dla wywozu sowieckiego ze względu na zdobywanie z tego tytułu nadwyżki walut obcych.

Z ZAGRANICY

(z) Obroty portu w Szczecinie maleją. Port szczeciński, który w znacznym stopniu utrzymuje się z obrotów towarowych z Polską, traci coraz bardziej na znaczeniu. Wymownym dowodem tego jest zniżka ruchu okrętowego w tym porcie, wynosząca za czas od stycznia do maja r. b. około 30%. Obroty towarowe w tym czasie także zmniejszyły się o 28% w stosunku do tego samego okresu w 1930 r. Dane te wykazują, że Szczecin traci na sile przyciągającej w stosunku do zaplecza — że kupcowi polskiemu wygodniej jest dziś posługiwać się portami własnymi, których obroty stale wzrastają.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Ciekawy zbiór cennych pamiątek

Poznańskie muzeum miejskie stale się rozrasta i zasługuje na specjalną uwagę

Muzeum miejskie mieści się w gmachu administracyjnym Targów Poznańskich przy ul. Marsz. Focha 18. Jest ono otwarte codziennie od godz. 10 do 14, a w niedzielę — od 10 do 12,30. Opłaty wynoszą 50 gr dla dorosłych, a dla uczniów i wojska bez szarży — połowę. Wycieczki szkolne i inne, jeżeli przychodzą zbiorowo uiszczają tylko 10 gr od osoby. W czwartek nie pobiera się żadnych opłat.

Zbiory muzeum miejskiego mieszczą się w 14 salach na I i II piętrze. Jest tam specjalnie ciekawy dział kasprowiczowski, zawierający rękopisy sławnego poety, różne pamiątki, własną jego bibliotekę i żywcem jakby odtworzoną pracownię na Harendzie. Bardzo interesujący i bogaty w pamiątki jest dział cechowy. Przewija się tu historia cechów poznańskich od najdawniejszych czasów. Długo zatrzymywać się tu powinna szczególnie ucząca się młodzież rzemieślnicza by brać wzór z tych arcydzieł. Ciekawie przedstawia się dział radjowy, który mimo krótkiego żywota radja wobec olbrzymich postępów techniki ma już obfity materiał historyczny.

Dział cechowy dotychczas był nieco zniechęcony. Teraz otrzymał nową salę na drugim piętrze. Sfery rzemieślnicze powinny działać ten jak naj-

goręcej popierać i zaznajamiać swą młodzież z wystawionymi zbiorami, które uczą szacunku dla tradycji zawodowej oraz mówią o historycznych zasługach rzemiosła.

Z nowości na pierwszym piętrze wymienić można kolekcję pieniędzy bitych w mennicach poznańskich książęcej i miejskiej z XVI i XVII wieku, zbiór bonów i monet lokalnych z lat wojennych oraz szereg widoków miasta Poznania w grafice i obrazach, m. in. niezwykle ciekawą rekonstrukcję dawnej, nieistniejącej już od przeszło stu lat fary poznańskiej św. Marji Magdaleny. Dalej zwraca uwagę plakiet Ignacego Paderewskiego, dzieło Władysława Marcinkowskiego z r. 1889 popiersie Paderewskiego dłuta Tadeusza Błotnickiego, kolekcja fotografii z Poznania z końca XIX i początku XX wieku. Sposobem nadzwyczajnym znaczna ilość podobizn zasłużonych osobistości poznańskich, oraz ciekawe portrety Jana Kasprzowicza z lat młodzieńczych (fotografie). Poza tem stworzono osobną salę map i starych rysunków poznańskich. W tych dniach wzbogaca się zbiory muzeum portretem Paderewskiego, znajdującym się w tej chwili na wystawie Polskiej Armii Błękitnej. (k)

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu dziś plus 0,16.

Kal. rzek.: N. M. P. Szkapl. — jutro Aleksy. Kal. słow.: Dzierżysław — jutro Dzierżysław.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka św. Marcina, ulica Fr. Ratajczaka 12.
Apteka pod Białym Orłem, St. Rynek.
Apteka św. Piotra, ul. Półwiejska 1.
Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ulica Kraszewskiego 12.

Lazarz: Apteka p. Plucińskiego, ulica Marsz. Focha, nar. Niegolewskich
Wilda: Apteka pod Koroną, G. Wilda 61.
W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy Farze**, Msza św. w intencji członków i biednych z okazji uroczystości św. Wincentego a Paulo odbędzie się w niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 8 rano w kościele Farnym przy ołtarzu M. B. Pocieszenia.

— * **Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy Farze**, Msza św. w intencji członków i biednych z okazji uroczystości św. Wincentego a Paulo odbędzie się w niedzielę, dnia 19 bm. o godzinie 8 rano w kościele Farnym przy ołtarzu M. B. Pocieszenia.

— * **Rekolekcje dla nauczycieli**. Staraniem Sodalitacji Marj. Nauczycieli odbędzie się w czasie od 20 bm. godz. 19 do 24 bm. południa w Seminarjum Duchownym w Poznaniu rekolekcje zamknięte dla nauczycieli pod kierownictwem O. Wantuchowskiego T. J. Koszty za utrzymanie pościel i służbę wynoszą 16 zł, wstępne 2 zł; dla nieczłonków 3 zł. Zgłoszenia wraz z należną kwotą należy wysłać odwrotnie na ręce prefekta p. Jasielskiego, Poznań, Górna Wilda 24. — Zakończenie rekolekcji połączone będzie z uroczystym poświęceniem sztandaru sodalicyjnego. Miejsce wycieczki zamieszkał również w Seminarjum Duchownym.

OSOBISTE

— * **Konsul republiki czeskosłowackiej w Poznaniu inż. Zdenek Matousek** odznaczony został w tych dniach wysokim odznaczeniem francuskim a mianowicie krzyżem komandorskim II kl. orderu Nichan-Iftikhar.

— * **Prezes Dyr. Poczty i Telegrafów p. Władysław Kaźmierski** z dniem 15 bm. rozpoczął swój urlop wypoczynkowy. Kierownictwo Dyrekcji Poczty i Tel. na czas nieobecności prezesa objął naczelnik wydziału min. poczt i tel. p. Władysław Słojewski.

— * **W Katolickiej Szkole Społecznej** odbyła się uroczystość rozdania dyplomów uczestnikom drugiego z rzędu kursu. Akt ten odbył się w auli Szkoły przy Podgórnej 12 w obecności władz świeckich, grona profesorskiego i przedstawicieli organizacji wchodzących w skład Akcji Katolickiej. Na wstępie przemówił do absolwentów dyrektor Szkoły ks. prof. dr. Kozłowski. Następnie przemówił ks. infułat Kłos i rozdał dyplomy. W imieniu absolwentów przemówiła p. Leonarda Porawska. Dyplomy ukończenia kursów, otrzymali następujący słuchacze pp.: Amelia Domańska, Zofia Frommholzówna, Kazimiera Grajowczykówna, S. Stefania Głodowska, Irena Górka, Julia Jeśmanówna, Kazimierz Jedrychowski, Gertruda Klimaszewska, Irena Kopećówna, Henryka Kowalakówna, Zofia Krallówna, Jadwiga Kruppiówna, Konstanty Kryński, Wacław Krysina, Regina Lejtanówna, Weronika Łapkowska, Teresa Maćkowska, Irena Michałowska, S. Nolasza Podwalaska, Leonarda Porawska, Jadwiga Starzyńska, Irena Strojnowska, Emilia Szuldrzyńska, Stanisława Szuldrzyńska i Marjan Wierzecholski. (k)

— * **Srebrne gody** obchodzą w dniu 21 bm. p. Władysław Piotrowski z małżonką Bronisławą z Poturalskich, zamieszkali przy ul. Kwiatowej 9. Na intencję Jubilatów odprawi się w tym dniu msza św. o godz. 9 w kościele Bożego Ciała w Poznaniu.

ŻYCIE SOKOLE

— * **Sokolicy Śródmieście**, Półroczne walne zebranie odbędzie się w piątek 17 bm. o godz. 19,30 punktualnie w salce zebrania, Św. Marcin 65. Drużyny posiadające listy składkowe na ćwiczenia sokola ze chcą je przynieść na zebranie.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Baczność Hallerczycy!** Nadzwyczajne plenarne zebranie placówki poznańskiej Związku Hallerczyków odbędzie się we wtorek 21 bm. o godz. 20 na salce Stronnictwa Narodowego św. Marcin 65. Ze względu na wybór delegatów na Zjazd Chorągwi w Lesznie oraz Walny Zjazd Związku w Grudziądzu przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

— * **Wielkie zebranie z powodu tygodnia propagandy hasła „Swój do swego po swojej”** odbędzie się staraniem Komitetu

Przy otyłości pobudza naturalna woda gorzka „Franciszka Józefa” przemianę materii w organizmie i wpływa na wysmukłość kształtów. Zadać w aptekach, nw 4427

Wykonawczego w piątek, dnia 17 bm. o godzinie 19,30 w sali Księgarni św. Wojciecha przy Al. Marcinkowskiego 22, I ptr. Referat wygłosi pani Władysława Krzyżgórka. W imieniu Komitetu Wykonawczego przemawiać będzie sekretarz „Hufca Młodych Rozwojowców” p. Wład. Jan Ciesielski.

WYSTAWY

— * **Wszechpolska wystawa drobiu, gołębi i królików w Toruniu** odbędzie się w czasie od 5 do 8 grudnia br. Wystawę powyższą organizuje z ramienia Centralnego Komitetu do Spraw Hodowli Drobiu w Warszawie, — za zezwoleniem Ministerstwa Rolnictwa — Pomorski Związek Hodowców Drobiu, przy Pomorskiej Izbie Rolniczej w Toruniu. Do Komitetu Wystawy zaproszono przedstawicieli organizacji rolniczych i związków hodowców ze wszystkich województw Rzeczypospolitej Polskiej. Wystawa obejmuje drobiu, króliki, gołębie pocztowe, ozdobne i opasowe — ponadto będzie zorganizowany obszerny dział przemysłu drobiarskiego. Zaznacza się, że wystawiony drobiu musi być znacząco obrabkany rodowem Centralnego Komitetu do Spraw Hodowli Drobiu w Warszawie. Blższych informacji udziela Komitet Wszechpolskiej Wystawy drobiu, gołębi i królików w Toruniu, ul. Sienkiewicza 40.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Nalepki tygodnia propagandy hasła „Swój do swego po swojej”** zostały wydane w cenie 25 groszy. Przeznaczone są dla okien kupców Polaków. Nalepki są do nabycia w lokalu „Hufca Młodych Rozwojowców”, przy Al. Marcinkowskiego 24 (tylno dom ogrodowy tel. 3067).

— * **Związek pracowników kupieckich** urządzi w niedzielę 19 bm. wycieczkę do Kiekrza. Zbiórka uczestników na dworcu głównym o godz. 8,50. — Zebranie plenarne odbędzie się w środę 22 bm. o godz. 20 na wielkiej sali Królowej Jadwigi, Aleje Marcinkowskiego 1. Prócz różnych ważnych spraw omawiana będzie wycieczka do Gdyni. Zarząd postanowił utworzyć dla członków oddziału poznańskiego poradnię prawną. Ma ona za zadanie informowanie członków w sprawach spornych. Czynną będzie w poniedziałki i środy od godz. 20 do 21 w lokalach własnych przy ul. Podgórnej 12 b. Członków Kółka Muzycznego i wszystkich miłośników muzyki grających na jakimkolwiek instrumencie uprasza się o przybycie na zebranie do lokali Zw. dnia 18 bm. o godz. 20 celem utworzenia „Kółka Muzycznego Bałajek”.

— * **Komisja Wakacyjna K. Chrobria** donosi: Z powodu śmierci s. p. filistra profesora dr. Stanisława Dobrzyckiego zarządza się żałobę korporacyjną obowiązującą od dnia 15 do 29 bm. włącznie. Komisja Wakacyjna i Prezydium Koła Filistrów zarządzają obowiązkową zbiórkę wszystkich filistrów i komilitonów obecnych w Poznaniu, w dniu pogrzebu, na pół godziny przed wyruszeniem konduktu żałobnego z domu żałoby. Obowiązkowe przybycie w barwach żałobnych.

— * **Poznański Komitet Akademicki** komunikuje: Oddział Polskiej naszej biura organizuje w sezonie bież. wzore mlat ub. specjalne wycieczki do Paryża połączone w tym roku ze zwiedzeniem Międzynarodowej Wystawy Kolonialnej po cenie bardzo przystępnej. Tydzień pobytu w Paryżu wynosi po cenie rzeczywistej złotych 175,— od osoby. Cena powyższa obejmuje wszystkie wydatki podróżujących przez biletu kolejowego, a mianowicie: Spotkanie na dworcu w Paryżu, transport do hotelu, pokój, całkowite utrzymanie, wycieczki z fachowym przewodnikiem autokarem: zwiedzenie Paryża, okolicy Wersalu, zwiedzenie Międzynarodowej Wystawy Kolonialnej, taksa pobytowa, obsługa hotelowa i wszystkie napiwki. Bilet kolejowy może być dostarczony zainteresowanym przez nasze biuro z uwzględnieniem wszelkich możliwych zniżek i ulg. Od powyższej ceny rzeczywistej, przy ilości czterech zgłoszeń lub więcej, gotowi jesteśmy udzielić 10 proc. zniżki. Zgłoszenia prosimy kierować do biura: Mayflower Tours, Dpt. Pologne, 2, rue de l'Echelle, Paris 1er.

— * **Stow. Urzędników Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego** urządziło w ubiegłą niedzielę wycieczkę krajoznawczą do Wojew. Zakładu Wychowawczego w Antoniewie. Wycieczka ta zgromadziła około 70 uczestników. Wyjechano z Poznania wzdłuż Owińskiego pociągami do Skoków, a stąd wozami drabiami do Antoniewa, gdzie wycieczka doznała serdecznego przyjęcia przez dyrekcję zakładu. Po krótkim odpoczynku udano się na nabożeństwo do kaplicy zakładowej, a następnie wyruszone na miejsce rozrywki do lasu. Uroczyste położenie zakładu wśród jezior i lasów, urozmaicony program wycieczki, doborowa orkiestra wychowanków Zakładu, która towarzyszyła wycieczce w całodziennej zabawie, sprawiła, że uczestnicy wycieczki wracali z pełnym zadowoleniem do domów.

Ostatni 42 numer „Ilustracji Polskiej” przynosi jak zwykle bogatą i doborową treść. Na uwagę zasługuje przede wszystkim ilustrowany feljton p. t.

10 miesięcy wędrówki po oceanach

opowiadający o podróży polskiego statku „Niemen” na drugą półkulę. Znajdujemy tam również dłuższy artykuł zatytułowany

żaglowym lotem nad Karpatami

a omawiający rozwój lotnictwa bezsilnikowego u nas i zagranicą; artykuł ten przynosi szereg niezwykle ciekawych zdjęć z polskiego szymbowiska w Bezmiechowej. Numer ten zawiera też artykuł o

uroczystościach Mickiewiczowskich w Nowogródku

a także zdjęcia sensacyjnego meczu bokserskiego o mistrzostwo świata między Striblingiem a Schmelingiem.

(Największe i najtańsze pismo ilustrowane dla szerokich kół publiczności. Pojedynczy egzemplarz tylko 45 groszy. Nabyć można u kolporterów ulicznych, w kioskach dworcowych „Ruchu”, w księgarniach oraz w agenturach naszych. Miesięczny abonament 1,50 zł, kwartalnie 4,— zł, bez kosztów przesyłki. — Egzemplarz okazowych bezpłatnie należy żądać wprost od administracji: Poznań, św. Marcin 70).

Piękne palmy

Upiększenie Pomnika Wdzięczności Najsw. Serca Pana Jezusa

Komitet budowy pomnika komunikuje: sp. pani hr. Ponińska z Kościelca wyhodowała przez 40 lat troskliwej opieki dwie wspaniałe palmy o 4 mtr. wysokości i 4 mtr. rozpiętości.

Obecnie ofiarował p. hr. Poniński — pragnąc ozdobić pomnik N. Serca P. Jezusa w Poznaniu i uczcić trud oraz pamięć swej małżonki — obie piękne palmy na upiększenie łuku triumfalnego. Komitet budowy przyjął wspinały ten dar z wdzięcznością i poprosił dyrektora ogrodów miejskich p. Marcina o dalszą opiekę nad rzadkimi okazami.

Od ubiegłej soboty zdobią już palmy dwie boczne strony przy pomniku, głosząc chwałę Bożą, pamięć czcigodnej matrony oraz hojność ofiarodawcy, któremu komitet składa serdeczne „Bóg zapłać”!

Śmierć w odmętach wód

Czterech topielców w jednym dniu
Nasz korespondent pomorski (iks.) donosi:

Ścinający krew w żyłach wypadek zaszedł w Białem (pow. świecki). Oto trzy dziewczęta — 24-letnia Helena Gabrychówna, oraz Zofia i jej 19-letnia siostra Pelagja Wojciechowskie udały się wieczorem łódką na drugi brzeg jeziora po osiet na paszę dla trzody chlew-

nej. Po załadowaniu paszy weszły dziewczęta do nadmiernie obciążonej łodzi, aby tą samą drogą wrócić do domu. Gdy już ujechały spory kawał drogi, nagle łódź poczęła tonąć. Przestraszone dziewczęta, które umiały pływać, skoczyły do wody i puściły się wpław do brzegu; niestety siły opuściły je przedwcześnie i wszystkie utopiły się. Młodsza Wojciechowska dotarła już do trzcin, zaplątała się jednak w zarosłach i poszła również na dno.

Tego samego wieczoru utopił się podczas kąpienia w Lipinkach pod Łaskowicami. 21-letni Matuszewski, syn biednej wdowy, która dopiero przed sześciu tygodniami straciła męża i zywiciela rodziny.

Pogrzeb wszystkich topielców odbył się równocześnie na cmentarzu katolickim w Jerzwie.

KALENDARZYK

Czwartek, 16 lipca 1931.
Słońce: wschód 3,48 — zachód 20,08 — długość dnia 16 godzin 20 min.

Księżyc: wschód 4,15 — zachód 21,19 — po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Czwartek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana plus 15 st. C., pochmurno, wiatr południowo - zachodni. Ciśnienie atmosferyczne niskie 747 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 27 st. C., najwyższa plus 14 st. C. Ilość opadu 16 mm.

Przepowiednia pogody na piątek: pogoda nieustalona w dalszym ciągu zmienia, z lekkim ociepleniem.

KRONIKA MIEJSKOWA

— **Egzaminy końcowe oraz czeladnicze** w Państwowej Szkole Rzemieślniczo-Przemysłowej w Poznaniu, ul. Bergera 5, odbyły i otrzymali świadectwa czeladnicze ślusarze: Blajet Felician z Ostroroga, Błotny Ludwik z Poznania, Brzozowski Edm. z Poznania, Cent Walerjan z Poznania, Dudniczek Adolf z Gniezna, Dycfeld Stanisław ze Skalmierzyc, Gomoll Hans z Sulejewa, Janek Stefan z Jarocina, Jaromir Marjan z Jarocina, Joachimiak Zygm. z Pomianek, Kaczmarek Stefan z Opalenicy, Kempinski Erhard z Jeziorka, Kornobis Hieronim z Poznania, Kozłowski Franciszek ze Zbąszynia, Lisiak Stanisław z Wargowa, Łopaczewski Marjan z Dopiewa, Machowicz Antoni z Jaraczewa, Mazurek Jan z Opalenicy, Nerlich Ferdynand z Poznania, Olejniczak Józef z Pleśszewa, Olszewski Stefan z Jarocina, Piotrowski Franciszek ze Stupi, Przybecki Kazimierz ze Skoków, Pytel Jan z Obornik, Rożek Leon z Poznania, Sikora Antoni z Poznania, Stachowski Antoni z Poznania, Świątek Edward z Wiórka, Szymański Czesław z Poznania, Tobolski Stefan z Jarocina, Trawiński Adam ze Środy, Troszak Michał z Ustachowa, Woźniak Józef z Buku, Wojciechowski Feliks z Poznania, Zboralski Ignacy z Jarocina, stolarze: Dobniński Sylwester ze Swarzędza, Dobniński Tadeusz ze Swarzędza, Horowski Leon z Opalenicy.

KRONIKA WYPADKÓW

— **Pożary od uderzeń piorunów.** W Jezierzycach Kościelnych (pow. leszczyński) podczas burzy uderzył piorun w dom mieszkalny p. Piotra Sliwy. Budynek wartości 3 tys. zł spłonął doszczętnie. — W Luboniu (pow. poznański) trafił grom w stodołę p. Stanisława Stasiwy, niszcząc ją doszczętnie. Zapalił się również chlew stojący w pobliżu. Straty ocenia się na 6 tys. zł. — W Zabikowie uderzył piorun w dom mieszkalny p. Jana Wajmana, nie robiąc jednak poważniejszych szkód. — Również to samo wydarzyło się w Plewiskach (pow. poznański) u p. Stanisława Danielaka. (k)

— **Zderzenie się samochodów.** Na ul. Jagiellońskiej w Bydgoszczy wpadły na siebie samochód ciężarowy Browaru Bydgoskiego PZ 44 435 kierowany przez szofera Michała Wesołowskiego i samochód osobowy, prowadzony przez właściciela p. Franciszka Scheithauera z Bydgoszczy (Krakowska 3). W dochodzeniach stwierdzono, że zawinił obaj kierowcy, gdyż pierwszy jechał zakazaną dla ruchu samochodowego ulicą, a drugi podał z nadmierną szybkością. (k)

— **Echa zamachu samobójczego na Pocztowej 23.** W dniu 14 bm. usiłował popełnić samobójstwo rzucając się z okna 3 piętra na bruk 25-letni urzędnik gospodarczy Alfred Petrycki, mieszkający na Dębca, przy ul. Malinowej 9. Był on w ostatnim czasie bez posady. Dowiedział się, że chorujący w ostatnim czasie na gruźlicę płuc jego ojciec Mieczysław znajduje się w szpitalu miejskim. Młodzieniec tak przejął się chorobą ojca, że dostał wstrząsu nerwowego i zaniewidział na prawe oko zupełnie, a lewe jest również bardzo silnie nadwężone. Te niespodziewane przejścia, utrata, względnie osłabienie wzroku wpłynęły na p. Petryckiego bardzo deprymująco i począł nosić się z myślami samobójczymi. 14 bm. wyszedł na ul. Pocztową 23 udał się na 3 piętro, zamierzając wyskoczyć oknem w pewnej jednak chwili odstąpił od tego zamiaru i udał się do szpitala do swego ojca, z którym się serdecznie pożegnał. Następnie powrócił znowu na Pocztową 23 i w zamiarze samobójczym wyskoczył z okna 3 piętra, odnóżąc zwichnięcie prawej ręki, złamanie prawej szczęki i ogólne potłuczenie. (k)

KRONIKA POLICYJNA

— **Kradzieże.** P. Józefowi Dartschowi (Kraszewskiego 5) i Janowi Sobkowiakowi (Półwiejska 35) skradziono zegary. Złodzieja aresztowano. — **Z mieszkania p. Franciszka Sulewskiego** (Stary Rynek 60) skradziono koldre i 74 guldenów gdańskich. P. Józefowi Kulczowi z Objezierza w pow. obornickim skradziono na Sołacz rower męski marki „Silvia”. Rower miał numer rejestracyjny Oborniki 6660. (z)

— **Czyje rzeczy?** Na podwórzu przy ul. Chelmońskiego 4 znaleziono karton, w którym znajdował się stary płaszcz i inna odzież pochodząca z kradzieży. (z)

— **Ples policyjny zbiegł** w dniu 1 bm. z turyści psów policyjnych komendy głównej P. P. w Poznaniu na Cytadeli; jest to wilk półtoraroczny, samiec z białymi stopami. (z)

KRONIKA SĄDOWA

— **Nielegalny handel sacharyną.** W Wodzieźnie (pow. kępiński) wykryto potajemny handel sacharyną, którym trudnił się Andrzej Łakomy i Jadwiga Czarna z Wodziezna. Sacharynę zajęto do dyspozycji władz skarbowych a sprawą zajął się sąd. (k)

— **Epilog krwawego napadu w gmachu sądowym.** Sąd apelacyjny w Toruniu rozpatrywał sprawę Romana Zajdla, dzierżawcy majątku Straszewy pod Lubawa, oskarżonego o zabójstwo Marii Oidakowskiej, właścicielki tegoż majątku. Tłem zabójstwa były długoletnie spory i procesy między Z., pochodzącym z Pabjanic, a Oidakowskimi. W pierwszej instancji Zajdel został zasądzony na 13 miesięcy więzienia i ponoszenie kosztów. Od wyroku tak Zajdel jak i prokurator wniosli apelację. Obecnie sąd apelacyjny w Toruniu doszedł na podstawie zeznań świad-

ków i orzeczeń psychiatrów do wniosku, że skazany działał w stanie zupełnego zamknięcia umysłowego, wobec czego uwolnił go od kary. (ski)

Z WIELKOPOLSKI

— **Pakosław** (pow. Nowy Tomysł). W dniach od 2 do 5 lipca odbyły się w pałacu pakosławskim pierwsze rekołacje dla nauczycieli. Rekołacje prowadził ks. Mirek T. J. ze Lwowa. Przepiękne nauki wywarły na uczestnikach głębokie wrażenie. Wszyscy pp. nauczyciele przystąpili do Sodalicji. Szczera wdzięczność należy się gospodarzowi p. hr. Tyszkiewicz-Łackiemu, który odejmował pp. rekołektantów z staropolską gościnnością.

— **Wronki.** (W polskie ręce). Dyrektor przedsiębiorstwa „Przemysł Ziemniaczany Luboń-Wronki” p. Arthur Blumenthal opuścił w bież. tygodniu tutejsze miasto, wyprowadzając się na stałe do Niemiec. Stanowisko nacz. dyrektora wspomnianego przedsiębiorstwa obejmuje p. dr. Elżanowski z Bronisławia.

— (Z Tow. Pań. św. Wincentego a Paulo). W ub. niedzielę urządziło Tow. Pań. św. Wincentego a Paulo doroczną zabawę latową. Piękna pogoda spowodowała, że zbiór wynosił około 600 zł, które przeznaczono na ulżenie doli ubogich miasta.

(Z Bractwa Kurkowego). W poniedziałek 13 bm. odbyło się na sali w Strzelnicy nadzwyczajne walne zebranie Bractwa Kurkowego. Na wiceprezesa wybrano p. Wojciecha Sroczyńskiego a na zast. sekretarza p. Władysława Englerta. Uroczystość zniwogę strzelania w roku bież. wyznaczono na pierwszą niedzielę września. Następnie omawiano sprawę amortyzacji długu, zaciągniętego swego czasu na pobudowanie Strzelnicy. (stc)

— **Klecko.** (Zjazd jubileuszowy) połączony ze Zjazdem III Okręgu Wlkp. Zw. kół Śpiewaczych. W roku bieżącym upływa 25-lecie istnienia Tow. Śpiewu „Jedność”, założonego przez grono Polaków, gorących patriotów. Czem były te towarzystwa za czasów zaborczych mówić nie potrzeba; towarzystwa te były ostoją, które chroniły naród polski od zgubnych wpływów germanizacji. Chcąc należycie i godnie uczcić pamiętną chwilę urządził Towarzystwo w dniu 2 sierpnia pod protektorem ks. kanonika Maksymiliana Konciewicza Zjazd Jubileuszowy połączony ze Zjazdem III Okręgu. Program zjazdu obejmuje: godz. 7 przyjmowanie kół śpiewaczych; 9 zbiórka towarzystw w ogrodzie miejskim; 9.40 wymarsz do kościoła; 10 msza św. i wspólny śpiew „Boga Rodzica”; 11 uroczyste zebranie na sali p. Goergensa; 12 zawody chórów w sali przy kościele; 14.30 zbiórka towarzystw w ogrodzie miejskim; 15 pochód przez miasto; 16 koncert w ogrodzie miejskim; 17 popis chórów o nagrody i chóry ogólne; 19.30 ogłoszenie wyników zawodów, zakończenie zjazdu i wydanie nagród. Wspólny śpiew: Wszystkie nasze dzienne sprawy; godz. 21 zabawa taneczna w 2 salach. Wszystkie bratnie koła z okręgu i poza okręgu na powyższą uroczystość serdecznie zapraszamy.

— **Ostrzeszów.** (Z życia Stow. Młodych Polek). Ub. niedzieli, urządziło Stow. Młodych Polek wycieczkę do pięknie położonej leśniczówki w Omiecinach, gdzie pp. Sołtyśkowie bardzo gościnnie przyjmowali drużynę w liczbie 30. Po niesporach przybył do Omiecin również patron ks. Krych. (kc)

— **Rychtal.** (Zjazd okręgowy Ochotniczych Straży Pożarnych). Ostatnio odbył się Zjazd Okręgowy Ochotniczych Straży Pożarnych okręgu kępińskiego, który zgromadził 350 uczestników. Wczesnym rankiem, wyruszył pochód na plac ćwiczeń, gdzie prezes Okręgu p. bud. Wilaszek z Kępna zdał raport prezesowi Związku p. gen. Taczakowi z Poznania. Po mszy św. nastąpiło poświęcenie przez ks. prob. Skibę nowowytbudowanej wspaniałej. Po południu odbyły się ćwiczenia, w których Ochotnicza Straż Pożarna z Rychtala zyskała sobie uznanie licznie zebranej publiczności. Drugie miejsce zajęła Straż Pożarna z Trzcinicy a trzecie z Mroczenia. Po ćwiczeniach odbyła się przed ratuszem defilada i rozdanie nagród. (ck)

— **Milosław.** Jarmark ogólny odbędzie się 29 bm. Spędzają i tropy chlewnie pozwolony jedynie z województwa poznańskiego.

— **Inowrocław.** (Sprawa Muzeum Regionalnego). Miejscowy oddział Kuja Zachodnich Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego dawno zabiega o utworzenie Muzeum Regionalnego. Magistrat mimo dawnego przyrzeczenia, iż imprezę tę poprze projektuje utworzyć wspomniane Muzeum przy Bibliotece Miejskiej, co jest zgoda nielogiczne. Powstały dysonans wywołał wśród miejscowej inteligencji nader przykre wrażenie.

— (Występy gościnne Teatru Miejskiego). Z Bydgoszczy przyjeżdża do Inowrocławia w sezonie po dwa razy na tydzień Teatr Miejski z Bydgoszczy. Na inauguracyjnym przedstawieniu odegrano operę Verdiego „Traviata”, a następnie komedję Maszyńskiego „Koniec i początek” z p. dyr. Stomą na czele. W dalszym ciągu odegrano operetkę Roberta Stolz „Taniec szczęścia” a w czwartek operę Offenbacha „Opowieści Hoffmana”.

— (Zebranie mistrzów szewskich). Na zebraniu mistrzów szewskich z miasta i okolicy powzięto uchwałę, mającą na celu walkę z pokatnymi partaczami obuwni-

czymi. Obok importu obuwia zagranicznego wzrastająca ilość niekwalifikowanych szewców utrudnia ogromnie byt fachowców.

— (Straszny wypadek). W Niszczewicach (pow. inowrocławski) podczas smarowania dachów smołą, robotnik Józef Obala osunął się tak nieszczęśliwie do kotła, że spalił sobie ręce powyżej łokci. Dr. Tomaszewski ze Złotnik Kujawskich udzielił nieszczęśliwemu pierwszej pomocy, poczem odwieziono go do szpitala powiatowego w Inowrocławiu. (cm)

Z POMORZA

— **Toruń.** (Nagły zgon artystki). Artystka śpiewaczka teatru toruńskiego Maria Czerniawska udała się dnia 12 bm do Ciechocinka, gdzie zepół teatru toruńskiego dając przedstawienia. W drodze Cz. zaniemogła ciężko, że zaważano księdza i lekarzy. Pomoc okazała się bezskuteczna, chora zmarła w Ciechocinku, nie odzyskawszy przytomności. Sp. Cz., urodzona w Rosji liczyła lat 38. (x)

Zmiany w rozkładzie kolejowym

Zniesione pociągi

Z powodu słabego zaludnienia wstrzymuje Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych z dniem 15 b. m. bieg następujących pociągów osobowych:

Na linii Poznań — Strzałków pociąg 932 Poznań odj. o godz. 9.25; poc. 933 odj. Strzałków 11.35; poc. 1312 Poznań odj. 8.20 i poc. 1311 Strzałków odj. 21.25.

Na linii Poznań — Zbąszyń poc. 329 Poznań odj. 23.58 i poc. 326 Zbąszyń odj. 12.55.

Na linii Poznań — Leszno poc. nr. 729 Poznań odj. 23.55 i poc. 730 Leszno odj. 22.25.

Na linii Poznań — Dziembówko poc. nr. 1527 Poznań odj. 23.55 i poc. 1524 Dziembówko odj. 7.15. W związku z tem poc. 1522, rozpoczynający dotychczas swój bieg z Chodzieży, będzie odchodził z Dziembówki następująco: — Dziembówko odj. 5.33, Milec odj. 5.38, Chodzież przyjazd 4.47 odj. 5.50 i dalej nie zmieniony.

Na odcinku Poznań — Chrzypsko poc. nr. 1943 Poznań odj. 13.30 i poc. 1944 Chrzypsko odj. 15.15 do dnia 31. 8. r. b. Od dnia 1. 9. r. b. poc. 1943/1944 będzie znowu kursował.

Na odcinku Gniezno — Nakło poc. nr. 1634 Nakło odj. 11.10 i poc. 1639 Gniezno odj. 20.20.

Na odcinku Janówiec — Skoki poc. nr. 2853 Janówiec odj. 11.10 i poc. nr. 2844 Skoki odj. 14.37.

Na odcinku Gołańcz — Chodzież poc. nr. 2953 Gołańcz odj. 11.00 i poc. nr. 2932 Chodzież odj. 9.15.

Na odcinku Ostrów Wlkp. — Kępno poc. nr. 42 Ostrów Wlkp. odj. 9.10 i poc. nr. 43 Kępno odj. 13.30.

Na odcinku Kępno — Łęka poc. nr. 154 Kępno odj. 10.33 i poc. nr. 145 Łęka odj. 12.33.

Na odcinku Grodzisk — Opalenica poc. nr. 3356 Grodzisk odj. 12.58 i poc. nr. 3357 Opalenica odj. 15.40.

Na odcinku Leszno — Gostyń poc. nr. 2336 Leszno odj. 10.15 i poc. nr. 2335 Gostyń odj. 15.03.

Na odcinku Jarocin — Gostyń poc. nr. 2351 Jarocin odj. 4.40 i poc. nr. 2352 Gostyń odj. 22.05.

Na odcinku Koźmin — Gostyń poc. nr. 3643 Koźmin odj. 13.50 i poc. nr. 3642 Gostyń odj. 11.17.

Na odcinku Wolsztyn — Błotnica poc. nr. 2235 Wolsztyn odj. 11.30 i poc. nr. 2236 Błotnica odj. 12.25.

Na odcinku Wolsztyn — Kopanica poc. nr. 3253 Wolsztyn odj. 13.45 i poc. nr. 3254 Kopanica odj. 14.40. W związku z tem poc. osob. nr. 3250 zmienia się na poc. mieszany z następującym rozkładem jazdy: Kopanica odj. 18.10, Żodyń Nowy odj. 18.20, Powodowo odj. 18.33, Wolsztyn przyjazd 18.42.

Na odcinku Śrem — Czempin poc. nr. 3551 Śrem odj. 11.25 i poc. nr. 3536 Czempin odj. 12.45 oraz poc. nr. 3537 Śrem odj. 13.50 i poc. nr. 3540 Czempin odj. 19.55.

Na odcinku Jarocin — Gniezno poc. nr. 1223 Jarocin odj. 8.14 i poc. nr. 1224 Gniezno odj. 8.38.

Na odcinku Krotoszyn — Zduny poc. nr. 1252 Krotoszyn odj. 5.28 i poc. nr. 1253 Zduny odj. 6.33.

Na odcinku Leszno — Błotnica poc. nr. 2246 Leszno odj. 14.05 i poc. nr. 2247 Błotnica odj. 15.30.

Na odcinku Leszno — Krobia poc. nr. 1144 Leszno odj. 12.10 i poc. nr. 1145 Krobia odj. 13.12 oraz poc. nr. 1146 Leszno odj. 18.05 i poc. nr. 1147 Krobia odj. 19.08.

Na odcinku Barcin — Mogilno poc. nr. 2633 Barcin odj. 11.10 i poc. nr. 2634 Mogilno odj. 13.35.

Na odcinku Mogilno — Orchowo poc. nr. 2635 Mogilno odj. 13.20 i poc. 2636

Orchowo odj. 14.40.

Na odcinku Inowrocław — Damasławek poc. nr. 1835 Inowrocław odj. 15.05 i poc. nr. 1836 Damasławek odj. 16.27 z wyjątkiem odcinka Wągrówiec — Damasławek i odwrotnie, na którym to odcinku poc. nr. 1835/1836 będzie kursował nadal.

Na odcinku Wągrówiec — Rogoźno poc. nr. 1833 Wągrówiec odj. 11.59 i poc. nr. 1836 Rogoźno odj. 15.20.

Na odcinku Czarnków — Rogoźno poc. nr. 1854 Czarnków odj. 10.45 i poc. nr. 1857 Rogoźno odj. 15.00.

Na odcinku Szamotuły — Międzychód poc. nr. 1933 Szamotuły odj. 20.12 i poc. nr. 1932 Międzychód odj. 16.17.

Na odcinku Zbąszyń — Wolsztyn poc. nr. 2233 Zbąszyń odj. 13.00 i poc. nr. 2238 Wolsztyn odj. 13.40.

Na odcinku Ostrów Wlkp. — Pawłów Wlkp. poc. nr. 3757 Ostrów Wlkp. odj. 15.15 i poc. nr. 3758 Pawłów Wlkp. odj. 17.10. W związku z tem zmienia się poc. osob. 3716 na odcinku Sośnie — Ostrów Wlkp. na poc. mieszany nr. 3758 z następującym rozkładem jazdy: Sośnie odj. 22.10, Granowice odj. 22.24, Garki odj. 22.36, Odolanów przyj. 22.45 odj. 23.00, Tarchały odj. 23.05, Topola Mała odj. 23.20, Ostrów Wlkp. przyj. 23.30.

Na odcinku Wągrówiec — Bydgoszcz poc. nr. 1736 Wągrówiec odj. 17.37 i poc. nr. 1747 Bydgoszcz odj. 21.40.

Na odcinku Bzowo-Góraj — Wieleń poc. nr. 1823 Bzowo-Góraj odj. 9.44 i poc. nr. 1826 Wieleń odj. 14.15.

Na odcinku Bzowo-Góraj — Ujście poc. nr. 3137 Bzowo-Góraj odj. 14.57.

Na odcinku Ujście — Czarnków poc. nr. 3156 Ujście odj. 17.10.

Na odcinku Czarnków — Bzowo-Góraj poc. nr. 3152 Czarnków odj. 9.08.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Stow. Rezerwistów 14 p. a. p. Wlkp.** W czwartek, dnia 16 bm. o godz. 20 odbędzie się przy ul. Solnej w świetlicy 14 p. artylerji polnej Wlkp. (białe koszary) zebranie wszystkich rezerwistów i byłych wojskowych 14 p. a. p., celem założenia stow. rezerwistów przy tymże pułku. Wszystkich pp. oficerów, podoficerów i kanonierów rezerwy jak i byłych wojskowych 14 p. a. p. zaprasza się.

— **Kl. Sp. „Olimpia”** Nadzw. walne zebranie odbędzie się w piątek 17 b. m. o godz. 19.30 w okale „Kasyno Rzemieślnicze” przy ul. Ratajcza.

— **Tow. Przemysłowców w Ratajach** Zebranie plenarne odbędzie się 18 bm. o godz. 20 w lokalu posiedzeń p. Przybylskiego.

— **Tow. Uczestn. Powstania Wlkp. z r. 1918/19** Poznań-Wilda urządziła w niedzielę 19 bm. wycieczkę do ogrodu p. Kempa w Starolece. Zbiórka u prezesa o godz. 6 rano.

— **Koło śpiewu im. Moniuszki** urządziła w niedzielę 19 b. m. doroczne dożynki w Ogrodzie Strzeleckim w Szlagu. Udział bierze około 100 osób. Doborowa orkiestra oraz liczne niespodzianki dopełniają resztę programu. Początek o godz. 15.

— **Cech Czeladzi Piekarskiej.** Półroczne walne zebranie i wybór nowego wydziału odbędzie się 19 bm. o godz. 14 w lokalu p. świtańskiego, ul. Podgórna 13.

— **Zw. Czeladzi Garncearskiej i Fliskarskiej.** Kwartalne zebranie odbędzie się w niedzielę 19 bm. o godz. 11 w lokalu p. Jarockiej ul. Masztalarska 8 a.

— **Kat. Zw. Abstynentów, koło Jeżyce.** Zebranie odbędzie się 19 bm. o godz. 16.15 w salce parafjalnej.

— **Kat. Tow. Robotników „Oświata”** pod wezwaniem św. Michała przy parafji św. Marcina w Poznaniu. Półroczne walne zebranie odbędzie się 19 bm. na salce wiktariatu przy św. Marcinie o godz. 17.30.

— **Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu** wydział dla Fryzjerów. Z powodu wakacji następne zebranie odbędzie się 8 września.

Teatr Wielki

DZIŚ — „Czar walca”. Piątek 17. 7. „Księżna cyrkówka”. Sobota 18. 7. „Halka” pożegnane przedstawienie całego zespołu.

Początek o godzinie 8 wieczorem. Przedprzedaż biletów w Teatrze Polskim od godz. 10—17. Ceny biletów od 75 groszy.

Teatr Polski

DZIŚ — „Hiszpańska mucha”. Piątek 17. 7. „W nocy z środy na czwartek”. Sobota 18. 7. „Hiszpańska mucha”. Niedziela 19. 7. „Hiszpańska mucha”. Poniedziałek 20. 7. „W nocy z środy na czwartek”, sensacja.

Początek o godzinie 8 wieczorem. Biletów poprzednio nabyć można w kasie teatralnej.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Spokojny komisarjat” — premiera. Piątek 17. 7. „Spokojny komisarjat”. Sobota 18. 7. „Spokojny komisarjat”. Bilety wcześniej do nabycia w składzie cyzar p. Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

KRYZYS TEATRALNY ŻYCIE KULTURALNE

ARTYŚCI TEATRU WIELKIEGO TRWAJĄ W NIEPRZEJEDNANIU

W poniedziałek, 13 bm. odbył personel Teatru Wielkiego zebranie, o którym został ogłoszony następujący komunikat:

Zebrani w dniu 13 lipca r. b. artyści i artyści opery poznańskiej, w obecności prezesa „Zaspu” Ignacego Dygasa oraz przedstawicieli artystów Teatru Polskiego i Nowego, protestują jak najgoręcej przeciw uchwale Rady Miejskiej miasta Poznania, zamykającej jedną z najpoważniejszych placówek kultury polskiej, stworzoną ofiarną pracą artystów dla dobra sztuki i pieśni polskiej.

Równocześnie w związku z fałszywymi informacjami o stanowisku artystów w sprawie opery, zebrani stwierdzają kategorycznie, że mają pełne zrozumienie i odczucie ciężkiej sytuacji, jaką kraj cały przeżywa i gotowi są do ustępstw w koniecznych granicach, z utrzymaniem jednak zdobyczy socjalnych i moralnych, które są niezbędnym warunkiem możliwości pomyślnego rozwoju sztuki rodzimej.

Z komunikatu powyższego wynika, niestety, że zarówno Związek Artystów Scen Polskich jak personel Teatru Wielkiego trwają przy stanowisku, które uniemożliwiło miastu zorganizowanie przedstawień muzycznych w Teatrze Wielkim na przyszły sezon.

Wiadomo, że personel śpiewacki Teatru Wielkiego odmówił był na piśmie wszelkich rokowań o angażowanie się na sezon nadchodzący dopóty, dopóki nie będą spełnione wymagania ZASPU, z których pierwszym jest sezon dwunastomiesięczny, w dzisiejszych kryzysowych warunkach niemożliwy, a przez ZASP scenom polskim narzucany. Przymus ten wprowadził właśnie ZASP w walkę ze wszystkimi teatrami w Polsce, a uniemożliwienie sezonu w naszym Teatrze Wielkim jest pierwszym tej walki epizodem.

Przed paru dniami — już po wyżej wspomnianej odmowie — rozeszły się pogłoski, jakoby personel Teatru Wielkiego odstąpił od swego nieprzejednanego i godził się na sezon skrócony, który miasto zamierzało prowadzić. Te pogłoski ma zapewne na myśli przytoczony wyżej komunikat, gdy mówi o „fałszywych informacjach o stanowisku artystów”. Artyści bowiem kładą w komunikacie za warunek „utrzymanie zdobyczy socjalnych i moralnych”, któremu to mianem określa ZASP ów dwunastomiesięczny przymus. Wynika stąd, że „gotowość do ustępstw w koniecznych granicach” odnosi się tylko do warunków materialnych, o których między miastem a artystami wogóle jeszcze mowy być nie mogło, skoro artyści wszelkie rokowania odrzucili.

W ten sposób, zostało na powyższym zebraniu artystów ostatecznie wyrażone, że trwają oni przy swej nieustępliwości i że jednomyślna uchwała Rady miasta o zawieszeniu przedstawień muzycznych w Teatrze Wielkim była, niestety, oparta na realnych przesłankach i informacjach. Temsamem wyjaśniona też została raz jeszcze odpowiedzialność za uniemożliwienie sezonu muzycznego w Teatrze Wielkim, ciążyąca na zarządzie ZASPU oraz na solidaryzującym się z ZASPEM personelu solistów Teatru Wielkiego.

Na zakończenie trudno nie wyrazić żalu, iż w rezolucji został opuszczony ważny szczegół, który zasługiwał na jakąś chociażby krótką wzmiankę.

Artyści piszą mianowicie, że teatr muzyczny w Poznaniu był „stworzony ofiarną pracą artystów”. Otóż na tę pracę patrzeliśmy wszyscy i okłaskiwaliśmy ją co wieczór, lecz nie ona tę placówkę była stworzyła. Stworzyło ją przed jedenastu laty miasto Poznań, przejmując Teatr Wielki w swój zarząd, a to wśród ogromnych corocznych nakładów. Dość przypomnieć, że w samym ostatnim roku budżetowym dołożyło miasto do Teatru Wielkiego zgórą milion dwieście tysięcy złotych, aby, mimo bardzo słabej frekwencji widzów, pokryć co do grosza/gaże artystów, jakie się zobowiązało wypłacić.

Gdy więc mowa o ofiarności, to należało się także chociażby parę słów ofiarności gminy m. Poznania, była bowiem ta ofiarność niemała i bez niej przedstawień muzycznych w Teatrze Wielkim wogóle by nie było.

PO ZGONIE Ś. P. DOBRZYCKIEGO.

Donieśliśmy wczoraj o bolesnej stracie, jaką poniosła nauka polska a z nią Uniwersytet Poznański przez zgon śp. prof. dr. Stanisława Dobrzyckiego.

Z Uniwersytetu Poznańskiego rozesłano po ustaleniu daty pogrzebu, do polskich uczelni akademickich oraz do instytucji naukowych telegraficzne zawiadomienie o dacie i godzinie pogrzebu.

Obrzęd żałobny odbędzie się w sobotę dnia 18 bm o godz. 10.15 przed południem. Kondukt wyruszy z domu żałoby przy ul. Matejki 53, gdzie spoczywają zwłoki i pójdzie przed Collegium Minus, gdzie odbędzie się uroczyste pożegnanie tyle zasłużonego profesora przez władze naszej Wszechnicy.

Życzeniem rodziny byłoby, aby wszyscy, którzy zamierzają składać na trumnie wieńce i kwiaty, zechcieli przyczynić się do trwałego uczczenia pamięci Zmarłego przez stypendjum jego imienia, a które będzie przeznaczone dla młodego niezamożnego polonisty jako pomoc w studjach. Od siebie zaznaczamy, że Administracja „Kurjera Poznańskiego” najchętniej pośredniczyć będzie w tej sprawie, przyjmując odpowiednie kwoty od ofiarodawców.

Uczni i Zakopane. Donoszą nam z Zakopanego: Jak co roku, Zakopane staje się ośrodkiem badań naukowych nad polskimi Teatrami. Świeżo obchodzą góry wycieczka mineralogów, prowadzona przez prof. dr. Kreutza, z geologów przybyli prof. Passendorfer i Rabowski, spodziewany jest prof. dr. Walery Goetel, tyle zasłużony pionier ochrony przyrody, oraz dr. Stanisław Sokolowski. Pracuje też w Zakopanem p. Adamczewski z Warszawy, zoolog. Ośrodkiem naukowym jest jak corocznie, kierowane przez dr. Juliusza Zborowskiego Muzeum Tatrzańskie, gdzie uczeni, w razie potrzeby, znajdują mieszkanie, jako pied-à-terre, pracownie fotograficzną itd. Słychać, że zjazd naukowców pod Tatry będzie w tym roku mniej liczny, a to z powodu kryzysu ekonomicznego, który zmanifestował się w naszych uniwersytetach obcięciem przez skarb zasilków na badania naukowe. (zn)

LITERATURA

Orzeszkowa na filmie. Z Wilna piszą nam: W Grodnie utworzył się komitet, który wziął sobie za zadanie stworzyć cykl filmów osnutych na powieściach Orzeszkowej. (zn)

MUZYKA

Polska na festiwalu muzyki współczesnej. Co roku odbywa się staraniem Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej wielki festiwal, na którym wykonywane bywają dzieła, dopuszczone przez specjalny jury. W zeszłym roku miejscem festiwalu było Leodjum, ex re wystawy na stulecie niepodległości Belgii. Do jury należał wspólnie z Albanem Bergiem (Wiedeń) Alfredem Casella (Rzym) oraz Karolem Koechlinem (Paryż) i Dezyderjuszem Defauw (Bruksela) dyrektor Filharmonii warszawskiej Grzegorz Fitelberg. Na festiwalu będą wykonane dzieła muzyków z całego świata w liczbie 22, z czego na muzyków polskich przypada czterech, więc znaczny procent. Wykonane będą mianowicie dzieła Szymanowskiego, Maklakiewicza, Lamberta i Kofflera. (mk)

PRACA NAD POZNAŃSKIMI KONCERTAMI SYMFONICZNYMI

Magistrat i Rada miasta Poznania postanowiły, jak wiadomo, dać społeczeństwu rekompensatę za przedstawienia muzyczne w Teatrze Wielkim, które musiały zejść z porządku dziennego, gdyż artyści odmówili wejścia w rokowania o zamierzone przez miasto sezon.

Rekompensatę tę stanowić będą koncerty symfoniczne, urządzane staraniem miasta, a obmyślane szczegółowo co do programów tak, aby przyniosły jak największą korzyść kulturalną.

Natychmiast po jednomyślnej w tym względzie uchwale Rady miejskiej rozpoczęły się prace przedwstępne nad zorganizowaniem orkiestry Teatru Wielkiego jako symfonicznej. Prace te postępują energicznie naprzód i już w najbliższym czasie będziemy mogli podać o nich garść informacji. Zarysowany w ogólnym rzucie plan pracy daje wszelkie nadzieje, że kultura muzyczna Poznania zyska w orkiestrze symfonicznej czynnik pierwszorzędnej znaczenia. Dodać trzeba, że miasto Poznań będzie pierwszym w Polsce, które taką orkiestrę swoim kosztem utworzy, stając w ten sposób na czele środowisk kulturalnych polskich w krzewieniu poważnej muzyki i w pracy nad umuzykalnieniem społeczeństwa.

TRYUMFALNY POWRÓT

Najpierw o polskich Termopilach. Była niemi bitwa pod Lignicą stoczona w roku 1241 przez Henryka Pobożnego.

„Bohaterstwo uczestników walki pod Lignicą w tem pełniejszym nam się ukaże światło, gdy zważymy z jednej strony zupełną obojętność oficjalnych Niemiec i ich władców wobec dość wcześnie tamże rozwiniętej propagandy obronnej, i budzące dość uzasadnioną podejrzliwość, dwuznaczne kunktatorstwo króla czeskiego — („przychodzi Sparta obaczyć ciekawa, gdzie się toczyła. Aten walka krwawa”) — z drugiej zaś strony, gdy sobie uprzytomnimy, że niedobitki z pogromu pod Chmielnikiem i Opolem i uchodząca zewsząd ludność nie mogła podnosić ducha w rycerstwie śląskim i wielkopolskim, lecz raczej go osłabiać przerażeniem i zapewne przesadnymi, a grozę siejącymi wiadomościami o niewidzianym dołd, a srogim najeźdźcy. Musiała też dojść do obozu Henryka Pobożnego wieść o bezradnej ucieczce młodocianego Bolesława Wstydliwego, o śmierci jego wojewodów i kasztelanów i mnogiego rycerstwa pod Chmielnikiem. W tych warunkach psychicznych i w zupełnym zdaniu na wyłączne siły własne stawić czoło nadchodzącej od wschodu tłuszczy barbarzyńców, walczącej nieznanymi sposobami i bronią, znaczyło nierównie więcej, niż dziesiątki innych bitew, w których rozbiły rycerskie cnoty Piastowskiej, a nawet Jagiellońskiej Polski. Była to naprawdę walka bez nadziei zwycięstwa, podjęta ze szczytnego poczucia honoru i obowiązku wobec ojczyzny, wiary i zagrożonej cywilizacji.”

Piękny ten ustęp wyjęty jest z świeżej książki prof. Romana Grodeckiego pt. „Dzieje polityczne Śląska do r. 1290”; jest to zresztą fragment większej całości, opracowanej zbiorowo, a mianowicie 1-go tomu „Historji Śląska”, który w czasie najbliższym ma się ukazać jako 1-szy wolumen dawną zapowiadanej wydawnictwa Polskiej Akademji Umiejętności. Praca prof. Grodeckiego, o której dziś piszemy, szerszym kołom czytelników będzie udostępniona po ukazaniu się wspomnianego tomu.

Ustępem o bitwie pod Lignicą wybił prof. Grodecki jeden z akcentów swej książki; drugi, równie mocny, wiąże się z postacią księcia Henryka IV, zwanego Probusiem.

Kilka słów wyjaśnienia. Gałąź Piastów śląskich wywodzi się od Władysława II, zwanego Wygnanem, który po nieudanej walce z braćmi musiał opuścić nie tylko wielkoksiążęcy stolec krakowski, ale i swą dzielnicę śląską. Na Śląsk wrócili dopiero jego synowie, z których starszy, Bolesław Wysoki, dał początek późniejszej linii średniośląskiej (wrocławskiej) i linjom dolnośląskim, młodszy zaś, Mieszko, z przydomkiem Płatonogi, zapoczątkował linię Piastów górnośląskich. Synem Wysokiego był Henryk Brodaty, synem Brodatego Henryk Pobożny, bohater lignicki.

Katastrofalna śmierć Henryka II (Pobożnego) wywołała na Śląsku okres zamętu, tem gorszy, że najstarszy z synów Pobożnego, operetkowy Bolesław Rogatka, w niczem nie przypominał walorów swych przodków. Poważniejszą od niego postacią był Henryk III, inny z synów Pobożnego, który przejął dzielnicę wrocławską (Rogatka przejął był dzielnicę lignicką). Synem Henryka III był wspomniany już Henryk IV Probus.

Otóż badania prof. Grodeckiego wprowadzają linię Piastów śląskich w sposób ostateczny do grupy najbardziej zasłużonych z porybów panujących polskich wieków minionych.

A więc co do Brodatego, to opierając się na badaniach poprzedników, w tym zaś zakresie na badaniach przede wszystkim śp. Smolki i Łodyńskiego, stwierdza prof. Grodecki jako fakt niewątpliwą, starania Brodatego o koronę królewską, którąby uwieńczyła jego akcję zbierania ziem polskich, pracownicę przeprowadzaną w pierwszych dziesięciach lat XIII wieku. To zatem co wielbiciele wielkiego talentu Kossak-Szczuckiej przeczytali w „Legnickim Polu” jest faktem autentycznym.

Drugim poglądem, który dzięki książce prof. Grodeckiego winien wejść w krew i kość naszej literatury podręcznikowej i naszej wiedzy histo-

rycznej jest pogląd na osobę Henryka IV. I tutaj nasz autor miał swych poprzedników, że wymienimy Aleksandra Semkowicza, Oswalda Balzera i — ostatnio — B. Włodarskiego, wyniki te jednak raz jeszcze zebrał, krytycznie ocenił i rezultaty monograficzne wprowadził do trwałego kompleksu wiedzy historycznej.

Chodzi tutaj o plany koronacyjne Henryka IV, który ten podjął jeszcze jako małe książętko wrocławskie, starając się o poparcie tych planów nie ze strony niemieckiej, lecz papieskiej. „Jest to szczytowy punkt — pisze prof. Grodecki — w działalności politycznej Henryka IV: oznacza on ideowo polityczne przodowanie Śląska, uosobione przez najznaczniejszego z tamtejszych książąt, całej Polsce. Prawnik Henryka Brodatego, wskrzesił jego program polityczny i, wiążąc ponownie Śląsk z sercem Polski, Krakowem, i z jej wielkopolską kolebką, zadokumentował polskie poczucie i aspiracje tej dzielnicy, wystawionej na najsilniejsze kulturalne i polityczne wpływy Niemiec.”

Dzięki otruciu Henryka IV plan ten nie uległ ostatecznej realizacji, jednak w „dziejach...” całej Polski imię Henryka IV pozostanie opromienione blaskiem tej korony królewskiej, którą jej chciał przywrócić. Umierał jako ofiara nikczemności niegodnych sług, którym nadmiernie zaufał, ale stygnącą ręką niejako oddawał sztandar z ukoronowanym Orłem Białym w szczęśliwe ręce Przemysła II, który — choć też padł tragiczną ofiarą ślepego przypadku dziejowego — przecież na krótko królewską koronę Bolesławów skroń swą uwiecznił.”

Przeczytałem kilka ustępów z pracy autora, które z jednej strony najlepiej informują o treści książki, z drugiej dla pięknej swej stylizacji mogą dać czytelnikom pojęcie w jakim stopniu rzecz „do czytania” dał o siebie prof. Grodecki (uzdolniony poeta, dodajmy po cichu).

Na zakończenie niech mi wolno będzie w sposób ogólny ująć znaczenie tych badań dla dzisiejszej rzeczywistości polskiej: niewątpliwie bowiem w badaniach tych coś więcej od antykwaryzmu, najbardziej nawet naukowo pojętego, i z tych przyczyn usprawiedliwionego.

Otóż zwykliśmy się byli od młodości nasłuchiwać wiele sądów krytycznych o naszej dobie dzielnicowej, o piasich horyzontach politycznych różnych Konradów mazowieckich, o upokarzającej nas przepaści dzielącej wspomnianego księcia, czy jakiegos Władysława Odonicza od orlego wzroku politycznego, czy to wielkiego mistrza Hermanna von Salzy, czy to cesarza Fryderyka II, którzy obaw w sposób świadomy osadzali zakon krzyżacki na ziemi chełmińskiej.

Otóż badania typu książki prof. Grodeckiego każą nam pamiętać, że jest inna jeszcze miara do mierzenia ludzi naszych i postaci obcych, że tą miarą dla wieku XIII jest miara śląska. Że gdy ujemnie wypadnie porównanie między postaciami Fryderyka II i Hermanna von Salzy a Konrada mazowieckiego i Władysława Odonicza, to porównanie to w zupełności wytrzymają Henrykowie śląscy, których musimy wynieść w górę jako sztandarowe postaci Polski doby dzielnicowej. Temsamem zaś na zawsze niepokojące pytanie: cośmy byli wari, dostajemy odpowiedź, że byliśmy niegorsi od innych. A tylko późniejsza germanizacja Śląska zakryła mgłą zapomnienia najpiękniejsze czasy naszej przeszłości, i kunszt artysty trzeba oczyszczać tynk — by — jak na Wawelu — wydobyć na światło dzienne przepiękną warstwę wcześniejszą.

To już jest „aktualność”, opuszczamy tem samem grunt wspominku historycznego. Ale to nie wszystko.

W naszych oczach po sześciuset latach rozłąki wrócił Śląsk do Polski. Wrócił dzięki twardym pokładom polskości w warstwach chłopskiej i robotniczej. Otóż przez tak rekonstruowaną historję Śląska dzielnicą ta otrzymuje najpiękniejszą metrykę swej przeszłości, której nie powstydzi się ani w porównaniu ze złotymi dziełami renesansowego Krakowa, ani z bohaterską przeszłością powstańczej Warszawy. Wracą na równych, królewskich prawach.

Dr. Zygmunt Wojciechowski

Zimne kąpiele jako najskuteczniejszy sposób hartowania ciała

Hartować się trzeba koniecznie, pytanie tylko kiedy i jak.

Odróżniamy dwa rodzaje hartowania ciała. Pierwszy polega na ogólnym przyzwyczajaniu się do przebywania na powietrzu, bez względu na jego temperaturę czy stan pogody. Drugi — na działaniu na skórę zimną wodą w celu przyzięnienia tak zwanych odruchów zimna. Wiece kąpiele rzeczne czy morskie, prysznic, wreszcie zimne nacieranie całego ciała.

Wszystkie te zabiegi, wykonywane rozważnie, z zachowaniem odpowiednich środków ostrożności, nadwyszczko planowo i systematycznie, doskonale spełniają swoje zadanie, osłabiając wrażliwość naszego układu nerwowego na nagłe zmiany temperatury. Pamiętaj jednak należy, że ten sposób hartowania, jeżeli ma być skutecznym, musi być prowadzony stale, bowiem, jak wykazuje doświadczenie, po przerwaniu odnośnych manipulacji, układ nerwowy tem rychlej powraca do dawnego stanu przewrażliwienia.

Pierwszym środkiem ostrożności, który zachować należy przy używaniu rzecznych czy morskich kąpiei — także kąpiei w basenach — jest zanurzenie się w wodzie dopiero po zupełnym wypoczęciu i ochłodzeniu ze zgrzania po spacerze, jaki odbyliśmy, aby dostać się do kąpiei. Osoby szczególnie wrażliwe na nagłe zetknięcie z zimną wodą, winny przed wejściem do kąpiei natrzeć zimną wodą kark, piersi, brzuch, a zwłaszcza okolice serca, aby stopniowo oswoić się z zimnem, bowiem nagły wstrząs, spowodowany ostrą zmianą temperatury środowiska, może wywołać niebezpieczny skrzęć krwionośny.

Nie należy też wchodzić do zimnej kąpiei o przepelnionym żołądku. System osuszania się po zimnej kąpiei na piasku wybrzeża na pełnym słońcu nie należy do trafnych, ani godnych zalecenia. Nadwyszczko narażać to może na niebezpieczne u osób z delikatniejszą skórą zwłaszcza oparzenia słoneczne, wywołujące często nader bolesne stany zapalne skóry, oraz co gorzej, na porażenia słoneczne, występujące w postaci gwałtownych mdłości, silnego bólu głowy, a nawet utraty przytomności. Lekarze coraz bardziej też ostrzegają przed nadmiernym wystawianiem ciała, nadwyszczko nieosłoniętej głowy, na wpływ palących promieni słonecznych. Po kąpiei najlepiej przedwyszczko osuszyć skórę, silnie wycierając ją włochatem prześcieradłem czy ręcznikiem, aby wywołać żywy obieg krwi, a dopiero potem odpocząć na piasku wybrzeża, aby po spożyciu podczas tego odpoczynku przyniesionego ze sobą posiłku mieć siły do odbycia dłuższej przechadzki.

Rozpocząć używanie zimnych kąpiei należy podczas dni ciepłych, aby potem nie przerywać ich już podczas pory chłodniejszej aż do późnej jesieni. Zdarzają się odważni, kontynuujący kąpiele rzeczne i w zimie, jest to wszelako eksperyment nazbyt ryzykowny, którego polecać nie należy. Dr. S. C.

Nie wyrzucamy butelek!

Kilka rad praktycznych.

Niema chyba gospodyni, któraby w obecnym ciężkich czasach nie łamała sobie głowy nad tem, na czymby można oszczędzić. Cała bieda polega na tem, że nasza wada narodowa jest brak cierpliwości. Każda z nas chciałaby, aby oszczędność od razu doraźnie odbiła się na budżecie. Jeśli tak nie jest, ogarnia nas zniechęcenie: i pocóż te wyrzeczania? Nie kupiłam sobie kapelusza, na który miałam ochotę, a tu pieniędzy znowu nie wystarczyło do końca miesiąca! To już nie warto oszczędzać!

Jest to oczywiście zupełnie fałszywa logika. Oszczędność bowiem nie na tem polega, żeby sobie raz na miesiąc czy dwa odmówić większego wydatku, ale na uformowaniu codziennych wydatków w stosunku do całego roku. Nic to, że w jednym miesiącu wydamy więcej, jeśli przez to w dwójnasób oszczędzimy w jednym z następnych miesięcy. Taki wkład zawsze się opłaca.

Obecnie w sezonie wielkiej obfitości i taniości jagód i owoców, nie można zaniedbać poczynienia zapasów zimowych. Trzeba pamiętać — zwłaszcza tam, gdzie są małe dzieci — że owoce są najzdrowszym pożywieniem, a w zimie będą bardzo drogie. Dziecko zaś trzeba przez cały rok dawać rzeczy odżywcze, a nie tylko w sezonie. Poza konfiturami, smacznymi i zdrowymi lakoćkami, nieocenionymi dla dziecka, nadwyszczko pożyteczne w domu są wszelkie przetwory, zachowujące owoce w stanie, podobnym do świeżego. Jeśli są umiejętnie przechowane w butelkach, to całą zimę można mieć porzeczki i wiśnie o zupełnie świeżym smaku. Dlatego też przez cały rok należy zbierać butelki, zawycząc wyrzucane, lub sprzedawane za parę groszy śmieciarzowi przez nasze służące, aby nie mieć potem kłopotu w okresie butelkowania.

Czyste, mocne butelki napelniamy owoce wiśni, czereśni (drylowanych), porzeczki lub porzeczki, zalewamy ulepem z pół kilo cukru na 3 szklanki wody, tak, aby ulep nie sięgał szyjki butelki. Korkujemy nowymi korkami niezbyt mocno i obwiązujemy sznurkiem. Butelki ustawiamy w kociołku, przekładając sianem, tak, aby się nie stykały ze sobą, i ściankami naczyń. Zalewamy wodą i stawiamy ko-

ciółek na ogień. Po 20 minutach wrzenia wystawiamy, wyjmujemy, gdy ostygna, z wody, wciskamy głębiej korki i lakujemy. Porzeczki tak przygotowane zachowują aromat i są doskonałe na lody.

W zimie takie przetwory ułatwiają niezmienne menu obiadowe: zamiast wodnistej galaretki na deser, nie wnosząc do organizmu żadnych absolutnie czynników odżywczych, kompot z takich owoców albo legumina stanowi już potrawę, a nie bezwartościowy dodatek. (kw)

Miasto na urlopie

Angielskie miasto Swindon nabiera w lipcu osobliwego wyglądu. Obcy, którzyby w tym czasie przybyli do Swindon sadziliby, że znajduje się w jakimś umarłym mieście. Domy są puste, okiennice zatrzasknięte, sklepy pozamykane, a na ulicach nie widzi się dosłownie nikogo.

Na lipiec bowiem przypada tradycyjny dzień wakacyjny, kiedy to stosownie do przyjętego od lat wielu zwyczaju wszyscy mieszkańcy Swindon przerywają pracę, aby odetchnąć świeżym powietrzem. Lipiec jest na całym świecie — miesiącem podróży wakacyjnych, ale nawet w czasie największego nasilenia turystyki letniej, wiele osób pozostaje w miastach, boć całe życie idzie normalnym trybem.

Inaczej jest w Swindon. Miasto to, posiadające około 60.000 mieszkańców, przeżywa w czasie trwania tygodnia wakacyjnego wszelkie swe czynności. Zamyka się sklepy, biura, urzędy. Sady przestają funkcjonować. Całe miasto jedzie na wakacje, a ponieważ obywatele Swindon są dobrze sytuowani, więc dotychczas nie było potrzeby uchylania się od tradycyjnego obyczaju. Ponieważ cała ludność opuszcza miasto, więc także i władze nie mają tam w tym czasie nic do roboty. Po upływie tygodnia większość obywateli Swindon powraca do domów, do pracy, pokrzepiona odpoczynkiem i świeżym powietrzem.

Znakowanie noworodków przy pomocy promieni ultrafioletowych

weszło w użycie w klinikach nowojorskich i ochronkach dla niemowląt. Wypalanie w te sposoby nazwiska rodziców dziecka na ciałku niemowlęcia ma się przyczynić do ułatwienia rozpoznania niemowląt i do uniknięcia wydarzających się czasem wypadków zamiany dzieci. Na szyjce dziecka umieszcza się medalion z wyształcowanym nazwiskiem i poddaje się działaniu promieni ultrafioletowych. Oparzają one skórę i pozostawiają napis na niej w postaci czerwonych znamion.

Zwyczaj golenia twarzy

znany już był w Egipcie starożytnym. Golili zarost kapłani, szlachta nosiła wąskie, krótkie brodki, często przyprawiane, faraon zaś nosił dość długą brodę. Rzymianie nosili zarost do III wieku przed Nar. Chr. Później przyjął się powszechnie w Rzymie zwyczaj golenia zarostu wraz z osiedleniem się w stolicę fryzjerów i golarzy, przybyłych z Sycylii.

900-tna rocznica założenia Bazyliki

w Akwilei obchodzona była 12. bm. bardzo uroczyste w obecności 10 biskupów i patriarchy Wenecji. Na uroczystości przybyli tłumy ludności z Gorycji i Udine.

W sprawie państwowego stadła ogierów w Gnieźnie

Gnieźno, w lipcu.

W „Kurjerze Poznańskim” z dnia 1 b. m. podaliśmy notatkę o państwowym stadle ogierów w Gnieźnie, w szczególności o rozwiązaniu stosunku służbowego z masztalarzami.

Stadnina w Gnieźnie zatrudnia 87 masztalarzy. W dniu 29 czerwca na rannej zbiórce wręczono 64 masztalarzom formularze zrzeczenia się służby państwowej, które miały być podpisane i zwrócone tego samego dnia do godziny 17-tej. Przy ponownej zbiórce, gdy dyrekcja zażądała zwrotu podpisanych zrzeczeń służby państwowej, nikt z 64 masztalarzy rewersu nie podpisał.

W dniu 30 czerwca zwołano masztalarzy w grupach po 5 do dyrekcji, gdzie tłumaczono im na swój sposób konieczność złożenia podpisów. Doszło wtedy do przykrych scen. Gdy to nie skutkowało, dyrekcja przywoływała do siebie każdego masztalarza z osobna do kancelarii, wywierając na niego nacisk. W rezultacie 5 najmłodszych w służbie masztalarzy rewersu podpisało.

W dniu 30 czerwca r. b. dyrektor Land zwołał w godzinach popołudniowych apel i przy tej sposobności wygłosił do masztalarzy wielką mowę, tłumacząc się tem, że do tego kroku znieśli go władza centralna z poleceniem zwolnienia wszystkich tych masztalarzy ze służby, którzy będą oporni. Mowę swą zakończył nutą patryjotyczną, mówiąc, że państwo znajduje się w krytycznym położeniu gospodarczym, więc celem zaoszczędzenia wydatków zrzeczenie się służby państwowej jest ko-

nieczne. Gdy zaś nastąpią lepsze czasy masztalarzy przyjmie się z powrotem do służby państwowej.

Dwóch masztalarzy mimo nalegań ze swych praw nie zrezygnowało, w wyniku czego usunięto ich natychmiast ze służby. Z 62 masztalarzami, którzy pod moralnym przymusem rewersu podpisali, sporządzono umowy prywatne.

Wszyscy otrzymali obecnie następujące pismo:

„Nr. Gnieźno, dnia 30 czerwca 1931 r.
Do
Pana w Gnieźnie.

Wystąpienie Pana ze służby państwowej zakomunikowane w podaniu z dnia 30 czerwca 1931 r., przyjmuję do wiadomości i zwalnim Pana ze służby w Państw. Stadzie Ogierów z dniem 30 czerwca 1931 r.

(—) Land

Kierownik Stada”.

Z różnych stron Polski

Zjazd Katolicki w Płocku

W dniach 10 i 11 b. m. odbył się w Płocku imponujący Zjazd Katolicki. Zjazd ten posiadał charakter specjalnie podniosły, łączył się bowiem z jednocześnie uczczeniem jubileuszu 50-lecia pracy kapłańskiej arcybiskupa diecezji płockiej J. E. ks. arcybiskupa Nowowiejskiego.

Na pierwszym zebraniu plenarnym uconstytuowało się prezydium Zjazdu, powołując na marszałka Edwarda hr. Krasieńskiego. Referaty wygłosili: p. dyr. Błażejewicz „Drogi katolicyzm w 20 w.”, b. poseł p. Wichliński „O ruchu katolickim” i p. prof. Halban ze Lwowa — „Życie wewnętrzne punktem wyjścia dla Akcji Katolickiej”, poczem p. prof. Bielak mówił na temat „Akcja katolicka a wychowanie”.

Wieczorem w piątek odbyła się ku czci Arcybiskupa-Jubilata akademja, urządzona przez młodzież katolicką.

W sobotę odbywały się posiedzenia sekcji Zjazdu. Na ostatnim plenarnym posiedzeniu wygłoszono referat p. prof. Jędrzejewskiego „Życie katolickie w diecezji płockiej”, poczem odczytano rezolucję Zjazdu i dokonano zamknięcia obrad. Jednocześnie prawie rozpoczęły się uroczystości jubileuszowe. Delegacja Zjazdu udała się do pałacu biskupiego i złożyła życzenia J. E. Ks. Arcybiskupowi. Wieczorem w Teatrze Miejskim odbyła się uroczysta akademja.

W niedzielę rano odbył się imponujący pochód, w którym wzięły udział wszystkie organizacje katolickie przybyłe na Zjazd. Przedefilowało kilkanaście tysięcy osób. W Katedrze Dostoyni Jubilat odprawił Mszę św., a kazanie wygłosił J. E. ks. biskup Szelażek. Po nabożeństwie udzielono w imieniu Ojca św. błogosławieństwa i odśpiewano uroczyste „Te Deum”.

W uroczystościach wzięli udział Najdostojniejsi Arcybiskupi: J. Em. ks. Kardynał Prymas Hlond, J. E. arcyb. Jędrzejewski, J. E. ks. Biskupi Przemyślański, Tymieniecki, Nowak, Łukomski, Łoziński, Okoniewski, Szelażek, Jasiński, Owczarek, Walczykiewicz, Wetmański, Godlewski. Uświetnił uroczystości również swym przybyciem J. E. Ks. Nuncjusz Apostolski Dr. Marmaggi w towarzystwie sekretarza Nuncjatury Msgr. Dr. Colli.

Pustki w Ojcowie bo trudno tam się dostać

Przez pewien czas, a właściwie bezpośrednio po otwarciu szosy z Olkusza do Ojcow, ta mała polska Szwajcaria cieszyła się dużą frekwencją zarówno przyjezdnych na dłuższy odpoczynek, jak i wycieczkowiczów. Było to zupełnie zrozumiałe. Piękna okolica Ojcow i jego malownicze doliny, a przede wszystkim możliwość dogodna i szybka komunikacja autobusowa (około 45 minut z Olkusza do Ojcow), przyciągała do tego miłego zakątka setki osób szczególnie w czasie święta. Były lata, że schroniska, wille i chłopskie domy w dolinie ojcowskiej gościły po 200—250 rodzin w sezonie. Dzisiaj wiele się zmieniło. W Ojcowie zapanowały pustki, gdyż na dłuższy odpoczynek przybyło zaledwie do 30 rodzin, wycieczki są coraz rzadsze. Od ryzykownej już teraz podróży wstrzymuje wycieczkowiczów zła droga od samego Zagłębia. Droga ta jest (do Olkusza) tak fatalnie utrudniona, że pojazdy mogą się po niej posuwać z szybkością najwyżej 15 klm na godzinę, a odcinki szosy przez Strzemieszycze do Sławkowa i od Bolesławia do Olkusza, można śmiało nazwać drogą piekielną.

Różne petycje i skargi wnoszone do starostw bedzińskiego i olkuskiego o utrzymanie dróg w możliwym stanie, pozostają bez echa. Oczywiście tracą na tem właściciele autobusów i aut, tracą Ojcow, a przede wszystkim traci społeczeństwo.

Pismo poświęcone duszpasterstwu wojskowemu

(KAP.) Za zezwoleniem i zachętą J. E. Ks. Biskupa Polowego oraz władz wojskowych ukazał się pierwszy numer kwartalnika, poświęconego sprawom duszpasterstwa wojskowego w Polsce pod redakcją kancelarii kurji polowej, ks. dr. Tadeusza Jachimowskiego.

Zadaniem pisma będzie: informować czytelników o zarządzeniach Stolicy św., Pasterza Armji, oraz władz wojskowych,

związanych z duszpasterstwem wojskowym, oraz poruszać zagadnienia, mające na celu udoskonalenie metod pracy w duszpasterstwie. Prócz tego redakcja bierze na siebie jeszcze jedno wielkie zadanie, a mianowicie przygotowanie zastrępy kapłanów do duszpasterstwa wojskowego. Będzie to niejako przeszkolenie rezerwy kapłańskich na wypadek ewentualnej wojny, przygotowanie ich przynajmniej teoretycznie do umiejętności i owocnego spełniania obowiązków duszpasterskich w wojsku.

Pismo zapowiada się świetnie tak pod względem doboru materiału, jak i swoją szatą zewnętrzną. Ze względu na ważność sprawy przysposobienia duszpasterskiego w wojsku polecamy „Kwartalnik” uwadze Wielebnego Duchowieństwa.

SPORT

Tennis

W sprawie organizacji meczu Tłoczyński i Warmiński wyjaśniają nam z miarodajnej strony, że niedociągnięcia powstały nie z winy „AZS”. Jak twierdzą wystawienie większej ilości krzeseł napotyka na poważniejsze trudności i nie można tego od razu skutecznie, w meczu urządzonym naprędce, w ostatniej niemal chwili; dlatego też z powodu nadspodziewanej frekwencji szereg osób musiał stać. Co do samej łoży reprezentacyjnej to, dysponuje nią zarząd, rezerwując specjalnie dla swych członków, oraz zaproszonych gości.

Nowy rekord pośpiechu i „dokładności” informacyjnej ustanowiło brukowe krakowskie piśmko, stwierdzając w nr. 195 na 17 bm. że... „stojmy w przedmiedniu finału strefy europejskiej o puchar Davisa”. Tymczasem każdemu, kto się sportem interesuje, wiadomo, że finał ten rozegrano już w Pradze 9, 10 i 11 bm. Nie wie o tem, niestety, kierownik sportowy krakowskiego „Kurjera” i nie jego to wina. Cóż poradzi, że orientuje się — i to wyłącznie patrząc przez klubowe okulary! — tylko w piłce nożnej, a w innych dziedzinach z trudnością zliczy do trzech, robiąc bezradnie te swoje „raz, dwa, trzy”. Może też pisać niestworzone rzeczy, jak chociażby w omawianym artykułku, twierdząc z tupetem, że „zwycięstwo Ameryki w rozgrywkach międzystrefowych nie ulega wątpliwości”, (tak! i to podkreślone!) ale trudno to poważnie brać jak wogóle większość jego wywodów.

Cieężka atletyka

Wewnętrzne zawody o mistrzostwo Kl. Atl. - Sp. „Spalla” w podnoszeniu ciężarów odbędą się w czwartek o godz. 19, w zapasach — w poniedziałek o tej samej godzinie w sali gimnastycznej pierwszej szkoły wydziałowej przy ul. Działyńskich. Wstęp na zawody wolny. Normalne ćwiczenia klubu odbywają się na tej samej sali w poniedziałki i czwartki od godz. 19 do 21 podczas których przyjmuje się nowych kandydatów.

Lekka atletyka

Atrakcyjny mecz. Terminarz spotkań o drużynowe mistrzostwo Polski ustalono następująco: ćwierćfinał „Wisła” i „Pogoń”, 20 września półfinał „AZS” Warszawa — zwycięzca ćwierćfinału, oraz 27 września w Poznaniu finał: „Warta” i zwycięzca półfinału, według wszelkich danych „AZS” Warszawa.

„Warta” C pokonała w Śremie Śremski Kl. Sp. w stosunku 82:42, wygrywając wszystkie konkurencje.

Piłka nożna

O mistrzostwo kl. A PZOPN walczą w niedzielę o godz. 16 na stadionie miejskim „Legja” i „Sokół” oraz o godz. 11 na boisku „Sparta” „Olimpia” i „Sparta”.

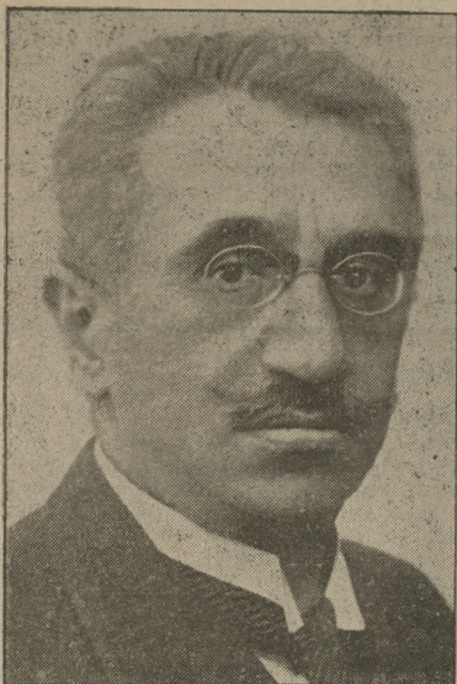
Kurs przodowników piłkarskich został zakończony w ośrodku wych. fiz. w Poznaniu. Na zakończenie przybył jako delegat PZPN przebywający obecnie na ćwiczeniach oficerów rez. wiceprezes p. Malłow a z ramienia POZPN obecni byli pp. Kromczyński i Stuermer. Kurs który trwał dwa tygodnie zakończono wydaniem świadectw względnie zaświadczeń, przyczem noty z dobrym wynikiem otrzymało tylko trzech kandydatów. Prowadzący ćwiczenia praktyczne i teoretyczne oraz organizacyjne techniczne wykłady p. Kałuża opuścił Poznań w środe.

Konstytucyjne walne zebranie K. S. „Pogoń” odbyło się w lokalu p. Modzelewicza przy udziale przeszło 50 członków. Zebranie miało poważny przebieg, niemal wszyscy wyrazili się za powołaniem na nowo do życia klubu. Bezapelacyjną większością głosów przyjęto został wniosek w tym względzie. Do kierownictwa tymczasowego powołano pp. Zachciała, Filodę, Neumanna i Śmigłaka pozostawiając im wolną rękę co do kooptacji w razie potrzeby.

Motocyklizm

Niedzielne wyścigi na torze w Ławicy zgromadzą rekordową ilość startujących. Pomimo, że lista zgłoszeń nie została dośład zamknięta to liczba zgłoszonych kierowców przekroczyła już dwudziestkę. Wyścigi te wzbudziły ogromne zainteresowanie kierowców jak i publiczności. Dotąd ofiarowało wiele firm nagrody. Będzie je można oglądać w oknie firmy Z. Poplewski (Plac Wolności 1), gdzie mieści się również przedsprzedaż biletów.

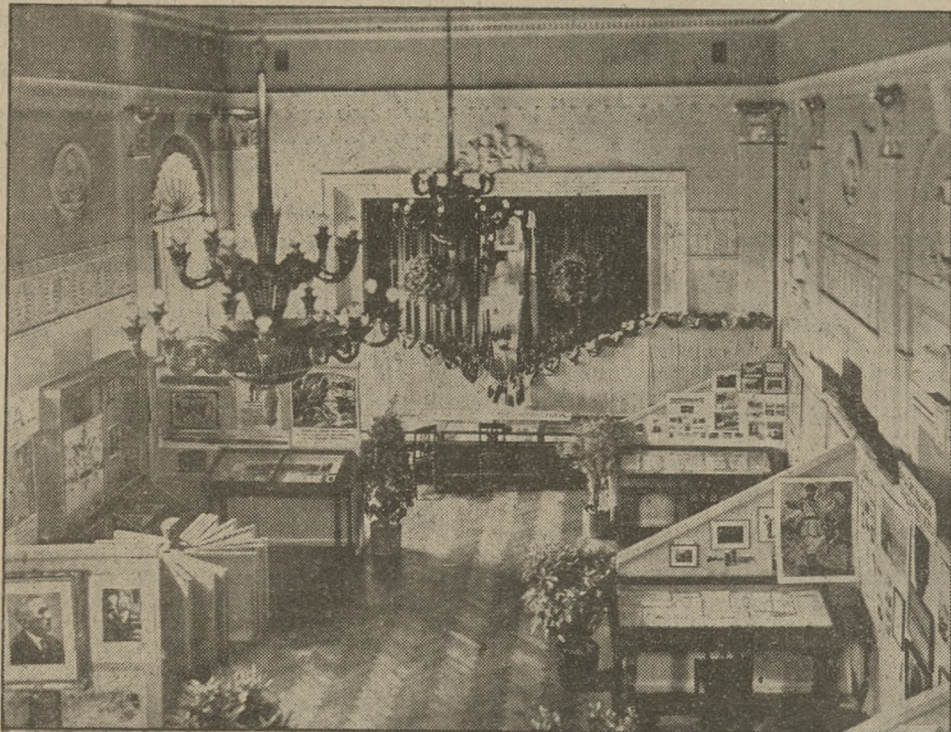
Bolesna strata nauki polskiej



Ś. p. dr. Stanisław Dobrzycki, profesor i rektor Uniwersytetu Poznańskiego. Zmarł dnia 15 lipca rb.

Zamknięcie Wystawy Pamiątek Armji Błękitnej

Zarząd Towarzystwa Wydawniczego Polskiej Armji Błękitnej donosi, że Wystawa Pamiątek Hallerowskich, mieszcząca się przy ul. Słowackiego



Wystawa pamiątek Armji Błękitnej

Powyższa ilustracja przedstawia fragment z wielkiej wystawy pamiątek Armji Błękitnej mieszczącej się w gmachu P. K. E. przy ulicy Słowackiego 19-21

19/21, w sali Domu P. K. E. będzie trwać tylko w ciągu bieżącego tygodnia. Ostateczne zamknięcie Wystawy, przedłużanej wskutek silnej frekwencji 2 razy, nastąpi w niedzielę dnia 19 b. m. o godzinie 19-tej. Wystawa otwarta codziennie od godziny 9 do 19.

Należy się spodziewać, że społeczeństwo poznańskie, szczególnie organizacje wojskowo-wychowawcze i kombatanckie oraz wszyscy, którzy wystawy nie oglądali, skorzystają z okazji zobaczenia w ostatnich dniach wystawy, obrazującej patriotyczny wysiłek narodu polskiego, w czasie odzyskiwania niepodległości Polski.

Położenie duchowieństwa w Rosji sowieckiej

(KAP) Agencja prawosławna „Ecclesia”, wydawana przez koła emigracyjne w Genewie, opisuje straszne katusze moralne i fizyczne, które muszą znosić duchowni wszystkich wyznań w Rosji sowieckiej. Duchowni pozbawieni są wszelkich praw obywatelskich, nie mogą korzystać z kartek żywnościowych, przysługujących wszystkim obywatelom, muszą opłacać ogromne czynsze za używanie kościołów i za własne mieszkanie. Dzieci duchownych prawosławnych również cierpią prześladowanie. Nic dziwnego — pisze „Ecclesia” — że w tych warunkach zdarzają się apostazje duchownych prawosławnych, rabinów, pastorów. Ci duchowni wstępują do związków komunistycznych, ale nie odrzucają zaufanie i pełnię praw przysługujących innym. W ciągu okresu pięcioletniego (znów „piatiletka”) znajdują się pod obserwacją, czy rzeczywiście wyrzekli się całkowicie swej wiary i są „ideowymi” komunistami. W tym okresie czasu duchowny - apostata nie może być zatrudniony w urzędzie państwowym.

Najsilniej wytrzymuje nacisk bolszewizmu duchowieństwo katolickie, jest ono

Całe ryzyko po naszej stronie!!



Pragniemy przekonać wszystkich o dobroci pastylek cytrynowych i pomarańczowych **Kanolda**. — Są one jedyne nie tylko w Polsce, lecz w całej Europie. Pastylki **Kanolda** gaszą pragnienie, orzeźwiają organizm a nawet w bardzo częstych wypadkach przyczyniają się do zaniechania palenia papierosów. 1/4 funta tych świetnych cukierków tylko 55 groszy.

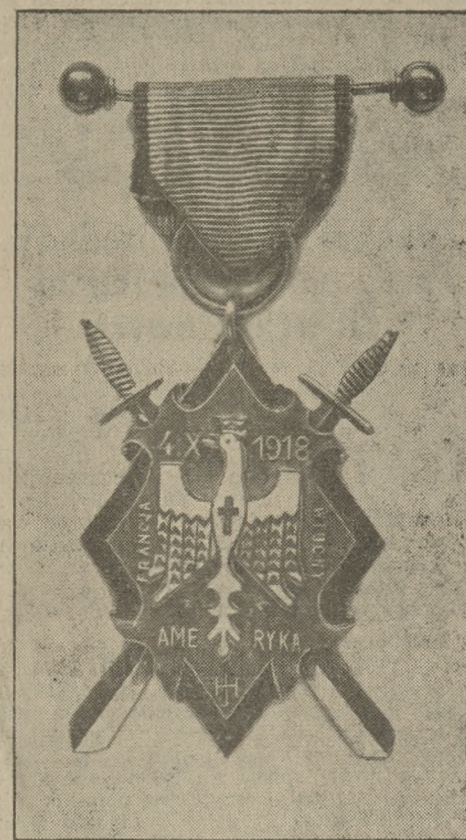
dw 564

Bezpłatne próby w każdym składzie cukrów!

też najlepiej duchowo przygotowane do pełnienia swych obowiązków i niezależne dzięki celibatowi. „Ecclesia” wśród duchownych - apostatów różnych wyznań nie wylicza ani jednego kapłana katolickiego.

Askultacja przez radio.

Słynny radjotechnik niemiecki, von Ardenne zbudował przyrząd, który za pomocą oscylografu przetwarza na promienie świetlne ruchy serca i płuc. Lekarze niemieccy, obecni przy demonstracji tego przyrządu, orzekli, że medycyna zyskała w nim niezrównany środek pomocniczy przy badaniu szmerów w ciele pacjenta.



Miecze Hallerowskie, którą to odznakę gen. Haller wręczył p. prezydentowej Wilsonowej za bytności jej w Poznaniu

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Franciszka Mańczak, bez zawodu 75 l. Stanisław Kotecki 1 godz. Jan Paszkowiak 13 godz. Michalina Juszcakowa z d. Mazurkiewiczówna, wdowa 84 l. Józef Kaczmarek, robotnik budowl. 24 l.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Piątek, dnia 17 lipca 1931 r.

Poznań (335 m) godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 komunikaty; godz. 17.20 „Basia” — słuchowisko dla dzieci w opracowaniu i organiz. p. Wandy Trojanowskiej art. T. N. — w wyk. harcerzek i harcerzy hufca pozn.; godz. 18.00 koncert muzyki lekkiej (transmisja z Warszawy); godz. 19.00 pogadanka radjotechniczna (wygl. p. Z. Bresiński); godz. 19.15 „Silva rerum”; godz. 19.30 „Nasze morze” (odczyt 2) wygl. Jerzy Bandrowski; godz. 19.45 świat książek; godz. 20.15 koncert symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej z Warszawy; godz. 22.00 sygnał czasu, komunikaty; godz. 22.15 — 24.00 muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada”.

Warszawa - Raszyn (1412 m) godz. 12.10 muzyka gramofonowa; godz. 15.25 „Polska praca oświatowa na terenie Prus Wschodnich” — dr. J. Rogowski (Lwów); godzina 16.00 kącik krótkofalowy; godz. 16.10 muzyka z płyt gramofonowych; godz. 16.30 „Kącik artystyczny L. S. G.”; godz. 16.50 lekcja języka francuskiego; godz. 17.15 muzyka z płyt gramofonowych; godz. 17.35 „O źródłach energii na ziemi i gwiazdach” — prof. K. Zakrzewski; godz. 18.00 muzyka lekka w wyk. ork. restauracji „Pod Bukietem” pod kierownictwem Stefana Rachonia; godz. 19.20 muzyka z płyt gramofonowych; godz. 19.40 giełda rolnicza; godz. 20.15 koncert symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej; Ork. Filharm. pod dyr. A. Dolżyckiego i Mieczysław Fliederbaum (skrzypce); godz. 22.00 p. Wanda Grabińska: feljeton p. t. „W klubie parzynek”; godz. 22.30 muzyka lekka i taneczna.

Programy zagraniczne: Koenigswusterhausen (1635 m) 12.05 i 14.00 — koncert z płyt gramofonowych, 20.00, 21.00 i 21.15 transmisja z Lipska, Berlina i Langenberga; **Monachjum** (532 m), **Norymbergja** (240 m) „Richards” opera romantyczna Walterhausena; **Langenberg** (472 m) 20.00 koncert symfoniczny; **Mediolan** (500 m) 21.00 muzyka lekka; **Rzym** (441 m) 21.00 „Hrabia Luksemburg”, operetka Lehara;

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **J. P. Poznań**. W Katowicach i innych miastach na G. Śląsku odbywają się targi na nabiał, owoce itd. Trzeba oczywiście wykupić odpowiednie świadectwo przemysłowe i opłacić postojowe. (K)

— **St. Nowicki, Witkowo**. Zakład zoologii i entomologii Uniw. Poznań, ul. Słowacka 3. (K)

— **C. P.** Czasokres zasiłkowy Pani już wyczerpała i nie przysługuje już Pani prawo do dalszych zasiłków z Funduszu Bezrobocia. (K)

— **Stały Czytelnik św. Marcina**. Może Pan nadal brać proc. umówiony, lub też wypowiedzieć pożyczkę. Zresztą odsetki bankowe wynoszą 11 proc. (K)



W środę, dnia 15 b. m., zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, ś. p.

Stanisław Dobrzycki

Doktor filozofii, profesor zwyczajny historii literatury polskiej, b. Dziekan Wydziału filozoficznego i Rektor Uniwersytetu Poznańskiego w r. akad. 1924/25, Członek Korespondent Polskiej Akademii Umiejętności i innych Towarzystw naukowych w kraju i zagranicą, Kawaler Legji honorowej, b. Profesor zwyczajny Uniwersytetu we Fryburgu Szwajcarskim i Dziekan Wydziału filozoficznego tego Uniwersytetu w r. 1911/12, b. Sekretarz Generalny Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Pochód żałobny wyruszy w sobotę, dnia 18 b. m., o godz. 10,15 z domu żałoby przy ulicy Matejki 53 przed Aulę Uniwersytecką, gdzie nastąpi pożegnanie Zmarłego. Ciało zostanie złożone na wieczny spoczynek na cmentarzu św. Marcińskim przy ul. Bukowskiej.

dw 624

O tej tak ciężkiej dla nauki polskiej i Uniwersytetu Poznańskiego stracie zawiadamiają

Rektor, Senat Akademicki i Rada Wydziału humanistycznego Uniwersytetu Poznańskiego.



W środę, 15 lipca 1931, o godzinie 10,30 rano, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł s. p.

Dr. Stanisław Dobrzycki

Profesor Uniwersytetu Poznańskiego

przeżywszy lat 56. Pogrzeb odbędzie się dnia 18 lipca, o godz. 10,15 z domu żałoby ul. Matejki 53, na cmentarz św. Marcina przy ul. Bukowskiej. Nabożeństwo żałobne odprawi się w poniedziałek, 20 b. m., o godzinie 9-tej w kościele M. B. Bolesnej na Łazarzu.

Żona z dziećmi i rodzina.

Zamiast wieńców, składki na stypendjum im. Stanisława Dobrzyckiego dla niezamożnego studenta polonisty przyjmuje Administracja „Kurjera Poznańskiego”.
dw 622



Dnia 15 lipca 1931 r., o godzinie 5,30 rano, zasnęła w Bogu, po długich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, nasza najukochańsza, nieodżałowana i bardzo troskliwa matka, siostra, teściowa, ciocia i babcia, s. p.

z Mazurowiczów

Michalina Juszcakowa

przeżywszy lat 85. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 19 lipca b. r., o godzinie 6 po południu, z domu żałoby Waly Królowej Jadwigi 7a, na stary cmentarz archikatedralny, o czym donosi

w imieniu ciężko strapiionej rodziny

K. W. Juszcak.

Poznań, Golub, Gniezno, Rogoźno, Wronki.

zw 10 178



Dnia 15 b. m. zmarł, ciężką zmożony chorobą, drogi nam

Filister Dr. Stanisław Dobrzycki

Profesor Uniwersytetu Poznańskiego.

Zgon wielkiego przyjaciela młodzieży, nieocenionego Kuratora naszej Korporacji, wzorowego Filistra, ukochanego przez nas wszystkich, głęboką żałobą okrywa serca i barwy nasze.

dw 620

Koło Filistrów i Konwent K! Chrobria.

Dr. Julian Gawroński

b. prymariusz Zakładu Psychiatr. Dziekanów
przeprowadza się 15-go b. m.

na pl. Wolności 9, dom ogrodowy II. piętro m. 13. Tel. 54-58

Przyjmuje we wtorki i piątki od 10-ej do 13-ej
działkę i młodzież nienormalną: nerwową, psychopatyczną, niedorozwiniętą (także niemota, jakanie i t. p.) trudną w domu i szkole.

Pw 5355-27,75

Jedyny Hotel Polski w Paryżu

właśc. J. Popiacki, 1 rue du Ct. Guilbaud et 6 Av. de la Reine — Paris XVI. — Metro — Porte St. Cloud. Telefon — Molitor 12-21. 200 pokoi w każdym łazienka i telefon, Restauracja, Grillroom, kawiarnia, Teatr, Tarasy z ogrodem na szczycie hotelu, skąd wspaniały widok na Paryż i okolice. — Ceny bardzo przystępne. dw 3641



Dnia 14 lipca 1931 r. zmarł w Wągrowcu, s. p.

Dr. med. Michał Laskowski

W Zmarłym straciliśmy długoletniego członka i zacnego Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Związek Lekarzy Zach. Polski.

dw 623

Okucia do drzwi

Okucia do okien
Linki do rusztowań
Gwoździe i łańcuchy
Śruby i nitki
Drewno prasowane słomy
Lemiesze i odkładanie
Osie do wozów
Narzędzia rzemieślnicze
poleca korzystnie

Jan Deierling
skład żelaza
Poznań, Szkolna 3
Tel. 35-18 i 35-43
Pw 54 3-27,62

Poszukuję kupna dobrze utrzymanego

Szepingu

(heblarki do obróbki metalu)
małego, o skoku ca. 200-250 mm.
za gotówkę. Oferty z podaniem
rozmiaru, potrzebnej siły itd., do
P. Sobkowski, Chodzież, Rynek 20.
zw 10 174



Farbowanie

włosów, brwi
i rzęs. Trwa-
ła elektr. on-
dulacja, ma-
nicure, ma-
saże głowy
i twarzy i
wszelkie in-
ne zabiegi w
wykonaniu starannem Ceny przystępne.

Salon de Coiffure

N. Muszyński
(dla Pań i Panów)
ul. 27 Grudnia 4 i 3 Maja nr. 3.
Pw 5132-11,119

Okrętka

wszywa, mierzkuje, haftuje,
plisuje, dekantuje terminowo
i tanio

„Haftopis”, St. Rynek 10
wejście Kurzanoga obok firmy
Czepeżyński i Kruk.
Pw 5147-23,41

Majątek Złotniki Wielkie
poczta Kalisz, sk. p. 100
poszukuje

ogrodnika

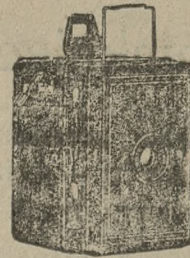
na ordynarję. Tylko najpo-
ważniejsze świadectwa będą
uwzględnione. Odpisów świa-
dectw nie zwraca się. zw 10 158



Nie wszyscy wiedzą, że za 2,65 zł

aż 16 pięknych, ostrych zdjęć

uzyskać można własnym aparatem fotograficznym, wszechświatowej
sławy fabryki ZEISS-IKON w cenie zł 36. Spieszcie
po informacje — zanim minie sezon wakacyjny — do firmy:



„FOTO-GREGER“

(Kazimierz Greger)

Poznań 3 - ul. 27 Grudnia 20.

Największy w Polsce magazyn aparatów i przybórów foto-
graficznych. Egzystuje w niezmiennych rękach od r. 1910.

Wysyłka obszernych katalogów na rok 1931/32 za nadesła-
niem 50 gr w znaczkach pocztowych na koszt portyryne.

Pw 5419-23,49

Powietrzem żyć nie można!

Skóra obuwia wymaga takiego poży-
wienia, które zapobiega kruszeniu
i pękaniu. Samo odkurzenie obuwia
nie wystarcza. Powłoka woskowa,
która chroni skórę, musi być codzien-
nie odświeżana, inaczej w porach
skóry osiada kurz, niszcząc obuwie.
W idealny sposób konserwuje obu-
wie pasta

Erdal
z żabą

TW 112/3

Wł. Hejnowicz, dentysta

Poznań, Kilińskiego 7. Nr. tel. 75-67

przyjmuje prywatnych pacjentów od 15—31 lipca
tylko od 3—6 po poł. Pracowników Polskiej Kolei
Państw. przyjmuje w zastępstwie do 15 sierpnia
p. Arendt, ulica Fabryczna nr. 2,
od godz. 12—13 i 16—18. dw 617

AUTOBUS

16 osobowy, Chevrolet, świeżo z remontu do sprze-
dania. Zgłoszenia uprasza się do „PAR”, Poznań.
Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 28,38 Pw 5409-28,38



Oprawy książek
wszelkiego rodzaju
Introligatornia
Drukarni Toruńskiej
T. A. w Toruniu
ul. św. Katarzyny 4

Gospodarstwo

64 morgi, pszenno-buraczanej w
jednym planie, budynki maszyn.
3 konie, 10 bydła, martwy nad-
kompletny, 20.000, wpłaty 10.000,
reszta za 10 lat, sprzeda Mrocz-
kowski, Żydowska 1. zd 42 223

Od piątku, 17 lipca 1931

Tania Sprzedaż Posezonowa

Znana wielka zniżka cen.

Kapelusze miękkie kol. i czarne wielki wybór . od 3⁵⁰	Koszule wierzchnie z 2 kołn., zefir., kolor. . od 6⁹⁰	Kołnierzyki sztyw., wykład. i pik. pr., wszystkie wielk. od 0⁹⁵
Kapelusze prawdz. filc modne kolory i fasony . „ 19⁵⁰	Koszule sportowe najnowsze fasony i kolory „ 8⁵⁰	Wiązanki jedwabne długie i krótkie tanio . „ 0⁹⁵
Kapelusze słomk. prima proste rondo, małe wielk. „ 3⁵⁰	Koszule ryps.-panama z 2 kołn. białe, korz. okazja „ 9⁵⁰	Kalesony i koszule macco rzadka okazja 2⁹⁵
Czapki sport. męsk. modne fasony 1⁴⁵	Koszule nocne modn. z kolorow. ozdobami „ 7⁹⁰	Koszulki siatkowe prima gatunki 3⁹⁰
Parasole damskie modne i eleganckie . . „ 6⁹⁰	Koszule popel. prima z 2 kołn. i fason Słowack. „ 17⁵⁰	Garnitury kolorowe macco kales. i koszulki . „ 8⁹⁰
Parasole męskie mod. galki, wielki wybór „ 8⁹⁰	Konierzyki Słowackiego i kołn. z gorsem białe i kol. „ 0⁹⁵	Skarpetki kolorowe prima — modne 0⁹⁵
Plaszcze prochowce modne fasony i kolory . „ 19⁵⁰	Szelki gum. z skórą męskie i chłopięce . . . „ 0⁴⁵	Pończochy sportowe modne, wielki wybór . . „ 2⁹⁵
Plaszcze gabardynowe prima gatunki 89⁰⁰	Podwiązki gumowe prima gatunki 0⁴⁵	Paski sportowe skórzane bardzo tanio . „ 1⁹⁵

Wielki wybór Pijam, Szlafroków letn., Pledów, Pantofli, Pullowerów, Rękawiczek, Chusteczek, Lasek, Spodenek i Kostjumów Kąpielowych.

10% rabatu Na towary nieobjęte redukcją cen **rabatu 10%**
udzielam za gotówkę

Rabat również w drugim magazynie przy ul. 27 Grudnia 4.

The Gentleman

Własc. Stefan Schaefer

dw 621

ul. Nowa 1.

POZNAŃ

TELEFON 31-69.

ul. Nowa 1.



WÓZKI

dziecięce i sportowe

po sezonie znacznie zniżone

L. KRAUSE, POZNAŃ
Stary Rynek 25/24

obok starego ratusza

Największy dom handlowy wózków dziecięcych w Polsce.

Pw 5 415-28.55

3 K. 6/31. PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Krzekatowie pow. mogileński i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Krzekatowo tom III karta 45, na imię rolnika Józefa Sudół i żony jego Wiktorji Sudół z domu Sobolewska na podstawie ogólnej małżeńskiej wspólnoty majątkowej zostanie w drodze egzekucji dnia 8 października 1931 o godzinie 10 przed południem wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 8. Nieruchomość składa się z domu mieszkalnego z podwórzem i ogrodem domowym, chlewa, stajni, obory, świnia, stodoły z szopą i stodoły, oraz roli z pastwiskiem w obszarze 16 67,68 ha; roczna wartość użytkowa mieszkania 180 mk., roczna kwota podatku budynkowego 7,20 mk., czysty dochód 61,16 tal., podatek gruntowy 17,56 mk. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 13 lipca 1931 r. Mogilno, dnia 13 lipca 1931 r. Sąd Grodzki. nw 4061

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: n 2395, z 21205, d 1811
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

Nagle ogłoszenia

wieczorem po zamknięciu

ekspedycji (godz. 18,30) do wydania tylko porannego przyjmuje portjerna. Wejście bramą św. Marcin 70 — dzwonek nocny przy bramie na prawo. Telefon portjerna nr. 35-25

Portjerna nie jest upoważniona do przyjmowania ogłoszeń do wydania wieczornego.

1 SPRZEDAŻE

Maszyny

do pisania z gwarancją pierwszorzędne nowe od zł 690. używane z prawem zamiany od zł 95 Skóra i S-ka. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 23. zdw 42 142

Morele zaleszczyckie

wyborowe, pięciokilowe koszyki 18 złotych, dziesięciokilowa klatka 24 złote franco za pobraniem wysyła Owocarnia S. Horowitz, Zaleszczyki. zdw 42 131

Skład kolonialny

dobrze zaprowadzony blisko Poznania, dogodna komunikacja, z mieszkaniem zaraz sprzedam. — Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 42 140

Psa

duńska doge, maści czarno-białej, ładny okaz tanio sprzedam. Dąbrowskiego 26, Adamski. zdw 43 359

Pszczóły - roje

10-15 złotych, miód pszczelny leczniczy blaszanka 5 kg. 16 zł. 10 kg. 31 zł opłacone wysyła „Pato-ka”, Kupczyńce 6, poczta Denysów. zdw 43 358

Sprzedam

tanio szafę, szyfonierkę, umywalkę, lustro. Półwiejska 22, parter, prawo. zdw 43 376

Sypialki

debowe, szafa 180 szeroka, z lustrem, prawdziwy marmur 825 zł Stolarnia, Szyperska 3. zdw 43 350

Gościniec

1/2 morgi ziemi, ogródek, sala, kolonjalka, rzeźnictwo, bez konkurencji, dzierżawa 6 lat, 50 zł miesięcznie, wydzierżawie zaraz z powodu nagłego wypadku. Przejście 500 zł. Kretowa, Benice, stacja, pow. Krotoszyński. zdw 43 352

Pianino

okazyjnie sprzedam tania Drygas, Kantaka 5. Pw 5 414-28.53

Na pończochy

wielka zniżka cen — A. Szymański. Specjalny magazyn pończoch, Poznań, św. Marcin 1, przy placu św. Krzyszka. Pw 3122-3.25.131.2

Wózek

dziecięcy nowy sprzedam. Rybaki 23. m. 11. zdw 43 255

Sprzedaje

sypialnie tanio. Stolarnia, Rybaki 15. zdw 43 402-3

Trykotaże

damskie, męskie i dziecięce. pończochy, skarpetki poleca po cenach fabrycznych. „Trykotpol”. Poznań, Maszalska 6 naprzeciw Stary Pożarni. Pw 5 426/7-55.500/1

Sypialnię

ładna, kuchnia, stół, biurka, łóżka sprzedam. Działalyskich 8, m. 5. zdw 43 361

1 000

złoty sprzedam starszego Forda (limuzyny) w dobrym stanie z powodu zlikwidowania interesu. Zgłoszenia Kurjer Poznański nr 2 143

Rower

nowy męski i damski tanio sprzedam. Słowackiego 48, III. prawo. jw 1 080

Willa

sześcypokojowa ładny ogród Swarzędzu 22 000. Dutkiewicz, Chwałiszewo 70. Poznań. zdw 43 382

Beczki

od syropu ziemniaczanego sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 43 424

Samochód

Praga Picolo w dobrym stanie, oszczędny na benzynie. Zgłoszenia tel. 73-47. zdw 42 904

Rzadka okazja!

Spółdzielnia sprzedaje 9 parcel budowlanych po zgóra 500 metrów kwadratowa, każda za 2,40 za 1 m². Jeszcze w tym sezonie mogą być zabudowane. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 42 272

Wyprzedają

całkowita dywanów, chodników po cenach najniższych z powodu likwidacji interesu. Poznański skład dywanów, ulica Wrocławska 20, przy Placu św. Krzyszka. zdw 39 648

Dla sportsmena

lub eleganckiej pani 2-3 osobowy kabriolet Lorraine-Dietrich, 6 cylindrowy, 15/50 HP, 1450 kilo, czarny i chrom, doskonałym stanie, nowoczesny, komfortowy, oszczędny, szybki, sprzedam dwie trzecie poniżej fabrycznej ceny za zł 12.500. Szczegóły na żądanie. Oferty pod: „K” do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Warszawa, Marszałkowska 124. Tw 208

Okazja — Zakopane!

Oukiernia, kawiarnia i restauracja, centrum do odstąpienia z powodu choroby właścicieli. Zgłoszenia Agencja Siemianowskiego, Zakopane. nw 4354

Po łyżki, noże i widelce alpakowe, kokosowe tylko wprost do Hurtowni Porcelany, Wrocławka 24, podwórce. Tamże tanio szklanki 0.10, słoje 0.75, serwisy kawowe 8.50, garnitury umywalkowe 7.50. zdw 43 302

Motocykl

A. J. S. 500 ccm., światło Bosch, mało używany, tanio sprzedam. Maciejewski, Dąbrowskiego 18, podwórce. zdw 43 389

Piękny okaz

rasowy dog (suka) także szczenię na sprzedaż Małeckiego 33. m. 4. zdw 42 612

Gabinet

męski, warsztat kilimowy, 2 łóżka, inne rzeczy tanio sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 43 304

Skład centrum

św. Marcin 78 a. Cena bardzo niska, tylko za repozytorium Liebek. zdw 43 305

Zakład

fryzjerski z mieszkaniem w Poznaniu tanio oddam. Adres Kurjer Poznański zdw 43 314

Wyprzedajemy

zapas płaszczy letnich, płaszcze sportowe gabardynowe od 30-55 złotych. Modele za bezcen tylko w firmie P. Szczawińska i S-ka. Poznań, ulica Wodna nr 1. Pw 12 002-25.49

Mebie

używane oraz inne przedmioty sprzedaje i kupuje Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3, telefon 24-42. Pw 11 540

Mebie — kuchenne

po bajecznie taniej cenie sprzedaje Jan Konecki, Piaskowa 3, wytwornia mebli kuchennych zdw 40 211

Morele

zaleszczycki, pierwszej jakości skrzyneczka 5 kg. 20 zł., 10 kg. 38 zł. za zaliczeniem wysyła E. Zielińska, Firma „Morela” w Zaleszczykach. Hurtownikowi oferty na żądanie. Firma posiada własne największe sady. Istnieje lat 20. zdw 40 737

Wózki

ręczne, słuchawki radiowe aparat fotograficzny sprzedamy Biali Posłańcy, Wrocławka 7. zdw 43 369

Skład

papieru, zabawek, przedwojenny, dobrze prosperujący, wypadkowo sprzedam z mieszkaniem. Pedraki Bydgoszcz Śniadeckich 21. Pw 5 420-63.356

Okazja

Sprzedam probierze z pełnym wyszynkiem przy ruchliwej ulicy za cenę 7 tysięcy, obrót 6500 złotych miesięcznie sprzedam z powodu objęcia innego lokalu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 43 289

Kasa

National tanio na sprzedaż. Restauracja Flux, Plac Działowy 11. zdw 42 901

Sprzedam

dom wraz mieszkaniem, piwnicą, ogród w Poznaniu. Zgłoszenia Czajka, św. Wawrzynca 25. zdw 43 392

Maszyna

damską Singera Szyperska 3, mieszkanie 3. zdw 43 394

Wózek reklamowy

sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 43 425

Ogórków

świeżych 7 do 10 morg sprzedam spiesznie. Oferty Kurjer Poznański zdw 42 665

Dom

parterowy, 4 pokoje i kuchnia, po gruntownej renowacji, wolny od hipotek z dużym ogrodem, słownie położony nad jeziorem. Cena kupna 11 000 złotych. Zgłoszenia St. Zboralski, Wolsztyn, ul. 5. Stycznia 49. zdw 42 774

Restaurację

butelkową sprzedam w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdw 43 264

Restaurację - kawiarnię z pełnym wyszynkiem w centrum miasta przy bardzo ruchliwej ulicy w Poznaniu sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 43 227

Dom
z osrodek sprzedam. Adres Kurjer Poznański z dw 43 393

Salon
antyczny mahoniowy, garnitury klubowe, kasy „National”, gaśnice „Minimax”, lustra z ramami, bez maszyn do pisania, kalendarze, restauracyjne, stoły biurowe, restauracyjne, krawieckie, wieszaki żelazne, kilka pierwszorzędnych płaszczy i sukien damskich, okazjonalnie. Poznań, Dom Komisowy, Dominikańska 3, telefon 24-42, naprzeciw kościoła. Pw 5 402-28,31

Skrzydło
czarne, krótkie „Carl Rönisch”, Drewno, skrzydło palisandrowe „Josef Fritz”. Wiedeń, odda okazjonalnie. Poznań, Dom Komisowy, Dominikańska 3, telefon 24-42, naprzeciw kościoła. Pw 5 402-28,31

Kanarka
młodego samczyka z klatką sprzedam. Górna Włda 94. skład. z dw 43 217

Parcela
5 000 m² w Gołecinie przy dworcu korzystnie do sprzedania. Zawadzki, Gołecin, Podolany. z dw 43 237

Urządzenie
fryzierskie korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 240

Sklep
towarów krótkich z powodów rodzinnych zaraz na sprzedaż. Górna Włda 36. z dw 43 244

Dom
nowy przy Poznaniu 4 mieszkania, skład za gotówkę 12 000. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 245

Sprzedaż tanio
w piątek 17 i sobotę 18, od 9-1 w pol. urządzenie składowe, wiertarki, imadło, tokarnie 1,20 m, bufet orzechowy, szafę do rzeczy, krzesła u sped. Jankowskiego, Zwierzyniecka 29. z dw 43 266

Drylling
bezkurkowy kal 16, 2 dubeltówki kal. 20-16, wiatrówek tanio. — Biuro Handlowe, Wały Jana III, 11. z dw 43 267

Tokarnia
do żelaza 1,20 m i do mechaniki sped. Jankowski, ul. Zwierzyniecka 29. z dw 43 268

Egzystencja
sezonowa gotówkowa wraz mieszkaniem, meblami za 2 tysiące zł. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 003

Warsztat
tokarsko - mechaniczny zapedem elektrycznym sprzedam. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 064

Szory
wyjazdowe dobrze utrzymane. — Adres Kurjer Poznański z dw 43 201

1
Motor stojący (Deutz) 3 KM w dobrym stanie oraz 2 walec myślnie 300 x 600. — 1 walec 300 x 800 mm sprzedam na korzystnych warunkach. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 212

Łóżka
orzechowe, umywalki, stoły, szafa kuchenna, Aleje Marcinkowskiego 25, mieszkanie 13. z dw 43 213

Sprzedam
nowoczesne meble do jadalni. — Oferty Kurjer Poznański z dw 43 271

2
domy nowe na sprzedaż z ogrodem blisko Poznania. — Adres wskazuje Kurjer z dw 43 272

Kiosk
spotywczy sprzedam, dobry. — Adres Kurjer Poznański z dw 43 282

Korzystnie
sprzedam tokarnie m 120 oraz bufet orzechowy. Oferty Kurjer Poznański z dw 42 600

Urządzenie
składowe szafę, tombankę z pultem sprzedam korzystnie. Zaułek św. Wojciecha 6, mieszkanie 15. z dw 42 500

Wózek
dziecięcy sprzedam. Kraszewskiego 7, Wasilewska. z dw 43 284

Okazja
Sprzedam z powodu choroby bardzo korzystnie przedsiębiorstwo wyrobów metalowych wraz z klientelą, produkcja masowo, do stawy gotówkowe. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 285

5 KUPNA

Kupię
plachtę nieprzemakalną na platforme. Telefon 29-84. z dw 42 843

Kupię
parcelę 800-1800 m². Szczegółowe oferty Kurjer Poznański z dw 43 011

Motor
gazowy 3-konny kupię. Cena, Kurjer Poznański z dw 43 132

Wspólnika
do fabryki konfekcji poszukuję z kapitałem 30-40 000 wspólnika czynnego, kupca. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego dw 611

Kupię
araz drogieje w powiatowym mieście. Oferty Kurjer Poznański z dw 44 293

Sypialnie
jadalnie, gabieny meskie, pianina, garnitury klubowe w skórze i gobelinie, biblioteki, biurka, dywany kupuję, placę wysokie ceny. Poznań, Dom Komisowy, Dominikańska 3, telefon 24-42, naprzeciw kościoła. Pw 5 404-28,28

Kupię
skład rzeźniczy w Poznaniu. — Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 253

Wolancik
półkryty możliwie na gumach kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 43 160

Jadalnię
dywan, stół salonowy kupię gotówką. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 43 204

Maszynę
do szycia kupię. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 216

Młynka
do proszkowania, mielenia na puder i sita ruchome mechaniczne lub z szczytkami poszukuję. Oferty z dokładnym opisem i ilustracją upraszam do Kurjera Poznańskiego pod z dw 43 296

Kupię
trzy brylanty, ca. sześć karat za gotówkę. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 298

Futro
karakulowe w bardzo dobrym stanie kupię za gotówkę. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 43 290

Stoły
rysunkowe kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 43 335

Wille
kupię w Puszczykowie lub Puszczykowie. Z podaniem ceny Kurjer Poznański z dw 43 344

Rolwage
30 otr. kupię. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 306

Szukam dostawców
którzy mogliby mi dostarczyć w większych ilościach grzyby i jagody. Odbiór przy urzędzie celnym Zduny-Freihan. Adres: Herman Weigelt, Strebitzko, telefon Freihan 66. nw 4 408/9

Dom
czynszowy składem, ogrodem. Poznań lub prowincji kupię, wpłacę 12 000. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 262/3

Magneto
motocyklowe Indian kupię. Zgłoszenia Małe Garbary 5, parter, prawo. rw 2 142

Mydlarskie
urządzenie kupię. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 407

6 KAMIENICE

Kamienicę
lub wille kupię. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 219

Wille
nową ogrodem sprzedam, Czech. Puszczykowo. z dw 43 234

Wille
kupię w Poznaniu lub okolicy okazjonalnie za gotówkę. Zgłoszenia do Kurjera Poznański z dw 43 251

Wielka
przyszłość. Dom, plac, morga, w mieście. Poznań-Jędrze, 3 fronty, cena niska. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 43 291

Wille
sprzedam Mosinie, 5 pokoi, wygody, piękny ogród. Adres Kurjer Poznański z dw 43 470

Kupię
w Poznaniu czynszową, maszyną kamienicę od wysokości 80 000, wpłacę 50 000. Oferty od właścicieli Kurjer Poznański z dw 43 316

7 PIENIADZ

Dolarów 50 000
ulożę na nieruchomościach w Poznaniu w kwotach od 20 000 do 100 000 zł tylko na domach czynszowych na 1 miejsce po 12% Spieszne oferty. Kurjer Poznański z dw 42 947

4 000 dolarów
pożyczki poszukuję na I. hipoteke kamienicy przy ul. 27. Grudnia na dwa lata. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego z dw 43 195

Wspólnika
poszukuję kawiarnia i cukiernia w centrum miasta. Oferty Kurjer Poznański z dw 42 902

I
hipotekę wypożyczyć 60 000. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 220

Wspólnika
czynnego do koncesjonowanego przedsiębiorstwa przemysłowego w Poznaniu, gotówki 20 000 złotych. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 43 225

Za wypożyczenie
5 do 6 tysięcy dam samotnej osobie mieszkającej i zarobek gwarantuję mała, dobra fabryczka i nieruchomości w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 226

Kto
pożyczy 9 000 złotych? Dam pewną gwarancję hipoteczną, wysoki procent. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 232

20 000 zł
poszukuję na hipoteke zaraz po towarzystwie kredytowym, duża posesja, pełna gwarancja. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 43 232

Przystąpię
jako współnik 6 000 zł. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 372

Pożyczki
15 000 poszukuję na I. hipoteke. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 236

8 DO WYNAJĘCIA

Pięciopokojowa
willa w Swarzędzu tuż przy stacji z morgowym ogrodem owocowym, kompletnie odnowiona na przystępnych warunkach zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: Wrzesnia, Warszawska 16, m. 4. z dw 42 782

Pokój
kuchnię wynajmę. Ostrówek 7, mieszkanie 19. z dw 43 224

2 mieszkania
pokój i kuchnia przy Rynku Jeżyckim czynsz rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 242

Słoneczne
trzy-pokojowe, czwarte piętro od pałacu, czynsz zgóry. Wały Królowej Jadwigi 4. z dw 43 247

Trzypokojowe
słoneczne, wysoki parter, odda właściciel za pożyczkę 15 000 zł. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 248

Pokój
kuchnię oddaję korzystnie. Gen. Umińskiego 13b, m. 3. z dw 43 270

Mieszkanie
śródmieście 2 pokoje kuchnia umeblowane, ogród warzywny do objęcia 3 500. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 192

Dom
z ogródkiem słoneczne 3 pokoje, kuchnia, wolne odnowione od właściciela, czynsz 2 lata zgóry warunek. Wskaże Kurjer Poznański z dw 43 199

Plac
opłotowany przy ulicy Marszałka Pocha na drzewo budowlane i materiały budowlane. Wskaże Kurjer Poznański z dw 43 200

Pokój
próżny dla samotnej osoby (krawcowej) zaraz. Gospodarz, Wierzbice 2. z dw 43 295

3 pokoje
blisko dworca autobusowego na cichej przemyśle zaraz. Gospodarz, Wierzbice 2. z dw 43 294

4 pokojowe
mieszkanie z wygodami na Łazaru wydzierżawi właściciel. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 287

Mieszkanie
3 pokojowe, frontowe, w centrum umeblowane oddaję za 2 500. — Adres da Kurjer Poznański z dw 43 397

2
pokoje kuchnia 500 zł. Zgłoszenia Soltysiak, Prusa 18. z dw 43 347

Mieszkanie
3 pokojowe z komfortem w wili przy Luboniu, dojazd dogodny, zaraz, położenie piękne. Blisko Lewandowski, Fr. Ratajczaka 9. z dw 43 324

Mieszkanie
składające się z 2 pokoi na IV. piętrze, częściowo umeblowane, w pobliżu Zamku do wynajęcia. Zgłoszenia uprasza się do „Par”. Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 28.41. Pw 5 407/8-28,42

Wydzierżawie
za 3 lata zgóry 50 zł m. 2 pokoje kuchnię i ogród warzywny. — Adres wskazuje Kurjer Poznański z dw 43 376

2 pokoje
z kuchnią wynajmę za rok zgóry. Poznań - Staroleka, Rom. Maya 49. z dw 43 618

2
pokoje kuchnia za dzierżawę (Jeżyce), świercz, Słowackiego 27. jw 1 078

5
pokojowe, I. piętro, front, s wygodami oddaję za swrotem kosztów renowacji. — Wiadomość Chwaliszewo 15/16, m. 8, Makowiecka. z dw 43 390

Mieszkania
po 2 pokoje kuchnia (Łazary) wydzierżawie podług umowy. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 381

Mieszkanie
2 pokoje z korytarzem zaraz do objęcia wprost od gospodarza. Wpłata na rok zgóry. Poznań, 10 ul. Sucha 4a. z dw 43 383

Dwa
słoneczne pokoje, kuchnię, łazienkę przy Ratajczaka z meblami lub bez oddam za zgodą gospodarza. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 43 398

9 SZUKA MIESZK.

3 Inteligentna
rodzina poszukuje pokoju z kuchnią ewent. dużego próżnego od gospodarza. Czynsz według umowy. Oferty Kurjer Poznański z dw 42 945

1 lub 2
pokoi, kuchni od gospodarza poszukuję zaraz, czynsz miesięczny. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 189

3-4
pokój poszukuję jako sublokator, najchętniej w większym mieszkaniu. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 408

Szukam mieszkania
dwupokojowego z kuchnią i łazienką. Konstanty Dąbrowski, ulica Matejki 66, mieszkanie 8. z dw 43 238

1
2, 3 pokój z wygodami poszukuję solidny bankowiec, czynsz miesięczny. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 265

Pokoju
z kuchnią za miesięczny czynsz poszukuję etat, urzędnik państw. Adres Kurjer Poznański z dw 43 346

3-4 pokoje
poszukuję bezdzietne małżeństwo, czynsz zgóry za rok. — Oferty „Par” pod 28.59. Pw 5 424-28,59

Mieszkanie
6-8 pokoi, tylko centrum i tylko wysoki parter lub I. piętro z wszelkim komfortem poszukuję. Oferty pod 1533 do Biura Ogłoszeń Kosmos, Zwierzyniecka 6. nw 4 899

Mieszkania
2-3 pokojowe od gospodarza poszukuję Kurjer Poznański z dw 43 415

1
września szuka urzędnik państw. 3-4 pokojowego mieszkania, łazienka elektr. wprost od gospodarza bez odstępów. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 290

10 ZAMIANA MIESZKANIA

5 pokojowe
obszerne z przynależnościami zamieniam na 3 ewent. 4 pokoje. Ul. Grottegera 14, m. 9. z dw 43 257

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
umebłowany, zara. wynajmę. — Młyńska 4, parter, prawo. z dw 38 854

Duży
pokój słoneczny 1 lub 2 osobom. Dąbrowskiego 33, m. 8. z dw 40 943

Pokój
balkonowy 1 lub 2 osobowy wynajmę. Mickiewicza 7, mieszkanie 9. z dw 41 659

Ładny
słoneczny pokój. Matejki 1, I. z dw 42 663

Duży
pokój frontowy. Matejki 59, Tyc z dw 43 228

Tani
pokój panu. Jarzemska, Kanałowa 7. z dw 43 206

Umeblowany
pokój od 1 sierpnia, św. Marcin 32, front, II. piętro, prawo. z dw 43 303

Pokój
na biuro z telefonem od 1. 8. do wynajęcia. Św. Marcin 66/67, mieszkanie 7. z dw 43 315

Panom
Zielona 7, I., prawo. z dw 43 312

Pokój
umebłowany 1-2 osoby, śródmieście zaraz. Wały Kościuski 5, I. piętro, mieszkanie 4. z dw 43 297

Pokój
Wrocławska 38, m. 31. z dw 43 298

Kulturalnym
parter. Składowa 1, m. 16. z dw 43 300

Pokój
dla panienek od zaraz. Wodna 5, II., mieszkanie 2. z dw 43 364

Dobrze
umebłowany pokój wynajmę. — św. Marcin 41, m. 11. z dw 43 373

Pokój
dwuosobowy lub małżeństwo. — Skrzyta 14, m. 3. z dw 43 333

Pokój próżny
centrum, frontowy, osobny wynajmę (pół roku zgóry 300). — Adres da Kurjer Poznański z dw 43 336

Dwuosobowy
dobrze umebłowany. Kraszewskiego 5, Radosiowa. z dw 43 340

Pokój
zara. Strzelecka 20, III., prawo. z dw 43 345

Słoneczny
1-2 osobom zaraz. Dąbrowskiego 25a, I., lewo. z dw 43 349

Pokój
niekierujący dla pani lub pana od zaraz wolny. Kreta 23, mieszkanie 9. z dw 43 318

Pokoje
ładne 2 razem lub oddzielnie wynajmę. Maleckiego 26, II. z dw 43 320

Pokój
niekierujący. Grobla 19, I., m. 8. z dw 43 352

Małżeństwu
inteligentnemu duży, jasny pokój z kuchnią, fortepian, Dąbrowskiego 62, II., prawo. jw 1 082

Pokój
dobrze umebłowany wynajmę zaraz. Mickiewicza 7, mieszkanie 9. z dw 41 659

3
pokoje eleganckie, Cieszkowskiego 8, m. 9. z dw 43 397

Śródmieście
umebłowany wolny. Szewska 12, III. piętro, lewo. z dw 43 399

12 SZUKA POKOJU

Pokoju
umebłowanego z używalnością kuchni i łazienki ze światłem elektrycznym, pożądanym telefonem w okolicach dalszego śródmieścia dla dwóch osób poszukuję. Oferty z podaniem ceny proszę skierować do Kurjera Poznańskiego z dw 43 253

Małżeństwu
szuka skromnego pokoju. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 43 411

13 LOKALE

Skład
mniejszy (Wodna) wynajmę. Kurjer Poznański z dw 43 131

Lokale
przemysłowe w centrum miasta jasne, suche, samodzielny budynek ca. 1 000 m², pokoje na biuro, nadające się na fabrykę, hurtownię i t. p., nadzwyczaj korzystnie położone, do wydzierżawienia od 1. 7. 31, lub później. — Zgłoszenia dla właściciela domu do „Par”. Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 27.77. Pw 5 365-27,77

Dwa
pokoje biurowe Plac Wolności, wysoki parter zaraz lub od 1-go października do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 43 198

Stary Rynek
Lokale I. piętro, podwórko, piwnice. Korzystnie wydzierżawi gospodarz Władczak, św. Marcin 30. Pw 5 413-28,54

14 DZIERŻAWY

Wydzierżawie
w Chodzieży przy lesie nad Jeziorem 8 morgi roli z domem i zabudowaniami oraz martwym inwentarzem. Adres — Poznań, skrzynka pocztowa 201. z dw 42 761

Mleczarni
dobrze prosperującej, blisko Poznania przy kolei poszukuję — dzierżawa. Oferty Kurjer Poznański z dw 43 229

Dzierżawy
gospodarstwa 40-50 morg bez inwentarza poszukuję. Kurjer Poznański z dw 43 197

Willa
podmiejska z dużym ogrodem owocowym i warzywnym korzystnie do wydzierżawienia. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 43 210

Dzierżawa
120 morg pszennej ziemi, od Poznania 35 kilometrów, z inwentarzami lub bez, wprost od właściciela od zaraz, przejęcie według umowy. Ziemiańca, Poznań, Gwarna 11. z dw 43 405-6

Dzierżawy gościnia
ziemia, wsi kościelnej, prywatne spieszenie poszukuję. Warunki, cenę Kurjer Poznański z dw 43 325-6

Skład
rzeźniczy w dużej wiosce kościelnej, od lat zaprowadzony, w dobrą położeń od 1. 8. 31. do wydzierżawienia, nadaje się na każde inne przedsiębiorstwo. Oferty Kurjer Poznański pod z dw 43 357

Mleczarnia
zaped elektryczny, kompletne urządzenie w powiatowym mieście z składem i mieszkaniem sprzedam lub wydzierżawie. Oferty do Kurjera Poznański z dw 43 417

15 UZDROWISKA

Zakopane „Januszek”
ul. Chałubińskiego pensjonat adwokatoj Rychlickiej z Poznania. Kuchnia pierwszorzędną — Piękny, duży, park świerkowy. Cena 8.50, lipiec-sierpień 10-11. z dw

1000 zł

dam temu, kto natychmiast sprzeda bardzo traktor
Lanza, typu buldog, prawie nowy, oraz hipotekę na 5 600 I. miejsce 20% damna. Okazja kupienia kamienicy na subhastacji. Oferty Kurjer Poznański zw 10 173

Panna

lat 29, uczciwa, milego usposobienia, z dobrego domu (posiadająca kompletną wyprawę i gotówki 15 000 zł własnej oszczędności), pragnie poznać przystojnego, prawego charakteru pana na wyższym stanowisku w celu matrymonialnym. — Wyczerpujące zgłoszenia z fotografią do Kurjera Poznańskiego zw 43 086. Zapewniam bezwzględna dyskrecję. Fotografję natychmiast zwracam.

Nauczycielka

Do trzydziestki, mieszkająca na odludnej wiosce, przechodząca obecnie na emeryturę poszukuje znajomości inteligentnych panów w odpowiednim wieku na odpowiednim stanowisku. Posag około 10 tysięcy zł. Cel matrymonialny. Zgłoszenia z fotografią do Kurjera Poznańskiego pod zw 43 259

Wdówka

lat 38, z własnym mieszkaniem, wesółka, sympatyczna, poszukuje znajomości starszego, sympatycznego pana. Cel matrymonialny. Oferty Kurjer Poznański zw 43 341

Panna

przystojna, lat 22, posiadająca majątek ziemski, wartości 70 000, zapozna pana posiadającego własny skład, najchętniej reżencki, celem ożenku. Wiadomość Karolus, Umińskiego 9. zw 43 348

24 NAUKA**Absolwent praw**

poszukuje na czas wakacji odpowiedniego zajęcia najchętniej u adwokata. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zw 43 678

Nauczycielki

języka francuskiego poszukuje. Rogalska, Wały Królowej Jadwigi 3a. III. zw 43 207

Kto

przygotuje 16-letniego chłopca do zdania egzaminu do Szkoły Handlowej? Ile godzin? Kurjer Poznański zw 43 368

Kursy

mistrzowskiego kroju damskiego, Nowak, Wrocławska 33.

25 MUZYKA**Nauczycielka**

rutynowana udziela lekcji śpiewu włoskiego, francuskiego, niemieckiego, polskiego. Św. Józefa 6 II. 10—11 6—7 w zw 42 341

Pianino

krzyżowe do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zw 38 009

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Kwalifikowana

stenotypistka biurowa z praktyką szuka posady. Adres Kurjer Poznański zw 41 199

Prawnik i ekonomista

ze znajomością języków i dłuższą praktyką szuka odpowiedniego zajęcia w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia Kurjer Poznański zw 42 995

Ogrodnik

długoletnia praktyka poszukuje zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zw 43 193

Aptekarska

sila pomocnicza z 10 letnią praktyką, władająca językami polskim i niemieckim, poszukuje posady od 1 września lub 1 października. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zw 43 355

DZISIAJ W KINIE

Apollo: Cohn i Kelly w Szkoci.

Aurora: „Pat i Patachon jako Pogromcy wilków”.

Corso: Wpadek z Sung-Sing i „Upadek Paryża”.

Colosseum: „Krystyna”.

Edison: Królowa jego serca.

Metropolis: „Szantażyści w dancingu”.

Odeon: Szlakiem hańby.

Renaissance: „Królów bez korony” i „Biały Kieł”.

Słońce: „Kapitan marynarki”.

Tęcza: „Skandal małżeński”.

Wilsona: Grzechy rozwódki.

600

z kaucji złożyć za udzielenie posady. Wykształcenie 6 klas gimn. Biuro ogłoszeń Kraków, Sienna 12. „Paris”. nw 4 429

Bibliotekarka

dwuletnie świadectwo przyjęcie posady. Św. Józefa 6 II. 10—11 6—7. zw 42 342

Książkowy

bilansista, samodzielny, lat 29, kawaler, dobre referencje, przyjmie posadę za 150 zł. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zw 41 833

Szofer

kawaler, poszukuje posady z dobrymi świadectwami, tylko na samochody prywatne. Józef Horwat, Słaboszewo p. Dąbrowa, pow. Mogiła. zw 42 770

Gospodyni

w średnim wieku z bardzo dobrymi świadectwami poszukuje posady do kasyna lub do restauracji. Oferty Kurjer Poznański zw 43 103

Handlowiec

przyjmiem zastępstwo pokupnego artykułu na Poznański, Kurjer Poznański zw 43 218

Ogrodnik

pewny w okuliżowaniu szuka zaraz zajęcia sezonowego lub na stałe. Zgłoszenia Kurjer Poznański zw 43 231

Uczniwa

dziewczyna z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zw 43 233

Panienska

inteligentna, znająca szycie poszukuje posady na wsi do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zw 43 235

1 000 zł

kaucji złożyć za jakiegokolwiek posadę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zw 43 236

Maszynistka

polsko - niemiecka od 1. 9. wolna pensja 125. Zgłoszenia Kurjer Poznański zw 43 243

Krawcowa

w dom. Oferty Kurjer Poznański zw 43 250

Dziewczyna

młodsza poszukuje posady do wszelkiej pracy domowej. Oferty Kurjer Poznański zw 43 252

Inteligentna

szuka posady gospodyni chętnie na probostwie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zw 43 254

Bilansy

ustawia książki nadzoruje, reguluje, także godzinami. Zgłoszenia Kurjer Poznański zw 43 256

Robotnik

sumienny poszukuje jakiegokolwiek posady, referencje dobre. Oferty Kurjer Poznański zw 43 260

Kucharz

obejmie posadę zaraz zna kuchnię polską, zagraniczną. Oferty do Kurjera Poznańskiego zw 43 261

Służąca

poszukuje posady do wszystkiego zaraz lub 1 sierpnia. Oferty Kurjer Poznański zw 43 269

Młodszy pomocnik

z branży skór wyprawnych i surowych poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zw 42 943

Dziewczyna

poszukuje posady od 1 lub zaraz. Oferty Kurjer Poznański zw 43 209

Stenotypistka

rutynowana polsko - niemiecka poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zw 43 211

Szofer

uczony ślusarz szuka posady. — okolica obojenta. Oferty Kurjer Poznański zw 43 215

Gospoia

kucharka młodsza może się zająć samodzielną gospodarką w majątku lub w Poznaniu w skromnym domu. Oferty Kurjer Poznański zw 43 273

Osoba

inteligentna przyjmie posadę gospoia w samotnej osobie za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zw 43 279

Dziewczyna

poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem praniem, prasowaniem, szyciem bielizny zaraz lub 1. 8. świadectwa długoletnia. — Oferty Kurjer Poznański zw 43 280

Pracznia

sumienna, szuka prania. Oferty Kurjer Poznański zw 43 281

Uczniwa

inteligentna, starsza panna poszukuje jakiegokolwiek zajęcia u samotnej osoby, zna gospodarstwo domowe i kupiectwo. Oferty Kurjer Poznański zw 43 310

Nadmłynarz

posiadający mistrzostwo i niemiecką szkołę młynarską, lat 53, pierwszorzędny fachowiec, chciałby 1 września zamienić posadę Łaskawe zgłoszenia Jadwiga Skrzypczakowa, Krotoszyń, ul. Zdunowska 54. zw 43 354

Inteligentna

młoda panienska poszukuje posady do składu, restauracji lub do dzieci. Zgłoszenia Kurjer Poznański zw 43 353

Kucharka gospodyni

restauracyjna, dzielna w swym zawodzie, poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zw 43 351

Młody

dypl. pom. drogerijny, dzielny w swym zawodzie, poszukuje posady miejscowości obojenta. Oferty Kurjer Poznański zw 43 309

Dziewczyna

uczniwa do wszelkich prac domowych szuka posady, zna szycie. Oferty Kurjer Poznański zw 43 209

**Robotnik fachowiec**

zawsze jest lepiej płatny i więcej poszukiwany. Ilekroć jesteś bez pracy nie ograniczaj się do składania ofert, poszczególnym firmom, lecz ogłosz koniecznie wśród „drobnych” w Kurjerze Poznańskim. Wydatek nieduży, przyczynia się bardzo często do uzyskania pracy.

Bona

poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zw 43 365

Pracznia

rzetelna, czysto pierze, szuka prania. Oferty Kurjer Poznański zw 43 371

Biurowa

inteligentna, rzetelna, znająca również inne prace, szuka jakiegokolwiek pracy. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zw 43 317

50 — 100 zł

dam za otrzymanie jakiegokolwiek bądź stałej posady. Oferty Kurjer Poznański zw 43 322

Krawcowa

dobrze polecona szuka posady 3. Oferty Kurjer Poznański zw 43 331

Asystent

aptekarz poszukuje zastępstwa ewentl. stałego na kilka dni tygodniowo. Oferty Kurjer Poznański zw 619

Szukam

posady z gotowaniem od 1. 8. — Oferty Kurjer Poznański zw 43 362

Panienska

inteligentna poszukuje posady do dzieci z szyciem, jako przychodnia lub na wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zw 42 532

Służąca

uczniwa z gotowaniem do wszystkiego od 1. poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zw 43 385

Inteligentna

panienka lat 21, sympatyczna, muzykalna, znająca język niemiecki, polski, haft ręczny, kochająca dzieci szuka posady najchętniej lektorki lub towarzyski do starszych osób. Zgłoszenia Kurjer Poznański nw 4 432

Gospoia

w średnim wieku, samodzielną, znająca wykwalifikowaną kuchnię, prawa, pieczenie ciast, prasowanie, szycie bielizny, poszukuje posady od 1 sierpnia na majątku lub probostwie. Oferty Kurjer Poznański zw 43 419

Kucharka

umiejąca dobrze gotować, z dobrymi świadectwami poszukuje posady, ewentualnie do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zw 43 416

Książkowa bilansistka

działa w swym zawodzie, może zająć się domem poszukuje posady zaraz lub później, również w majątku. Zgłoszenia Kurjer Poznański zw 43 426

Apteka

Student ostatniego roku farmacji z roczną praktyką poszukuje zastępstwa od pierwszego sierpnia lub zaraz. Wymagania skromne. Łaskawe oferty proszę kierować pod adresem Jerzy Smolka, Toruń, Konopnickiej 27. zw 43 423

Dziewczyna

z wioski do wszystkiego poszukuje posady z długoletnimi świadectwami. Oferty Kurjer Poznański zw 43 636

Pokojowa

z długoletnim świadectwem najchętniej do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zw 42 827

Prasowaczka

na sztywną bieliznę poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zw 42 687

Ekspedjent

z branży kolonialnej i delikatesów dziennej w swym zawodzie lat 21, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zw 42 134

Kucharka

samodzielną poszukuje posady od 1. 8. Oferty Kurjer Poznański zw 43 100

Polecam

się w dom poza dom na suknie, piasek, kostiumy. Ogrodowa 4, parter, prawo. zw 43 110

Pokojowa

z prasowaniem i obsługą szuka od 1. 8. posady, miejscowości obojenta. Zgłoszenia Kurjer Poznański zw 42 641

Podmistrz

techniczny poszukuje pracy niwelacji (własnym instrumentem) melioracyjnych, kanalizacji, budowy szos i kolei. A. Jakubiak, Pawłowice, pow. Leszno, wojew. Poznań. zw 42 346

Dziewczyna

do dzieci z szyciem i prac domowych szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zw 42 646

Bilansista

rutynowany księgowy poszukuje posady, przyjmie dorywcza pracę regulując skutecznie podatki. Kurjer Poznański zw 42 187

Panienska

poszukuje posady jako początkująca biurowa do młyn, tartaku lub przedsiębiorstwa samochodowego, miejscowości obojenta — Oferty Kurjer Poznański zw 42 647

Szofer

ślusarz kawaler trzeźwy, pilny i sumienny poszukuje posady. Na żywność kaucja. Oferty do Kurjera Poznańskiego zw 42 653

28 WOLNE MIEJSCA**Stenotypistki**

polsko - niemieckie z dobrem wykształceniem poszukuje od 1. 8. Oferty z świadectwami i żądaniem pensji do Kurjera Poznańskiego pod zw 42 690

Dziewczyny

do prac domowych z gotowaniem poszukuje do Lublińska, Górny Śląsk, lekarz. Jest druga dziewczyna, miesięcznie do 80 złotych. Oferty Kurjer Poznański zw 42 783

Panie

w Poznaniu oraz na prowincji poważnie zarabia przy sprzedaży po kupnej biżuterii galanterii. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2. „Emzet” zw 42 757

Marszantka

działa w pracy i ekspedycji potrzebna do powiatowego miasta. Oferty do Kurjera Poznańskiego zw 42 772

Panienska

młodsza do wszelkiej pracy w składzie potrzebna. Adres wskazuje Kurjer Poznański zw 43 097

Krawcowe kuśnierki

potrzebne zaraz Aleje Marcinkowskiego 15. futra. zw 43 093

Gorzelnik

z dobrymi świadectwami poszukujący dla gorzelnicy spółdzielni, który także zna prace mleczarskie, co udowodnić może świadectwami. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zw 43 178

Posługaczka

s praniem potrzebna Kochanowskiego 1, parter, lewo. zw 43 222

Teatr objazdowy

poszukuje kilka pań i panów aktorów lub amatorów scenicznych. Oferty Kurjer Poznański zw 43 223

Na wieś

potrzebna młoda panienska kaucja do kolonialki. Oferty z fotografią złożyć do Kurjera Poznańskiego zw 43 239

Koncesjonowane

biuro detektywów poszukuje natychmiast w Warszawie i Poznaniu energicznych współpracowników. Zgłoszenia do Biura Detektywów „Okno”. Plac Wolności 6. zw 43 246

Posługaczka

lub starsza panienska potrzebna. Zgłoszenia przyjmujecie od 5-7 wieczorem. Bukowska 32, m. 10. zw 43 205

Fryzjerka

lub fryzjer damski potrzebny zaraz, posada stała. Anders, Św. Marcina 41. zw 43 274

Pomocnik

fryzjerski zaraz potrzebny. Adres wskazuje Kurjer Poznański zw 43 301

Uczeń

rzeźnicki potrzebny zaraz najchętniej z gospodarstwem. R. Dęderki, Marsz. Pocha 87. zw 43 390-1

Chłopców

do sprzedaży nalepek propagandowych na prowincję z gwarancją 2 złotych poszukuje Komitet Wykonawczy Tygodnia Propagandy. Hasła: „Swój dom Swego po Swój”. Zgłoszenia Sekretariat „Rozwoju”, od godz. 17 do 19. Aleje Marcinkowskiego 24. (tylno dom ogrodowy). zw 43 342-3

Gospodarza

samotnego poszukuje na dwustu-morgowe gospodarstwo blisko Poznania 3 000—5 000 kaucji. Zgłoszenia Kurjer zw 43 202/3

Dziewczyna

uczniwa do wszelkich prac domowych z dobrymi świadectwami i obsługą telefonu może się zgłosić. Zgłoszenia z własnoręcznym odpisem świadectw do Kurjera Poznańskiego zw 43 363

Podróżujący

na miasto potrzebny „Romja”, wytwornia cukierków. Słowackiego 83. zw 1 081

Drukarza

z dyplomem mistrza poszukuje zaraz mniejszą drukarnię. Spieszne zgłoszenia z podaniem warunków i referencji skierować do Kurjera Poznańskiego zw 43 334

Uczennica

potrzebna, Radziejewski, fryzjer, Marsz. Pocha 4. Zgłoszenia 7—8 wieczorem. zw 43 338

Ekspedjent

do składu ksiąg handlowych i artykułów biurowych oraz załatwiania korespondencji potrzebny zaraz. Oferty uprasza Kurjer Poznański zw 43 308

400.—

do 500.— zł miesięcznie zarobku dla osób pracujących. Pierws